

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K.	kwartalnie 8 K. — h.	rocznie 24 K.	kwartalnie 6 K.
półrocznie 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie 12 K.	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonentowie bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował oficyałów kancelaryjnych: Juliana Turka w Obertynie, Alfreda Majerskiego w Tarnopolu i Chaima Kesslera we Lwowie, starszymi oficyalami kancelaryjnymi *ad personam* z pozostawieniem na dotychczasowych miejscach służbowych.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przedniósł: oficyałów kancelaryjnych Edmunda Gibisza w Białej i Hugona Pollaka w Andrychowcie do sądu krajowego w Krakowie, kancelistów zaś Juliana Śmieszka z Tyczyna do Andrychowa, Jana Franciszka Bilińskiego z Białej do Tyczyna i Józefa Dawidsona z Żabna do Rzeszowa, oraz zamianował kancelistami: podoficera rachunkowego 17 p. obrony krajowej w Rzeszowie, Józefa Pyzikiewicza dla Pilzna, a Wojciecha Kadziółkę, przywódcę posterunku tyt. wachmistrza żandarmeryi w Jarosławiu i Szymona Powroźnyka, przywódcę posterunku, tyt. wachmistrza żandarmeryi w Zassowie, dla Białej.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 29 października 1907 do l. 134.419 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań e. k. starostw, przedłożonych od 20 do 27 października 1907, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 30 października.

Rada państwa.

(Telefoniczne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów z d. 29 b. m.)

Po streszczeniu już wczoraj przemówieniu P. Prezydenta Ministrów, poświęconemu w zupełności ugodzie, omawiał p. Udrzał ugodę z Węgrami ze stanowiska prawno-państwowego, przezem oświadczył, że podwyższenie kwoty jest nieczem w porównaniu z korzyściami, jakie uzyskują Węgrzy. Mowca sądzi, że w Monarchii da się zaprowadzić spokój tylko pod warunkiem, jeżeli narody nie niemieckie uda się zaspokoić i pozyskać dla celów państwowych. Jeżeli się to nie stanie wkrótce — sądzi p. Udrzał — Państwo stanie nad przepaścią.

P. Modraczek oświadczył, że stronnictwo jego uważa ugodę wprawdzie za jedną z konieczności ze względu na uregulowanie ekonomicznych stosunków obu połów Monarchii, jednakże zarówno ze względów politycznych, jak i ekonomicznych, głosować będzie przeciw ugodzie. O zdobyczech, które wykazywał br. Beck, zdaniem mowcy, nie ma mowy, gdyż Węgrzy uzyskują stanowczo większe korzyści, aniżeli Austria. Mowca wzywa Rząd, by jaśniej wytłumaczył swe stanowisko.

Następnie występował p. Modraczek przeciw przesładowaniu innych narodowości na Węgrzech i dowodził, że da się także w tym kierunku uzyskać polepszenie stosunków, albo bądźto przez nacisk ze strony Austrii, bądź też sposobem rewolucyjnym wewnątrz.

P. Laginia dowodził, że w sprawie ugody z Węgrami przyjaźne stanowisko Chorwatów jest szczegółem bardzo ważnym. Wogóle bowiem, bez przyzwolenia Chorwatów, ugoda byłaby nieważna. Mowca wątpi, czy przyręczone koleje (połączenie z Dalmacją) zostaną wybudowane.

Przemówienie P. Prezesa Koła polskiego.

Prezes Koła polskiego JE. Dawid Abrahamowicz zaczął od tego, że upoważniony przez swoje stronnictwo do zajęcia stanowiska wobec przedłożenia ugodowych, nie ma zamiaru wchodzić w szczegóły tych przedłożeń, ponieważ w tym wielkim kompleksie kwestyj państwowych i ekonomicznych są nieodzowne pewne wyjaśnienia i obrady w mniejszym kółku, a więc w specjalnej komisji. W tem przekonaniu utrwaliła tylko mowę dotychczasowa dyskusja. N. p. bardzo trafne wywody p. Chiarego w sprawie renty blokowej, natrafiły natychmiast na opór rzecznika drugiej strony. Umowa, zawarta co do wspólnej reszty, została poddana krytyce bardzo ostrej i tak różnorodnej, że pewien dziennikarz zwrócił się do mowcy z zapytaniem, który z obu mówców ma rację. Dziennikarz ten dodał, że już pytał o to jednego z posłów, a on mu odpowiedział: Obaj mają rację! (Wesołość).

Mowca wskazał dalej na różnicę w osądzeniu kwestyj weterynaryjnych i wogóle rolniczych, zwłaszcza zaś na mowę p. Ellenboga, wedle której w ugodzie przestrzegano jedynie interesów rolniczych. Dalsze jednak uwagi tego samego posła dowodzą, że to twierdzenie skonstruowane zostało przeciw agraryzom, stronnictwu nie cieszącemu się sympatją p. Ellenboga. Mowca chce obecnie w Izbie trzymać się ram pierwszego czytania. Gdy Prezydent odczytał listę mówców, p. Abrahamowicz był zdziwiony imponującą liczbą mówców *contra* wobec małej stosunkowo liczby mówców *za* przedłożeniem. Tem dziwniejsze to, że wedle ogólnej opinii w Izbie, należałoby uważać ugodę raczej za korzystną. W ciągu dyskusji jednak okazało się, że większość mówców *contra* nie jest właściwie *contra*, ale pragnie tylko zachować pewną rezerwę. Gdyby, prócz kwalifikacji na mówców *pro* i *contra*, stworzono jeszcze trzecią: „Zastrzegam sobie głos do drugiego czytania“, to prawdopodobnie wielu mówców rzekomo *contra*, tu byłoby się zapisało. (Wesołość i potakiwanie).

Ze względu na sytuację, podniósł p. Kaiser, że za kulisami odbywają się rokowania, przyczem wśród stronnictw branż w rachubę, wymieniono także stronnictwo, do

którego należy mowca. O ile idzie o fakt — ciągnął p. Abrahamowicz dalej — że my ostatnimi czasami odbywaliśmy konferencye z P. Prezesem gabinetu, to zupełnie otwarcie odpowiem, że tak. Proszę jednak zapytać o treść rokowań. Owoż jedynym i wyłącznym przedmiotem było to, iż otwarcie i życzliwie omawialiśmy postulaty posłów ruskich. Co do naszego stanowiska wogóle, to wiadomo od lat wielu, odkąd mianowicie należymy do tej Izby, że to, co uważamy za zgodne z interesem kraju, zawieramy w naszych postulatach, stawianych do Rządu, zupełnie otwarcie; że my nigdy nie zbliżamy się z rewolwerem w zanadru, ponieważ prowadzimy politykę czynu i ponieważ zawsze mamy na oku interes tej Izby i interes całego Państwa austriackiego.

W dalszym ciągu swej mowy dowodził p. Abrahamowicz, że ogólny bilans przedłożeń rządowych wypada na korzyść ugody. Mimo to mowca musi rozpatrzyć wątpliwości i obawy, jakie nasuwają się w danym wypadku. Te można ująć w trzy grupy: grupa pierwsza, to interesy rolnictwa; grupa druga zawiera kwestye prawno-państwowe i zmianę formy ugody. W końcu do grupy trzeciej zaliczyć należy twierdzenie, które tu podniesiono z wielkim naciskiem, że przedłożenia obecne oznaczają nie co innego, jak koniec wspólności w bliskim już czasie.

Co do pierwszej grupy mowca ma istotnie pewne wątpliwości, a jednak, jako człowiek, który od lat wielu zajmuje się osobliście rolnictwem, uznaje iż przedłożenie rządowe przynosi zmianę na lepsze. Pod tym względem wymienił należy przedewszystkiem umowę, zawartą pomiędzy obu Rządami w sprawie zniesienia gry giełdowej na węgierskim targu zbożowym, owej gry, której zniesienia rolnictwo austriackie ogólnie domagało się, a która sprawa, że rolnicy nie otrzymują takich cen pozanormalnych, jakie wynikałyby ze stosunków podaży i popytu; owej zgubnej gry, podkopującej cały uczciwy handel i która sprawiła, że mnóstwo ludzi doprowadzono do ruiny.

W końcu w związku z tem mowca podnosi zniesienie lichwiarskiego obrotu mlewem, przyczem należy jednak przypomnieć, że konkurencya Węgier na polu produkcji rolnej dalej pójdzie i że dla poszczególnych krajów zwłaszcza dla Galicyi, okazała

35)

WYNAŁAZCA.

POWIEŚĆ.

KAZIMIERZ ROJAN.

XV.

(Ciąg dalszy).

Odwrócił głowę wstecz i spojrzał podejrzliwie ku fabryce jakby się obawiał, czy go kto z okien dyrekcji nie śledzi, poczem zwrócił swe oczy na Grozę, oczy jasne i wielkie, z których przesiąkała szczerza i prawa dusza.

— Pan idzie do Prateru, nieprawdaż?

— Tak.

— Wolno mi towarzyszyć?

Stefan wyciągnął rękę i ściskając mu dłoń mocno, zawołał:

— I owszem, jestem panu wdzięczny.

— Przed godziną — mówił inżynier wśród krótkiego kaszlu — opuściłeś mnie pan z tem przekonaniem, że jestem bezdusznym człowiekiem, na którego wyrządzona bliźniemu krzywda, nie wywiera zgoda żadnego wrażenia... co?... Musiałem się wydawać takim, bo mi na tem zależało, abym nie był innym. Stosunku mego do dyrekcji, pan nie znasz: jedno niebaczone słowo z pańskiej strony rzucone w dyrekcji mogłoby

było narazić mnie i moją rodzinę na wielkie przykrości, może nawet na chwilowy niedostatek, — we własnej więc obronie musiałem wyrządzić panu przykrość.

Stefan przystanął i ujął ponownie inżyniera za rękę, którą mocno uściśnął.

— Było tak istotnie — szepnął. — Serdecznie pana przepaszam...

Gdyby nie ludna ulica, byłby go ujął w ramiona i przycisnął po bratersku do piersi. Zachowanie się Schmidtschneidera, tak dziwne i niespodziewane, podziślało ną jak jasny promień słońca, co ukradkiem wystrzeli z przełęczy ciężkich chmur. Zkąd się ten jasny promień wziął u niego?... Zkąd się wziął błysk szlachetnego uczucia wypisany wyraźnie, przejrzysto w jego pocziwych zatroskanych oczach. Była to jedna z tych rzadkich, niespodziewanych a miłych zagadek psychicznych, które kiedy niekiedy każą zapomnieć człowiekowi o ziarnie gorczyznem, rozszaniem tak hojnie po niwie doczesnego żywota.

Szli dobrą chwilę w milczeniu przeciwskajając się przez tłumy, spieszące do praterowych łąk i gajów. Dopiero, gdy uszli kilkaset kroków na przelaż w głąb parku, zagadnął inżynier:

— Co panu mówił ten brygant grozowy?

— Myślisz pan o wice-dyrektorze?

— O kimżeby innym.

Stefan sięgnął ręką do kieszeni po papier.

— Mniej więcej to samo, co tu w tym

liście dz Wukarskiego napisane.

— Schowaj pan, wszak byłem obecny przy układaniu listu. Chciałem tylko wiedzieć, czy podał panu ustnie bliższe powody zerwania, bo nam na konferencyi wyłuszczyć ich nie umiał, a na mój argument, iż żaden wynalazek nie udał się od razu, znalazł to tylko, że nie do mnie należy mieszać się w komercyjne sprawy interesu.

Stefan głęboko odetchnął, jakby mu ciężki spadł kamień z serca. A więc nie istota rzeczy, nie sam wynalazek, nie jego nieśczęśliwa pierwsza edycja, wykonana w praktyce, jeno jakieś postronne powody komercyjnej natury wpłynęły na postanowienie dyrekcji. Rzeczł tedy:

— Skoro, kochany inżynierze, sprawiłeś mi tak miłą niespodziankę, że jej panu do końca życia nie zapomnę, to posuń swoją szczerą jeszcze o krok dalej i powiedz mi wszystko otwarcie, co wiesz i co sądzisz o całej sprawie.

— A czy umiesz milczeć, panie doktorze?

— Oto moje słowo.

— Tak, ludzie twojego typu, ludzie wiedzy, nauki, nie bawią się w plotki, bo to nie licuje z powagą ich myśli. Mogę więc z panem mówić zupełnie szczerze. Pański wynalazek już w zarodku skazany był przez dyrekcję na zagładę.

— Niepodobna!

— Ha, ha! — zaśmiał się inżynier.

— A przecież tak jest. Interes naszej firmy, czyli innemi słowy konkurencyjna przeczność i zapobiegliwość wymagała tego... Tak, tak mój panie... Twoje prawe serce nie

łatwo to pojmie, tak, jak ja sam przez długie lata wielu rzeczy pojąć nie mogłem.

— Mój przyjacielu — zawołał Stefan porywczo — wytłumacz się jaśniej, zupełnie jasno, tak, żebym mógł od razu przebiec wzrokiem tę ze wszech miar dziwną dla mnie zagadkę.

— Dziwną zaiste, lecz dziwną tylko dla szerokiej i naiwnej publiczności — dla świata kupieckiego, lub też kupiecko-przemysłowego, chleb to codzienny i codzienna etyka, do której handlowiec tak po pewnym czasie nawyka, że się ani jej nie dziwi, ani nie czuje wyrzutów sumienia, stosując ją na szeroką skalę w praktyce. Trzeba ci najpierw wiedzieć, że nasza firma nie jest samodzielną, chociaż jako Towarzystwo akcyjne za taką uchodzi. Większość tutejszych akcyj spoczywa w rękach rodziny Sewansów berlińskich, mających podobne zakłady w Berlinie, Paryżu, Petersburgu i Brukseli. Zakłady Klintoeków w Londynie i New Yorku, to także mowiąc krótko, filie berlińskie, obaj bowiem Klintoekowie ożenieni są z córkami starego Wiliama Sewansa z Berlina. Wszystko to jedna rodzina, jeden wielki, a cichy rodzinny trust, jedna wielka rodzinna giełda, ubrana w sukienkę akcyjnych Towarzystw. Żywy portret „familli Rotszyldów“, na polu przemysłowym. Takich familij w świecie przemysłowym moc!

(Ciąg dalszy nastąpi).

się bardzo dotkliwą. Węgry należą przecież do krajów z korzystnymi warunkami pod względem jakości ziemi i klimatu, gdy Galicya zawsze walczyły musi z niekorzystnym klimatem i prawie co trzeci rok nawiedzana jest przez wylewy, niszczące znaczną część kraju, rolnicy w Galicyi zachodniej muszą liczyć się z wilgocią, a w Galicyi wschodniej z posuchą. W takich warunkach konkurencja węgierskiej produkcji rolniczej ma naturalnie dla Galicyi wielkie znaczenie. Mimo to mowca pod żadnym warunkiem nie mógłby oświadczyć się za zerwaniem ekonomicznym, ponieważ utrzymanie wspólności ekonomicznej leży w interesie konsumentów przemysłu, obrotu pieniężnego i kredytu. (Potakiwania).

Na całym kontynencie niema dwu graniczących z sobą krajów, które na polu ekonomicznym tak uzupełniałyby się jak Austria i Węgry. Oprócz tego nie należy zapominać, że w życiu Państwa interesy poszczególnych gałęzi gospodarstwa w obec wspólnych interesów muszą być postawione na drugim planie.

Jako rolnik nie może się więc mowca przyłączyć do protestów, które poza tą Izba podniesiono przeciwko wspólności ekonomicznej. Chociażby zawarcie wspólności chwilowo miało być dla galicyjskiego rolnictwa korzystne, to przecież będzie wątpliwym, czy korzyści można by oznaczać jako trwałe. Mowca gotów jest do pewnego zaparcia się z punktu widzenia tych interesów, które ma tu zastępować, równocześnie jednak musi wystosować do Rządu apel: Jeżeli ze stanowiska rolnictwa ma się na oku interesy całej ludności, to mamy także prawo od Rządu domagać się, aby popierał rolnictwo w Austrii w ten sposób, jak się to dzieje w drugiej połowie Monarchii. (Okłaski).

Najwięcej trudności przedstawia to kwestya prawnopaiństwowa. Innym razem będzie dana możność obszernego pomówienia o tem. Jednakże ci, którzy z powodu zmienionej formy układu ugodowego wyrazili swoje obawy, że to jest zerwanie z dotychczasowym stanem prawnopaiństwowym, powinni rozważyć ów proces historyczny, który dokonał się przy ukształtowaniu samodzielności w obecnych czasach, zwłaszcza w ostatnich 10 latach. Mowca przypomina ustawę Banffyego w sprawie samostannego rozstrzygnięcia, uchwaloną w r. 1898 w Sejmie węgierskim. Przypomina znaną klauzulę Szella i późniejsze rokowania ugodowe. Jeżeli to się ma przed oczyma, to znajduje się także usprawiedliwienie stanowiska, jakie wyraża się w zmienionej formie przedłożonych ugodowych. Mówi się, że uroda ta jest ostatnią. Nikt nie wie, jak się sprawy w najbliższych latach ułożą, nie wiemy przedewszystkiem, czy obecne polityczne położenie w drugiej połowie Monarchii będzie dalej istniało, czy wpływ napięcia narodowego utrzyma się nadal.

Mowca przypomina sobie, jakto w r. 1887, gdy Izba zajmowała się ugodą, jeden z najznakomitszych jej członków zapowiedział, że to już ostatnia uroda, która doszła do skutku. Od tego czasu minęło lat 20, a my znowu zajmujemy się ugodą. Dowodzi to, że tego rodzaju przepowiedniom można przyznać znaczenie tylko jako hipotezom, które mogą się sprawdzić, albo też nie sprawdzić. Po wystąpieniu wielu mowców w ostatnich czasach w parlamencie węgierskim, można wprawdzie sądzić, że prąd za zerwaniem wspólności z Austrią wzrósł na Węgrzech bardzo, jednakże mowca z jednej strony nie lekceważąc siły polityczno-narodowych prądów, z drugiej strony sądzi, że przy uwzględnieniu ich przyczyn oceniać tę siłę można rozmaicie. Możliwa przeto, że ci członkowie obecnej Izby, którzy po latach dziesięciu zasiadać w niej będą, tak samo znajdą sposobność zajmowania się ugodą z Węgrami.

Co do stanowiska, jakie zajmie stronnictwo mowcy wobec ugod, to p. Abrahamowicz oświadcza, że jest ono ze względów zarówno zasadniczych, jak tradycyjnych, bardzo sympatyczne. Od wielu bowiem lat istniały pewne sympatyje pomiędzy Polakami a Węgrami i dziś istnieją nadal. Mowca uważa ugodę za korzystną, ale w dobrze zrozumianem znaczeniu wyrazu, t. j. jako sprawiedliwą. Wreszcie mowca opiera się na przekonaniu, że wspólność ekonomiczna jest pierwszym warunkiem utrzymania obecnego stanu na wszystkich polach wspólności. Witamy tę ugodę także jako ci, dla których utrzymanie mocarstwowego stanowiska Austrii jest pierwszym zadaniem. I tutaj mowca zajmuje wprost przeciwne stanowisko, aniżeli to, jakie zajął wczoraj p. Eugeniusz Lewicki.

W końcu swej mowy p. Abrahamowicz oświadczył: Jest naszym obowiązkiem i naszym zadaniem poddać przedłożeniu ugodowe dokładnemu rozpatrzeniu i zważyć te ujemne strony poszczególnych postanowień, które zwłaszcza mają związek z interesami Galicyi, aby przystąpić do ostatecznej ugod, z przeświadczeniem, że lojalnie spełnimy nasz obowiązek zarówno wobec Państwa, jak wobec naszego kraju. (Żywe potakiwania u

Polaków). Gdy od lat dziewięciu w dyskusjach, toczących się w tej Izbie, rozliczni mowcy podnosili, może do pewnego stopnia usprawiedliwione zarzuty przeciw drugiej połowie Monarchii, to stronnictwo mowcy zażądało zawsze w tej walce stanowisko pośredniczące i łagodzące. Stanowisko takie Polacy zajmują także i tym razem. (Żywe okłaski u Polaków. Mowca odbiera gratulacje).

Po przemowie p. Iro przerwano obrady i posiedzenie zamknięto.

Z Koła polskiego.

Poln. Korr. donosi: Wczoraj przed południem odbył Prezes Koła polskiego p. Abrahamowicz dłuższą konferencję z P. Namiestnikiem Andrzejem hr. Potockim. W ciągu dnia następnie konferował Prezydium Koła polskiego z P. Ministrem Dzieduszyckim, gdy P. Namiestnik konferował zarówno z członkami Rządu jak i z Prezydium Koła polskiego. Na plenarnej posiedzenie Koła polskiego, które zostało na wczorajszą wieczór zwołane, zaproszono także JE. P. Namiestnika.

Posiedzenie to trwało od godziny 7 wieczorem do 11 w nocy przy bardzo licznych udziałach posłów do Rady państwa i sejmowych. Nadto wzięli w niem udział PP. ministrowie: dr. Korytowski i hr. Dzieduszycki jakoteż P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki.

Omawiano szczegółowo przebieg układów z bar. Beckiem. Oprócz Prezesa Abrahamowicza i innych członków Prezydium, zabierali głos także obaj PP. Ministrowie i P. Namiestnik.

Dalszy ciąg obrad, odłożono do dzisiaj.

Awans listopadowy w c. i k. armii.

Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza: Najj. Pan zamianował pułkownikiem Najd. Arcyksięcia Piotra Ferdynanda, podpułkownika w 59 p. p.

Generał-porucznikami mianowani generał-majorowie: Józef Schleiss, dyrektor art. 15 korp.; Ernest bar. Leithner, komendant 30 dyw. pieszej; Hugo Hoffmann, szef sekcyjny w Ministerstwie wojny; Edward Böhm-Ermolli, komendant dywizji konnicy w Krakowie; Karol bar. Pflanzler Baltin, komendant 4 dyw. pieszej; Oskar bar. Ebenhof-Weber, przydzielony do komendy 6 korp.; Edward Gangl, komendant 29 dyw. pieszej; Wiktor Dankl, komendant 36 dyw. p.; Artur br. Giesl-Gieslingen, komendant Terezyańskiej Akademii wojskowej; Dezydery Koloszwary, komendant dywizji konnicy w Stanisławowie; Emil Liebstadt-Rukawina, komendant 17 dyw. pieszej; Adam Dembicki, komendant 5 dyw. pieszej; Otto Frank, komendant instytutu wojskowo-geograficznego.

Generał-majorami mianowani pułkownicy: Emil Ziegler w 15 p. drag.; Wiktor Scheuchenstuel w 50 p. p.; Hugo Kalliwoda w 19 p. p.; Maurycy Czibulka w 6 bat. pion., komendant placu we Lwowie; Henryk Krausz w 69 p. p.; Maurycy Gherardini w 87 p. p.; Teodor Strandwehr-Grasern w 74 p. p.; Zygmunt Benigni w 2 p. p.; Alojzy Zobel w 27 p. p. obr. kr.; Franciszek Holzner w 4 p. art. pol.; Karol Scheibenhof-Froschmair w 11 p. art.; Stefan Sarkotie ze sztabu generalnego: Fryderyk Drachenhort-Drachsel w 86 p. p.; Fryderyk Wildmoser w 6 p. art. korp.; Karol Trzaska-Durski w 11 p. art. korp.; Karol Falkenberg-Berg w 46 p. p.; Henryk Brille w 14 p. art. korp.; Bruno Schmidt w 27 p. obr. kr.; Leon Gregorowicz w 91 p. p.; Łazarz Cvitkovic w 88 p. p.

Pułkownikami mianowani podpułkownicy w korpusie sztabu generalnego: Fryderyk Gostischa w 13 p. p.; w piechocie: Karol Schiess, komendant 32 bat. strzelców; Wilibald Leitenberger 90 p. p.; Wojciech Letovsky 80 p. p.; Karol Töpfer 20 p. p.; Emil Gołogórski 93 p. p.; w konnicy Leopold Prager, dowódca 9 p. drag.; Józef br. Bamberg komendant 3 p. uł.; Attyla Mariassy 8 p. huz.; Henryk Risch, 12 p. drag.; Samuel bar. Apor de Altorja 8 p. huz.; w artylerji: Henryk Juhasz, komendant 1 p. art. dyw.

Podpułkownikami mianowani majorowie w korpusie sztabu generalnego Stanisław Puchalski 2 dyw. p.; w piechocie: Hieronim Schiller 55 p. p., Józef Braun 13 p. p., Karol Hölzel 45 p. p., Zygmunt Zieliński 13 p. p., Wincenty Hroch 9 p. p., Józef Hausleithner 90 p. p., Feliks Cyrus-Sobolewski 56 p. p., Emil Lachowicz 90 p. p., Robert Gruszecki 72 p. p.; w konnicy: Karol Karlsheim-Otshinek 14 p. huz., Józef Cyrus-Sobolewski 7 p. uł., Mieczysław hr. Ledochowski 2 p. uł., Oskar Mold 3 p. uł.; w artylerji: Karol Niemitowicz 10 p. art. dyw., Rudolf Lechner 10 p. art. korp., Aleksander Truszkowski 1 p. art. korp.; w etacie armii: Teodor Szaszkiwicz w komendzie placu we Lwowie.

Majorami mianowani kapitanowie I. kl.: w korpusie sztabu generalnego: Stanisław hr. Szeptycki szef sztabu dywizji konnicy we Wiedniu; w piechocie i batalionach strzelców: Józef Neumann w 59 w 90 p. p., Henryk Hospodarz w 88 w 9 p. p., Wiktor Strach 10 p. p., Karol Müller 24 p. p., Karol Zobel w 90 w 59 p. p., Jan Turczyk w 93 w 15 p. p., Karol Schwanda w 100 w 18 p. p., Franciszek Benedik w 10 w 40 p. p., Franciszek Czansky w 55 w 84 p. p., Fryderyk Siemens w 13 w 59 p. p., Franciszek Urbański w 56 w 40 p. p., Adolf Uxa w 49 w 30 p. p., Fryderyk Kukačka w 95 w 80 p. p., Marceł Gosławski z 4. bat. strzelców w 56 p. p., Wiktor Kandler z 5 bat. strzelc. w 13 p. p., Egidiusz Adamowicz w 13 w 15 p. p., Franciszek Schneider w 10 w 23 p. p., Wojciech Mair w 12 bat. strzelc. w 97 p. p., Jakób Razlag 20 p. p., Oskar bar. Silber 95 p. p.; w konnicy: rotmistrz I. kl. Ludwik Redlich z 9 w 3 p. drag., Jerzy bar. Karg z 9 w 5 p. drag., Włodzimierz Rolle 2 p. uł., Stanisław Krousky 12 p. drag., Artur Wraubek z 1 w 6 p. uł., Oskar Swozil z 13 w 4 p. uł., Paweł Regner Bleyleben z 13 w 9 p. drag., Franciszek hr. Folliot de Crenneville-Pontet z 14 p. drag. w 13 p. drag.; w artylerji: kapitanowie I. kl.: Otto Weissenbacher z 10 w 31 p. art. dyw., Robert Newald z 2 w 1 p. art. dyw., Herman Zinauer z 35 w 28 p. art. dyw., Jan bar. Gleichewiesen-Bibra 32 p. art. dyw., Wiktor Primavesi z 30 w 6 p. art. dyw., Alfred Mikuta nadkompl. w 33 p. art. dyw.; w artyl. fortecznej kapitanowie I. kl.: Antoni Fejfar z 5 w 3 p. art. fort., Alojzy Meyer nadkompl. w 2 p., przydzielony do dyrekcyi artyl. fort. w Krakowie; Alojzy Adler nadkompl. 2 p.

Z pod berła rosyjskiego.

(Dotychczasowy rezultat wyborów. — Znamienny głos w obronie biskupa Roopa).

Dotychczasowy wynik wyborów do trzeciej Dumy nie był dla nikogo niespodzianką, mimo to cyfry, ogłoszone z tryumfem przez urzędową *Petersburską Agencję telegraficzną*, przejęły niejednego przynębiem i smutkiem. Niepoprawni optymiści, mimo wszystkie zarządzenia centralnego rządu, mimo krzyżące nadużycia prowincjonalnych władz administracyjnych i nie przebiegającą w środkach agitację reakcyjnistów wszelkich odcieni, łudzili się jednak nadzieją. Nie wierzone w tych kołach w urzędowe statystyczne dane o zabarwieniu politycznym elektorów; rachowano na ową liczną falangę „bezparyjnych“ czy „bezbaryjnych“. Zawiodło wszystko: trzecia Duma — jak to przepowiadały najpoważniejsze dzienniki rosyjskie — odgraniczyła się nieprzebytym murem od społeczeństwa, które przejdzie nad taką reprezentacją ludów do porządku dziennego.

Kilkunastu opozycyjnie usposobionych posłów polskich, 30—40 „kadetów“ i kilkunastu socyalistów, rozbitych na kółka i grupki, nie tutaj nie zdziła wobec licznej falangi październikowców, monarchistów i „prawdziwie rosyjskich“ ludzi. Może dalsze wybory poprawią nieco szanse zwolenników reform, na razie atoli stanowią oni w Dumie tak minimalny procent, że nikt ich w rachubę brać nie zapragnie.

A więc rząd p. Stołypina doszedł do upragnionego celu, posiadł Dumę powolną swoim wskazówkom i życzeniom; czy jednak zwycięstwo to pozwoli mu wyczołgać na laurach, rzecz bardzo wątpliwa: raz obudzony olbrzym nie da się tak łatwo ponownie zepchnąć do roli obojętnego obserwatora. Zamiast ścierania się stronnictw w czterech ścianach Taurydzkiego pałacu, nagromadzony materiał palny wybuchne gdzieindziej, tam, gdzie zbraknie może trzeźwego głosu rozsądku a rozpocznie się szalona, nieopatrzna licytacja w szeregach skrajnych, szumnie brzmiałych haseł i programów.

Podobnego obrotu sprawy leżały się właśnie te koła, które nawoływały rząd i skrajnie prawe partye do rozwagi i umiarkowania w przedwyborczej agitacji. Dzisiaj karty zostały rzucone: rozpocznie się nowa walka na śmierć i życie, źródło nowego zamętu i ekonomicznej ruiny.

Czy taki rezultat zadowoli gabinet p. Stołypina? — rzecz bardzo wątpliwa.

Jeden z najpoważniejszych organów prasy rosyjskiej: *Birżewija Wiedomosti* — wystąpił z bardzo znamiennym artykułem w sprawie biskupa Roopa.

„Wypadki wtrącają się — pisze wspomniany dziennik — administracji w sprawie kościelnej inowierców, zwłaszcza katolików, bywały i dawniej, w szczególności zaś, kiedy w Wilnie rządził hr. Murawiew. Ostre srodki, przedsięwzięte przez niego w stosunku do kleru katolickiego, mogły być jeśli nie usprawiedliwione, to przynajmniej wytłuma-

czone warunkami czasu wojennego, jawnego powstania, jakie wybuchło w Polsce i t. p.

Zadna z takich ani podobnych przyczyn nie tłumaczy usunięcia bar. Roopa z katedry biskupiej. Dzięki Bogu, kresy nasze nie są ogarnięte przez powstanie i co najważniejsza, żyjemy pod opieką konstytucji, która organizuje całe nasze życie na fundamencie prawa i z samego ducha swego jest wrogiem samowoli administracyjnej.

Jakież to są zatem prawne pobudki takiego rzadkiego i bezwzględnie kroku, jak usunięcie biskupa od obowiązków? Źródło urzędowe nie nam o nich nie mówi. Pozostaje zatem tylko — czynić przypuszczenia. *Nowoje Wremia* i inne organe, zajmujące się szczerzaniem na obcozemieniu, zarzucają bar. Roopowi, że za jego rządów dało się zauważyć tłumne porzucanie przez Białorusiów prawosławia i że był on przedstawicielem polskośći wojującej. Nie wiemy, czy istotnie ludność prawosławna kraju Północno-Zachodniego przechodziła na katolicyzm. Gdyby jednak nawet fakty dawały odpowiedź twierdzącą, to przecież od chwili ogłoszenia w Rosyi wolności sumienia, życie religijne obywateli jest ich rzeczą prywatną i władza świecka nie powinna czynić na nie zamachów.

Jeżeli duchowni katolicycy zajmują się polowaniem na dusze parafian prawosławnych, to przecież nikt nie broni i klerowi prawosławnemu za pomocą przekonywań i pięknego przykładu własnego życia przeciagać katolików z pod władzy Papieża rzymskiego na łono Cerkwi greckiej. W tym duchowym pojedynku przedstawicieli dwóch pokrewnych, choć spierających się z sobą Kościołów, państwo może tylko grać rolę obiektywnego sekundanta, w żadnym razie nie może stawać po tej lub innej stronie. Jeśli na Białej-Rusi zmniejsza się liczba prawosławnych, to świątobliwy synod, nie zaś ministerstwo spraw wewnętrznych, ma nietylko prawo, ale i obowiązek zajęcia się tem i szerszego rozwinięcia działalności pasterskiej. Karać zaś bar. Roopa za to, że gorliwie pełni swe obowiązki misyjne, można dopiero po zawieszeniu na drodze prawodawczej wolności sumienia, ogłoszonej przez manifest z dnia 30 kwietnia 1905 r.

Zarzucają następnie br. Roopowi dążenia polonizatorskie, powołując się na jego niechętny stosunek do miejscowych szkół ludowych. Czyż jednak wogóle krytyka jest przestępstwem? Czyż dla pomyślnego rozwoju samej oświaty nie należy zaprowadzić wykładow w szkołach elementarnych w języku ojczystym uczniów? Przecież tylko za czasów apuchtinowskich w Instytucie głuchoniemych w Warszawie prowadzono wykłady po rosyjsku, a teraźniejsze ministerstwo oświaty przechyla się do poglądu, iż należy za język szkolny uznać język ludności miejscowej. Wszak polonizacja br. Roopa polegała tylko na pragnieniu, aby w miejscowościach, gdzie w większości mieszka ludność polska, istniały szkoły z wykładem w języku polskim.

I cóż pozostaje z oskarżeń, rzucanych na biskupa wileńskiego? Jeśli postąpił wbrew prawu, należy oddać go pod sąd. Tajemnice kancelaryjne są tu nie na miejscu. Sąd publiczny wyjaśni przestępstwo lub uniewinni br. Roopa i dowiedzie, albo — że nawet suknia biskupia nie zasłania przestępcy przed karą prawną, albo też — że żadna władza nie jest w możności nie zrobić człowiekowi, który nie przekroczył w niczem prawa.

Opinia publiczna uspokoić się może tylko w razie jawnego rozpatrzenia tej sprawy przed sądem“.

KRONIKA.

Lwów, 30 października.

— Kalendarz.

Czwartek (31 października): Włfganga. — Godzimir. — Łuki p. Wschód słońca o godzinie 6:13 rano, zachód słońca o godzinie 4:04 po południu.

— Echa pobytu J. Kr. Mości królowej Maryi Krystyny w Żywie. O ostatnich dniach pobytu Królowej hiszpańskiej donoszą z Żywca, że J. Kr. Mość spędziła je w ścisłym kółku rodzinnym. — W sobotę po południu odbyła się przejażdżka w okolicę Żywca, mianowicie w stronę Jeleśni. Królowa oglądała z zainteresowaniem nowo zbudowany most żelazno-betonowy na Koszarowie, przyczem fachowych wyjaśnień udzielał inżynier p. Folkierski.

W niedzielę po południu o godzinie 3-jej opuściła Królowa Żywiec, udając się do Wiednia. Miasto przyzodobiło się na pożegnanie. Ulice były pięknie przybrane, młodzież zaś szkoły wydziałowej żeńskiej i szkoły realnej utworzyła szpalę na ulicach, któreimi Królowa miała przejeżdżać na dworzec. Na dworzec przybyła oprócz rodziny Najd. Arcyksięcia Karola Stefana, JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki, starosta Porth, reprezentacja miasta Żywca z burmistrzem dr. Kornickim, reprezentacje gmin Zabłocia i Sporysza, duchowieństwo

i wielu obywateli. Królowa przed odjazdem dziękowała wszystkim obecnym za przyjęcie w miasto, a potem, pożegnana serdecznie przez Rodzinę Jego Ces. i Król. Wysokości Karola Stefana wsiadła do pociągu. Panie żywieckie wręczyły Królowej wieńce, a wszyscy obecni pożegnali odjeżdżający pociąg gromkim okrzykiem: „Niech żyje!“.

— **JE. Prezydent wyższego sądu krajowego**, dr. Aleksander Techorznicki, powrócił z Wiednia i objął urzędowanie.

— **Widoki awansu w gal. urzędach skarbowych**. Dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, że w dziale conceptowym gal. Władz skarbowych zezwolono na przemianę znacznej ilości posad IX. i X. rangi, na posady wyższych rang od V. do VIII. Nadto spodziewane jest w najbliższym czasie dalsze polepszenie stosunków awansowych urzędników niższych rang, które umożliwi koncepcjom i praktykantom conceptowym osiągnięcie w możliwie najkrótszym czasie stanowisk komisarzy, względnie koncepcistów Skarbu.

— **Z c. i k. armii**. Generał konnicy Wilhelm Klobucar zamianowany został naczelnym komendantem węgierskiej obrony krajowej. Generał-porucznik Alfred Math, szef sekcji w Ministerstwie wojny, zamianowany generałem broni.

— **Wiadomości kościelne**. Archidiecezja lwowska ob. łac.: Instytucję kanoniczną na probostwo w Nawary otrzymał ks. Gabriel Trzebiński, dotychczasowy administrator tamże. Przeniesieni: ks. Jakób Skażuba z Bruckentalu na ekspozytę do Pohorylec; ks. Augustyn Porębski z Pohorylec na administratora do Bruckentalu. Ekspozytem w Korosciatynie zamianowano ks. Pawła Sulatyckiego, prow. katechetę w Monasterzyskach, w miejsce ks. Szcześnego Soboty, który z powodu choroby otrzymał urlop. Egzamin konkursowy złożyli w zwyczajnym terminie październikowym księża: Jan Bazal, administrator w Pojana-Mikuli, Antoni Bobczyński, admin. w Ujściu zielonem, Józef Czarkowski, proboszcz w Bucniowie, Jan Kontek, koop. w Chomiakowie, Stanisław Piechna, ekspozyt w Krasnem, Walenty Puchała, kooper. w Trembowli i Stanisław Sobczyński, kooper. przy kościele św. Magdaleny we Lwowie.

Diecezja przemyska ob. łac.: Zamianowani: ks. dr. Wojciech Szmyd, kapelan domowy ks. biskupa Pelczara, sekretarzem konsystorza biskupiego w miejsce ks. dr. Stanisława Trzebińskiego, który został powołany na stanowisko profesora Akademii duchownej rz. kat. w Petersburgu, gdzie obejmuje katedrę Pisma św. Nowego Zakonu, ks. Kazimierz Kotula, katecheta szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Scholastyki i kapelan PP. Benedyktyn w Przemysłu na Zasaniu, kapelanem domowym ks. biskupa Pelczara; ks. Ignacy Łachecki, wikary w Samborze, katecheta szkoły wydziałowej żeńskiej i kapelanem PP. Benedyktyn w Przemysłu. Przeniesiony: ks. Piotr Turek, wikary w Brzozowie do Sambora. Przeznaczony do Brzozowa ks. J. Reizer. Instytuowany ks. Franciszek Wilczewski, proboszcz w Starym Żmigrodzie, na probostwo w Nowym Żmigrodzie.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 31 b. m., o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej. Na porządku dziennym znajduje się 57 spraw.

— **Inauguracyjne zebranie** powstałego w roku zeszłym Tow. wzajemnej pomocy studentów Politechniki we Lwowie, odbędzie się we czwartek, dnia 31 b. m., o godzinie 7 wieczorem w drugiej sali Politechniki.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie**. Inauguracja tegorocznych Powszechnych wykładów uniwersyteckich odbędzie się w niedzielę, dnia 3 listopada o godzinie 5 po południu w sali ratuszowej. Po przemówieniu wstępnym, wygłosi przewodniczący zarządu, prof. Uniw. dr. G. Roszkowski wykład: „O traktacie w Portsmouth — kończącym wojnę rosyjsko-japońską“. Wstęp wolny.

W pierwszej serii odbędą się następujące wykłady: Prof. gimn. dr. K. Ciesielski: „Zarys botaniki“ część I. (z obrazami świetlnymi i demonstacyami); dr. Z. Gargas: „O podatkach bezpośrednich“; docent pryw. Uniw. dr. S. Grabski: „Socjologia“ część I.; docent pryw. Uniw. dr. Br. Gubrynowicz: „Z dziejów krytyki literackiej w Polsce“; prof. Uniw. dr. K. Hadaček: „Arcydzieła rzeźby greckiej“ (z obrazami świetlnymi); dr. W. Kubic: „O pielęgnowaniu roślin w mieszkaniach“ część I. (z obrazami świetlnymi i demonst.); docent pryw. Uniw. dr. R. Negrusz: „Chemia nieorganiczna“ część I. (z demonst.); prakt. Bibl. Uniw. dr. B. Pałowski: „Królestwo Polskie“ (1815—1830); doc. pryw. Uniw. dr. W. Rubczyński: „Zarys dziejów filozofii“ część I.; prof. Uniw. dr. S. Toloczko: „O fotografii i fotografowaniu“ (z demonst.); docent Polit. i prof. gimn. dr. A. Zipper: „Henryk Heine, życie jego i dzieła“ część I.

Ponadto odbywać się będą każdej niedzieli wykłady luźne w Stow. „Skała“ i „Gwiazda“. Szczegółowy program wykładów po 10 h. do nabycia w księgarniach i u portjera Uniwersytetu.

— **Wiece urzędników pocztowych**. W lokalu lwowskiego Kasyna urzędniczego obradowali delegaci gal. urzędników pocztowych pod przewodnictwem p. Heinricha z Krakowa. Wiece

w którym uczestniczyło 30 delegatów, powziął szereg rezolucyj, które domagają się zupełnego odpooczynku w niedziele i święta, osobnego wynagrodzenia za pracę w tych dniach, zaprowadzenia 7-godzinnej pracy w dzień a 10-godzinnej w nocy, przed nocą pół dnia wolnego, po nocy 24 godzin wolnych, awansu automatycznego, pomieszczenia biur pocztowych we własnych budynkach i t. d.

Uchwalono również podjęcie akcji, zmierzającej do zjednoczenia wszystkich urzędników i służby pocztowej w jeden związek.

— **Nowa składnica pocztowa**. Z dn. 16 listopada b. r. powstanie w Filipowicach (powiat Brzesko) składnica pocztowa ze zwykłym zakresem czynności. Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Zakliczynie, zapomoczą sześciorazowego na tydzień posłańca pieszego.

— **Tor rzeźniany**. Wydział krajowy odniósł się do gminy m. Lwowa o zezwolenie współużytkowania toru dojazdowego z dworca Podzamcze do stacji „Lwów-Rzeźnia“, celem przewożenia materiałów potrzebnych do regulacji Pełtwy. Magistrat oświadczył się w tej sprawie przychylnie. Wydział krajowy będzie opłacał tytułem zwrotu kosztów używania tego toru 3265 K. rocznie.

— **Magistrat w sprawie potaniania mięsa**. Wczoraj odbyło się posiedzenie miejskiej komisji aprowizacyjnej, na którym radny p. Feldstein przedłożył wnioski magistratu celem obniżenia cen mięsa we Lwowie. Referent z zadowoleniem zaznaczył, że wnioski przedłożone przez magistrat są nader pożądanym krokiem naprzód w tej doniosłej dla mieszkańców sprawie. Wnioski w sprawie wyrębu przez gminę mięsa prowincjonalnego, o których tymi dniami na tem miejscu pisaliśmy, komisja aprowizacyjna niemal jednogłośnie przyjęła. Zasady tej akcji wykluczają całkowicie jakiekolwiek ryzyko ze strony gminy, grosz więc na to nie będzie wyrzucony na marne, a musi to wpłynąć na potanianie mięsa właśnie tam, gdzie uprawiano dotąd na ludność mniej zamożnej jawny wyzysk. Jak bowiem wynika ze szczegółowych obliczeń, owych siedmiu rzeźników lwowskich, którzy sprzedają mięso z wołów opasowych, bitych na miejscu w rzeźni lwowskiej, w stosunku do cen bydła najlepszej jakości, nie zdiera tak kupujących, jak to czynią handlarze mięsa z krów i jałowika, zakupywanego z prowincji.

Komisja aprowizacyjna zgodziła się na zakupno potrzebnych kłóców i narzędzi do wyrębu i przyjęła kosztorys wynagrodzenia dla pomocników rzeźniczych chłopców do postugi, oraz inkasentów (kaneyonowanych), na sprawienie wozu i pary koni do rozwiezienia mięsa z Biura pośrednictwa na 4 stanowiska wyrębu (hala na placu Halickim, stragan przy placu Strzeleckim, stragan na wybrukowanej części placu Krakowskiego obok bazaru i stragan na placu Unii Brzeskiej). Biuro pośrednictwa będzie inkasentem wydawało rano mięso za książeczką, a po skończonym targu odbierze od nich pieniądze, jakoteż ewentualnie pozostałe mięso, które natychmiast odda do chłodzarni rzeźnianej. Po zatwierdzeniu zasadniczym tego projektu magistratu jeszcze przez pełną Radę miejską, ułożoną będzie instrukcja dla miejskiego wyrębu i sprzedaży mięsa prowincjonalnego i bez dalszej już zwłoki sprzedaż jego w wyrębie miejskim się rozpocznie.

Komisja aprowizacyjna zajmowała się także opinią magistratu w sprawie ustanowienia cen maksymalnych na mięso, przewidzianych w § 51 ustawy przemysłowej. Magistrat nie doradza ustanowienia takiej taryfy maksymalnej, którą ustawa przewiduje jedynie jako środek zaradczy przeciw przemijającemu wyzyskowi np. w czasie wojny, rozruchów, wogóle gdy tego domagają się nagłe względy publiczne. Magistrat wskazał między innymi na fakt, że — jakkolwiek drożyzna mięsa daje się ogólnie we znaki — to jednak żadne miasto taryfy maksymalnej u siebie nie wprowadziło, ponieważ jasnym jest, że cheiwi zysku spekulanci mięsni taką taryfę uważaliby dla siebie za urzędową konieczność celem robiania cen najwyższych za mięso choćby i najgorszej jakości; raczej więc szkodę poniosłaby publiczność. Natomiast wskazał magistrat jako prowadzące do celu pewnie: urządzenie hurtownych składów na miejscu i inicjowanie spółek spożywczych. Ze strony gminy środki te będą zastosowane w miarę możliwości; tak n. p. stworzono już biuro pośrednictwa w handlu bydłem i mięsem, które jest bazarem komisowym i już w ciągu swego istnienia przyczyniło się bodaj w części do poprawy stosunków przez zwiększenie podaży hurtownej bydła i mięsa prowincjonalnego na rynku lwowskim. Dalej projekt wyrębu w zarządzie miejskim mięsa prowincjonalnego; a w końcu projekt budowy centralnej hali targowej, które plany są w opracowaniu i rzecz cała będzie niebawem przedłożona reprezentacji miejskiej.

Powysze stanowisko magistratu uznała komisja za słuszne i uchwaliła odstąpić od zamiaru zaprowadzenia taryfy maksymalnej, jako do celu nie prowadzącej.

— **Usunięcie przekupniów z pod katedry**. Na życzenie kapituły rz. kat., uchwałił magistrat usunąć z Nowym Rokiem z pod katedry Archikatedralnego przekupniów z dewo-

cyonali, którzy utrudniają dostęp do zakrytych kościelnej.

— **Maszynowe rąbanie drzewa**. Wobec wysokich cen, jakie stawiają rębacze lwowscy, kilku rzutkich ludzi postanowiono dać publiczności naszej możliwość rąbania drzewa i szybkiej i taniej. Wczoraj magistrat wydał dwie koncesje na rżnięcie i rąbanie drzewa na ulicach i podwórzach zapomoczą cyrkularów i motorami poruszanych toporów.

— **Tow. ochronek chrześcijańskich** uchwalilo sprzedać p. Kedzierskiemu 127 sążni kwadr. gruntu w ul. Ochonek. Uzyskany fundusz stanowić będzie związek kapitału na pokrycie kosztów budowy obszernej ochronki u zbiegu ulic Niemcewicza i Bema.

— **Konsensy budowlane** jeszcze na bieżący sezon budowlany wydał magistrat: konwentowi OO. Jezuitów na dwupiętrowy budynek na Kastelówce, w którym pomieszczony będzie „dom rekolekcyjny“; p. Kartanowiczowi na dwupiętrowy dom w ul. Sadownickiej i p. Wandzie Zienkiewicz na jednopiętrowy dom na gruncie l. kons. 62 w dzielnicy Łyczakowskiej.

— **Nowe kanały**. Magistrat uchwałił budowę kanałów w ul. Gipsowej i Ogrodowej, kosztem około 7000 K.

— **Dla ubogich na czas zimy**. Sekcja dobroczynna Rady miejskiej uchwaliła wczoraj zawrzeć układ z „Katolickim związkiem kobiet polskich“, celem urządzenia nowej taniej kuchni ludowej w dzielnicy Stryjskiej lub Łyczakowskiej. Miasto da na sprawienie naczyń 500 K. i na lokal 800 K., Związek zaś będzie obowiązany wydawać z kuchni tej obiady wszystkim ubogim, przysyłanym przez opiekunów ubogich z markami obiadowymi. Obiady będą po 28 h. dla dorosłych i po 16 h. dla dzieci. Ubodzy, otrzymujący dotąd stałe wsparcia w gotówce, będą dostawali bony obiadowe i o tyle mniej gotówki, ile kosztować będą obiady.

Nadto nawiązała gmina rokowania, celem utworzenia drugiej kuchni przy ul. Grodeckiej. Kuchnie te będą także wydawały herbatę z mlekiem i bułką, w cenie 6 h. za porcję.

Sekcja dobroczynna uchwałała też zakupić w przedsiębiorstwie „miejskiego taniego opału“ drzewo, które będzie lokowane po komisaryatach w wiązkach po 10—20 kg. i sprzedawane ubogim również za pośrednictwem bonów.

W końcu uchwałała sekcyja z kredytu na rok przyszły wydawać większe niż dotąd ilości zupy rumfordzkiej, by — zwłaszcza wobec widma cholery — umożliwić nędzarzom otrzymanie darmo ciepłego posiłku.

— **Straszna nędza**. Ofiarności publicznej polecamy bardzo gorąco 62-letnią schorowaną staruszkę, pozbawioną dachu i chleba. Tekla Jaworska jest wdową po oficyaliście prywatnym, uczestniku powstania 1863 r., ś. p. Maksymilianie Jaworskim, wychodźcy z Królestwa Polskiego. Przed 24 laty zmarł on w Stanisławowie, pozostawiwszy niezaopatrzoną żonę z czworgiem nieletnich dzieci. Ciężko pracując, wychowywała je ona, dzisiaj jednak znajduje się w okropnej nędzy, osamotniona i opuszczona, jedyny bowiem pozostały syn jej, wskutek przepracowania, popadł w chorobę umysłową i odwieziony być musiał do zakładu w Kulparkowie. Pod opieką babki znajduje się nadto jej ośmioletnia wnuczka, sierota.

Nie wątpimy ani na chwilę, że dzisiejszy nasz apel do serc litościwych, zdolnych odczuć nędzę bliźnich, nie minie bez pożądanego skutku. Datki, choćby najskromniejsze, przesyłać można pod adresem ks. superiora OO. Jezuitów w Stanisławowie lub do administracji *Gazety Lwowskiej*.

— **Rabunek**. W czasie największego ruchu na ul. Słowackiego napadł młody jakiś człowiek na p. Różę Kauf i wydarł jej z ręki torebkę, zawierającą 20 K. Rabusia schwytano w zaroślach ogrodu Jezuitów. Podał on, że nazywa się Antoni Dziuba, liczy lat 20, a nie ma żadnego zajęcia.

— **Dezertery**. Rekrut Tomasz Semenik umknął w nocy z koszar 1 p. ul. za rogatką Łyczakowską. Wczoraj sprowadzono na odwach drugiego również dezertera, Edmunda Solara, który uciekł z koszar 30 p. p.

— **Z Wiednia do więzienia**. Do lwowskiego więzienia odstawiono aresztowanego w Wiedniu lwowskiego złodzieja Szyptora, który w lipcu b. r. uciekł z więzienia sądu karnego przy ul. Batorego wraz ze skazanymi na cztery lata Schwarzerem i Wasińskim. Szyptor podejrzany jest o okradzenie bożnicy w Wiedniu i w tym kierunku prowadzone będzie przeciw niemu dochodzenie.

— **Zawalenie się rusztowania**. Przy budowie domu na rogu ulic Asnyka i Miłkowskiego zawaliło się rusztowanie. Znajdujący się na nim murarz Jan Kalecki, oraz pomocnicy jego Nysakowa, Borefowa i Komarowa, odnieśli ciężkie potłuczenia. Kobiety odwieziono do szpitala, Kaleckiego pozostawiono kuracyi domowej.

— **Kronika policyjna**. P. Zenonowi Pacholemu wyciągnięto wczoraj przy okienku kasy teatralnej pugilares z kieszeni, zawierający 77 K. i bilety na miejsca w teatrze na III. balkonie. Na szkodę p. Hermana Wallacha skradli złodzieje ze strychu realności przy ul. Asnyka l. 11 znaczniejszą ilość bielizny, wartości 300 K.

— **Teresa z Odyńców Chomentowska**, zmarła 27 b. m. w Warszawie.

Była ona jedyną córką Antoniego Edwarda Odyńca i Zofii z Mackiewiczów. Właśnie po jej urodzeniu się w r. 1846, poeta przeniósł się do Wilna z Giejstun, w których w ciągu lat kilku stracił jedno po drugim dwoje starszych dzieci. Młoda Litwinka w r. 1866 poślubiła koroniarza dr. Stanisława Chomentowskiego, jednego z najwybitniejszych naszych psychiatrów, i odtąd zamieszkała w Warszawie.

Mimo, że nie udzielała się na zewnątrz, jednak, utrzymując tradycje ojcowskie, przyjmowała gościnnie w swoim domu przedstawicieli literatury i duchowieństwa. W jej salonach odbyło się przyjęcie sędziwego filareta, Ignacego Domeyki, oraz kilka innych zebrań i obchodów o charakterze ogólniejszym. Głęboka pobożność i obowiązkowość cechowały zmarłą. Unikając wszelkiego rozgłosu, czyniła w miarę swych środków wiele dobrego, zwłaszcza wśród ubogich swej dzielnicy, około rogatek mokotowskich, gdzie mieszkała lat 30. Społeczństwo traci w niej niewiastę zacną, która swe obowiązki rodzinne i obywatelskie spełniała sumiennie i gorliwie.

Zgon jej osierocił cztery córki: pp. Ignacową Balińską, Wasutyńską, Lipską i pannę Jadwigę.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Jan Dęga, podurzędnik kolei państwowych, przeżywszy lat 50; — Emilia z Hellerów Scidlerowa, właścicielka realności, w 24 roku życia.

— **Obrabowanie Banku**. Telegramy wczorajsze doniosły o niezwykle śmiałej kradzieży dokonanej w Krakowie w kantorze wymiany braci Eibenschützów. Nad kantorem był sklep z meblami Pamna, który zajmował całe piętro. Po wyprowadzeniu się Pamna odnawiano właśnie jego lokal. Złodziejce skorzystali więc ze stojącego pustką mieszkania, ukryli się wieczorem gdzieś w zakątku i tu czekali minie więcej do północy, poczem otwarli wytrychem pokój położony tuż nad kantorem i rozpoczęli swą pracę. Znakomitym świadrem przewiercili podłogę parkietową i deskową, wyłamali grube sklepienie, a zachowywali się przytem tak cicho, że nikt nie słyszał najmniejszego hałasu. Wybiwszy dość duży otwór znaleźli się już w biurze kantoru. Rozbicie dużej kasy było dla nich widoczną zabawką. Używano tu bowiem świda poruszanego elektrycznością; wszystkie zaś ślady tej roboty i sposób otwarcia skomplikowanych zamków wskazuje na to, że włamanie dokonali złodzieje doświadczeni i wprawni. Wytrychem otwarto później i bramę domu, wysuwając się niespostrzeżenie z kamienicy.

Zdaje się nie nleagać wątpliwości, że złodzieje należą do jakiejś zorganizowanej doskonałej bandy, której ujęcie będzie tem trudniejsze, że mieli dość czasu do ucieczki.

W tej sprawie donoszą z Krakowa, że odbyła się tam wczoraj w kantorze braci Eibenschützów w lokalu kantoru komisya sądowa. Znaleziono munsztuki od papierosów rosyjskich i inne ślady. Stwierdzono, że z jednego pozostawionego depozytu radcy sądowego dr. Eibenschütza złodzieje zabrali spinki złote z perłami. Ogólna szkoda wynosi około 40.000 koron. Kantor był ubezpieczony przeciw włamaniu.

— **Aresztowanie handlarza żywym towarem**. W Tarnopolu uwięziono Mosesa Druckera, który uprawiał tam handel żywym towarem. Doniesienie jednej z jego ofiar spowodowało uwięzienie Druckera.

— **Austriacka organizacja właścicieli domów**. Z Wiednia donoszą: Dwu dniowe obrady austriackiej organizacji właścicieli domów zakończyły się wczoraj wieczorem przyjęciem delegatów w Ratuszu, na które przybył także P. Minister dr. Korytowski. Minister zapewnił w swem przemówieniu obecnym, że od chwili objęcia urzędu Ministra żywo zajmuje się sprawą, którą za przedmiot obrad przyjęło zebranie. Jest zupełnie świadom tego, że obciążenie właścicieli domów i realności, a zwłaszcza właścicieli domów, opłacających podatek domowo-czynszowy, jest bardzo wielkie, ale ma nadzieję, że niebawem będą oni mogli z uznaniem przyjąć środki zastosowane celem zaradzenia złemu. Naturalnie trzeba przytem uwzględnić interesy Państwa, krajów i gmin. P. Minister spodziewa się, że w niezbyt długim czasie będzie mogło być wniesione w parlamencie przedłożenie, które choć nie zaspokoi wszystkich życzeń, ale zadowoli skromne przynajmniej żądania właścicieli domów w Austrii.

Z Polaków brali udział w obradach: dr. Krygowski ze Lwowa i dr. Lipowski z Krakowa.

Kronika zagraniczna.

* **Proces Hardena**. Uwolnienie zupełne Hardena wywołało silne bardzo wrażenie w Berlinie. Wynik jego tak pomyślny dla oskarżonego pociągnął za sobą pewne następstwa, których pierwszym objawem jest konferencja cesarza niemieckiego z kanclerzem Buelowem w tej sprawie. Z Berlina donoszą równocześnie, że dzisiaj odbędzie się powtórna narada najwyższych osobistości z niemieckiego

świata wojskowego, która zajmie się rozpatrzeniem procesu i jego konsekwencji.

Podstawą uwolnienia Hardena według końcowego przemówienia przewodniczącego trybunału, było to, że sąd nabral przekonania, że oskarżonemu udał się dowód prawdy.

Sąd miał zbadać, co oskarżony powiedział w ośmiu swych artykułach w *Zukunft*, i jak autor później te słowa interpretował. Za obraźliwe dla oskarżyciela uznał sąd tylko cztery artykuły, w których zarzucano skarżącemu anormalne skłonności, gdyż to samo w sobie twierdzenie, chociażby nie było jeszcze obraźliwe, może jednakże oskarżyciela podać w pogardę publiczną. Zeznania pani Elbe oraz jej syna i orzeczenie znawcy dr. Hirschfelda były najwięcej obciążające dla oskarżyciela prywatnego. A mimo to, że hr. Moltkemu nie dowiedziono, jakoby on dopuszczał się czynów karygodnych, to jednak w oświetleniu rozprawy sądowej stosunek jego do ks. Eulenburga dawał aż za wiele do myślenia, ułatwiając Hardenowi obronę i doprowadzenie do wyroku uwalniającego.

* Bunt w wojsku. Wczoraj zbuntowali się we Władystoku żołnierze batalionu minierów i otworzyli ogień na koszary, w których znajdowały się dwie kompanie X pułku strzelców. Do buntowników dano ognia z karabinów maszynowych, zmuszając ich do wydania broni. Po stronie buntowników zginęło dwóch żołnierzy, 5 odniosło rany. Zabito również agitatora, który prowadził zbuntowanych żołnierzy. Po stronie przeciwnej zginął jeden żołnierz z pułku strzelców. Dwóch oficerów i kilku żołnierzy jest rannych.

* Skazanie na śmierć. Z Petersburga donoszą, że sprawczyńię zamachu na radeę stanu Maksymowskiego, szefa zarządu więzień, skazano na śmierć przez powieszenie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. Do szeregu pięknych kraciej p. Dygasa, przedstawionych na scenie lwowskiej, przybywa nowa i ostatnia zarazem. Jest nią poeta Rudolf w „Cyganery” Pucciniego, odtworzony przez artystę jak najlepiej. P. Dygas wlewa w tę postać ogromnie wiele uczucia i tyle szczerości ujawnia w przesłanym swym głosie, że faktycznie już to samo wystarcza, by słuchacza serdecznie wzruszyć i jak najsympatyczniej dla warszawskiego gościa usposobić. Widzowie i słuchacze patrząc wówczas na scenę zapominają o rampie i malowanych dekoracjach, widząc jedynie życie prawdziwe żywym pulsującym tętnem. Dodawać zbyteczne, że wszystkie sceny z Mimi odtworzone były doskonale, w czym nie mało się zasłużyła p. Bohuss. Reszta wykonawców „Cyganery” (pp. Ludw. Okoński, Mossoczy, Paszkowski i jak najlepiej usposobiona Mussetta w osobie p. Miłowskiej) wraz z kapelmistrzem p. Rukawiną, przyczyniła się nie mało do wyjątkowo wybornej całości.

Z pochwałami też odnieść się należy do pp. Mokrzyckiej i Hendrichówny, które w niedzielę po południu królowały w „Jasiu i Małgosi” fantastycznej baśni Humperdincka. Wzorowe wykonanie tego arcydzieła w swoim rodzaju, powinno być zachętą do rychłego powtórzenia w najbliższe wolne świąteczne polednie. Dla ścisłości też zanotować wypada zupełny sukces wykonawców głównych partyj gounodowskiego „Fausta” przedstawionego w niedzielę wieczorem. (db).

P. s. Dyrekcja teatru prosi nas o zanotowanie, że wskutek zupełnego powodzenia wczorajszej „Cyganery” powtórzy murgarowskie sceny zamiast „Pajaców”, zapowiedzianych na pożegnalny występ p. Dygasa. Także i p. Ruszkowska kończy niedługo swą gościnę, spiesząc do Mediolanu na zimowe *stagioni* w „Scali”.

Juliusza Germana najnowszy dramat p. t.: „Mściciel”, osnuty na tle powstających losów Mieczysława Romanowskiego, ukaże się dnia 9 listopada na scenie krakowskiej, która, przykładając wielką wagę do tego utworu, zamierza je wystawić z niezwykłym nakładem starań i trudów.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę po raz czwarty „Cyrano de Bergerac”.

We czwartek po raz 51 „Wesoła wdówka”, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z p. Schupp.

W piątek o godzinie pół do 4 po południu „Lalka”, operetka w 4 aktach E. Audrana, z p. Kliszewską.

W piątek o godzinie pół do ósmej wieczorem po raz piąty „Cyrano de Bergerac”.

W sobotę o godzinie pół do czwartej po raz szósty „Lilla Weneda”, tragedia w 5 aktach J. Słowackiego, muzyka Wł. Żeleńskiego.

W sobotę, wyjątkowo o godzinie ósmej wieczorem „Opowieści Hoffmana”, fantastyczna opera w 4 aktach J. Offenbacha, gościnny występ p. Ireny Bohuss i I. Dygasa.

W niedzielę, o godzinie pół do czwartej „Gałganduch” czyli „Trójka hultajska”, czarodziejska krotkowiła ze śpiewami w 5 aktach Nestroja.

W niedzielę, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Halka”, opera w 4 aktach St. Moniuszki, gościnny występ H. Zboińskiej-Ruszkowskiej i przedostatni gościnny występ Ign. Dygasa.

W poniedziałek, po raz pierwszy „Ich czworo”, tragedia ludzi głupich w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską, z udziałem pp. Trapszo Ireny, Czaplńskiej, Rotterowej, Dobrzańskiej, Chmielińskiego, Nowackiego, Czackiego i małż. Zosi Fedyczkowskiej.

We wtorek, na ogólne żądanie „Cyganery”, opera w 4 aktach Pucciniego; Ostatni pożegnalny występ Ign. Dygasa oraz występ Ireny Bohuss.

We środę, po raz drugi „Ich czworo”, tragedye ludzi głupich, w 3 aktach, przez Gabryelę Zapolską.

We czwartek, po raz pierwszy „Mefistofeles”, opera w 4 aktach Arriga Boity, gościnny występ H. Zboińskiej-Ruszkowskiej i A. Dianni. Partycy tytułową wykona p. Mossozy, partycy „Marty” pani Kasproiczowa, „Wagnera” p. Sulikowski.

W piątek, po raz czwarty „Ich czworo”, tragedye ludzi głupich, w 3 aktach, przez Gabryelę Zapolską.

W sobotę o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej po raz drugi „Otello”, tragedia w 6 aktach Szekspira z p. Żelazowskim.

W sobotę o godzinie pół do 7 wieczorem po raz drugi „Mefistofeles”, opera w 4 aktach A. Boity. Gościnny występ H. Zboińskiej-Ruszkowskiej i Aug. Dianni.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister Wyznań i Oświaty nadał Józefowi Jachimowskiemu, nauczycielowi kierującemu 4-klasowej szkoły w Rozwadowie w okręgu tarnobrzskim, Bazylemu Wolańskiemu, nauczycielowi kierującemu 4-klasowej szkoły męskiej im. Czackiego w Stanisławowie i Piotrowi Hnatkowi, nauczycielowi kierującemu 2-klasowej szkoły w Uhersku w okręgu stryjskim, w uznaniu ich długoletniej wydajnej pracy w zawodzie nauczycielskim, tytuł dyrektora.

Rada szkolna krajowa wyraziła Floryanowi Gardzielowi, nauczycielowi kierującemu 5-klasowej szkoły męskiej w Sieniawie w okręgu jarosławskim, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, uznanie za długoletnią skuteczną i gorliwą pracę w zawodzie nauczycielskim. Dalej zatwierdziła wybór: ks. Marcina Uzarskiego na duchownego członka obrządku rzym. kat. do Rady szkolnej okręgowej w Krośnie; ks. Józefa Jaworskiego na duchownego członka obrządku gr. kat. do Rady szkolnej okręgowej w Rohatynie; wyznaczyła Artura Passendorfera, dyrektora szkoły realnej w Tarnopolu, na trzeciego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Tarnopolu; zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Eugeniusza Muszyńskiego, Stanisława Waydowicza i Karola Stankę w gimnazjum w Debicy; zamianowała w szkołach ludowych: Maryę Ciepeliowską nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Przemyslanach; ks. Władysława Kuropatwę nauczycielem religii rzym. kat. 4-klasowej szkoły w Mszanie dolnej; Konstantego Pragłowskiemu nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Husakowie; Jana Małuszyńskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Wieliczce; Jana Zakrzewskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły w Szezakowej wsi. Nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Kajetana Ryznerskiego w Gliniku maryampolskim; Władysława Uhmę w Stupnicy polskiej; Piotra Harasimowicza w Hordyni; Mieczysława Fiałę w Rzędni polskiej. Nauczycielkami szkół 2-klasowych: Helenę Drożdżkiewiczową w Czerniejowie; Stefanię Uhmową w Stupnicy polskiej; Melanię Smolińską w Bortiatynie; Maryę Harasimowiczową w Hordyni. Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Jakóba Sanderę w Bruśnie nowem; Maryę Olejnikową w Lutynce; Emilię Zbiegieniównę w Izidorówce; Olę Witwicką w Złockiem; Jana Dobosza w Zręczycach; Maryana Frankiewicza w Wiktorowie dolnym; Stefanię Pychównę w Hucie różanieckiej; Alojzego Czechowskiego w Gajach roztockich. Przeniosła: Jana Muchę nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Okulicach na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Łęczycy; Aleksę Laszewicza, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Żubrze, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Przewoście; Jadwigę Ciecierzankę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Lubatowej, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Rudce; Eugenię Nowakiewiczową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Wiśniczu starym, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w

Zagórzanach; Maryę Zbijewską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Czyżynach, na równorzędną posadę do szkoły w Raciborowicach; Anielę Kozłowską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Raciborowicach, na równorzędną posadę do szkoły w Czyżynach; Józefa Mulniczaka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Łanach polskich, na równorzędną posadę do szkoły w Rakobutach; Maryę Janasównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Ujeźnie, na równorzędną posadę do szkoły w Żuklinie; Michała Szopikę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Kobylnicy wołoskiej, na równorzędną posadę do szkoły w Kochanówce; Piotra Kostyszyna, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Kotowie, na równorzędną posadę do szkoły w Litiatynie; Konstantego Celewicza, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Boratynie, na równorzędną posadę do szkoły w Czerwonogrodzie; Wandę Płahecką, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Glihowej, na równorzędną posadę do 1-klasowej szkoły w Podolanach.

„Bogurodzica”

pod względem historyczno-muzycznym.*)

Ze wszystkich gałęzi wiedzy i sztuki najuboższą pod względem literatury fachowej jest u nas muzyka. Przez nieliczne dziełka teoretycznych, które na palcach zliczyćby można, kilku prac dyktancko-historycznych i im podobnych muzycznych impresji, brak u nas zupełnie poważniejszych rozpraw, zgłębiających gruntownie daną kwestyę. W dziedzinie muzycznych umiejętności stoimy na poziomie bardzo opłakanym i nie możemy wykazać się żadnym więcej pogłębiomym dorobkiem. A przecież Polska na punkcie muzyki nie była znowu tak zacofana. Owszem, w historii muzyki polskiej znajdujemy okresy prawdziwego rozkwitu i świetności, a świadczą o tem wymownie imiona wybitnych kontrapunkistów współczesnych Palestrinie, żywy ruch muzyczny na królewskich i książęcych dworach i wogóle pozostałe zabytki rękopiśmienne z różnych wieków, często nawet z bardzo odległej przeszłości. Dlaczego dotychczas tak mało wiemy o sobie i przeszłych dziejach muzyki naszej? — dlaczego tak niewiele wiada o muzykalnej Polsce zagranicą? Rzecz zdaje się jasna. Za mało zajmujemy się sobą poważnie, za wiele czasu tracimy na czeze gadaniny o wszystkim, a właściwie o niczem, brak nam ludzi gruntownie w dzieła muzycznych umiejętności wyszkolonych, brak inicjatywy ze strony powołanych, brak poparcia i serdecznej zachęty. Wśród tych, którzy ze skruczą uderzyć się winni w piersi, ciastością horyzontów wyróżniają się nasi księgarze i nakładcy muzyczni. Lada polkę lub piosenkę staroswiecką lokalnej „znakomitości”, wydaje się chętnie, bo pokup zapewniony, a na druk pracy uczeiwej, rozświetlającej ciemne mroki muzycznej naszej przeszłości, na wydawnictwo pisma fachowego itd., brak niby funduszy i nabywców. Co do tych ostatnich wszelako, sąd podobny wydaje mi się dość przedwczesny, a tem samem i niezasadniony należyć; bo gdzie i kiedyż ci kupujący mieli sposobność do zaprzeczenia tym pogłoskom. Fakt jednak pozostanie faktem, że nasi księgarze okazują dziwny wstręt do wydawnictw poważniejszych z zakresu muzyki, mający swe źródło właściwe w ich krótkowzroczności. Smutne to bardzo, ale prawdziwe!

Jednym z tych nielicznych, którzy mimo wszystko przebojem muzycznej wiedzy torują drogę, jest Adolf Chybiński. Zapalony młody uczonej już od lat szeregu krząta się bardzo żywo. Władając łatwo piórem, zasobny w wiedzę ciągłą pogłębianą, ogłasza swe artykuły i prace we wszystkich niemal muzycznych pismach niemieckich, licznych wydawnictwach peryodycznych i na wyższym poziomie stojących dziennikach polskich. Czytelnicy *Gazety Lwowskiej* spotykają się często z jego imieniem, mają więc sąd wyrobiony o szczerych aspiracjach ruchliwego pracownika. Głównem atoli polem jego pracy jest historia muzyki, badanie naszej muzycznej przeszłości, do czego, jak się okazuje jest świeżo ogłoszonej rozprawy, przygotowany jest najlepiej. Wymieniona w nagłówku broszura jest właśnie pierwszą rzeczową rozprawą młodego badacza, która gruntownie omawia przedmiot wyczerpuje ze stanowiska muzyczno-historycznego. O Bogurodzicy pisało u nas bardzo wiele. Jest to jedyny przedmiot, który posiada okazałą weale literaturę. „Bogurodzica” była tematem rozpraw wielu uczonych przeważnie zaś historyków literatury polskiej (prof.: Brückner, R. Pilat, Bruchnalski, Chmiel, Heck, Dobrzycki, ks. Fijałek, ks. Surzyński i A. Poliński), jednakże wszystkim tym badaniom (aczkolwiek między autorami są i muzycy) brakowało należytego zgłębienia i wyświetlenia ze stanowiska paleo-

grafii i historii muzyki. Uzupełnieniem tych badań potykających się często o umiejętności muzyczne jest dziełko p. Chybińskiego. Głównym jego celem poprawne odczytanie tekstu muzycznego zawartego w krakowskim rękopisie; czego żadna dotychczasowa praca nie zawiera, dokładne przedstawienie stosunku tekstu do muzyki, względnie melodii, dalej kwestya formy „Bogurodzicy” oraz uwagi historyczno-muzyczne. Taki program zakreśla sobie autor, a przyznać trzeba, że wyczerpuje go sumiennie i z naukową ścisłością.

Po obszernym wstępie, w którym p. Chybiński zajmuje się ogólnopaleograficznomuzycznymi uwagami i zastosowaniem ich do krakowskiego rękopisu (Biblioteka Jagiellońska nr. ręk. 1619) przechodzi do budowy tego muzycznego nabytku. Wymieniony wstęp zaleca się do dokładnego przestudiowania także z tego względu, że omówiona w nim jest szczegółowo ówczesna notacja choralna, będąca integralną częścią rękopisu „Bogurodzicy” (nr. 1619) uznanego przez najnowsze badania za najstarszy. Wszystkie inne rękopisy naszego zabytku są tylko znaczenia pochodnego i są wariantami, opartymi bądź na tymże rękopisie, bądź na nieznaney nam (przynajmniej dotychczas) pierwotnej formie „Bogurodzicy”. Na poparcie swych wywodów cytuje p. Chybiński całe szeregi zdań wybitnych uczonych w tej mierze, a zarazem zbija mylne sądy i mniemania p. Polińskiego autora „Bogurodzicy pod względem muzycznym”.

Przy właściwym rozpatrzeniu wspomnianego rękopisu „Bogurodzicy” zastanawia się p. Chybiński nad tonacją tej pieśni, jej rytmiką i formą. Objasniwszy pokrótce istotę „tonacji kościelnych” podług teorii i praktyki muzycznej obowiązującej także w epoce powstania „Bogurodzicy” dochodzi do przekonania, co zresztą szczegółowo uzasadnia teoretycznie, że tonacja jej jest pierwszą autentyczną czyli dorycką, jej zaś ambitus (rozeciągłość) jest *tonus perfectus*.

Jednym z najtrudniejszych problemów w melodii „Bogurodzicy” jest jej rytmika. Ta część badań nad monodyami średniowiecznymi wywołała dzisiaj w umiejętnościach muzycznych wielkie i zacięte spory. Zaznaczając to w obszernym wstępie rozpatruje autor różne teorie wygłoszone w tej mierze formułując sąd własny w sposób następujący: Pieśń nie zawsze może posiadać jeden i ten sam takt (w dzisiejszym tego słowa znaczeniu, t. j. z mocną i słabą częścią taktu), natomiast składa się z pewnej ilości rytmicznych motywów, w których takt jest ściśle przeprowadzony. Motywy rytmiczne nie zawsze łączą się razem, często oddziela je cenzura mogąca być zastąpiona przez pauzę, wartości pojedynczego tonu, o ile na to zezwala ostatni takt motywu, wymagający uzupełnienia, aby był taktiem. Akcentuacja nie może być brana pod uwagę, ponieważ w każdym motywie rytmicznym zmieniałyby się rodzaj taktu co takt nawet wtedy, gdybyśmy dla akcentowanej zgłoski nie wydłużyli tonu o całą jego wartość (2:1). Korespondujące ze sobą analogiczne motywy decydują o formie wiersza i całej pieśni.

Idąc za metodą ogólnie przyjętą dochodzi p. Chybiński do ustalenia rytmiki w najstarszym rękopisie „Bogurodzicy” przez kolacyonowanie z rękopisami nowszymi. Przeprowadzwszy w ten sposób dokładną analizę wszystkich motywów „Bogurodzicy”, przedstawia p. Chybiński wiernie pieśń całą w dzisiejszej notacji. Na przykładzie podanym (dla jednolitości w takcie całym) opiera w dalszym ciągu pewne wnioski odnoszące się do rytmiki naszej prastarej pieśni. Jej forma muzyczna — pisze p. Chybiński — składa się z pewnej liczby rytmicznych motywów, które swego stosunku do tekstu nie regulują według żadnego systemu wyprowadzonego z właściwości tekstu. Akcentuacja jest w melodii „Bogurodzicy” raczej ignorowaną niż uwzględnioną. Równe wartości nut przypadają na akcentowane i nieakcentowane zgłoski, ligatury trzytonowe znajdują się często na końcu wyrazu zamiast na drugiej zgłosce od końca jako akcentowanej. Rytm motywów „Bogurodzicy” jest czysto muzyczny, meliczny, a zarazem bardzo prosty. Ale i ten nie zawsze konsekwentnie jest przeprowadzony; czasem następują po sobie kilka różnych tonów tworzących motyw o t. zw. orchestycznym tempie. Rytmiki językowej nie uwzględnia „Bogurodzica” prawie nigdzie. Co więcej, czytając na głos tekst „Bogurodzicy”, odkrywamy przecież pewne rytmiczne zasady językowe; melodia służy tylko do tego, aby te zasady zniweczyć i rytmikę zupełnie zatrzeć. Przy okazji dokładnego odczytania „Bogurodzicy” uzasadnia p. Chybiński przyczynę dlaczego dwukrotnie odstąpił od wskazówek paleograficznych. Kwestya rytmiki w monodyach średniowiecznych należy do najtrudniejszych badań z dziedziny umiejętności muzycznych. Dlatego zapewne poprzedni „badacze” naszej prastarej pieśni pominęli ją zupełnie przytaczając tylko parę cytatów ze średniowiecznych traktatów nie mających zresztą nie wspólnego z rytmiką. Swoje wywody uzasadnia p. Chybiński bardzo gruntownie i racjonalnie. Zastanawiając się nad formą „Bogurodzicy” przechodzi autor wszy-

*) Adolf Chybiński: „Bogurodzica” pod względem historyczno-muzycznym. Kraków 1907. Główny skład w księgarni D. E. Friedleina.

stkie formy ludowego śpiewu religijnego (trojny, hymny, sekwencye i laisy) zestawia następnie schemat *laisu*, który w zupełności odpowiada muzycznej budowie naszej „Bogurodzicy”. Nazwy *laisu* użył dla naszej pieśni po raz pierwszy Nehring, a za nim Bobowski, p. Chybiński zaś przeprowadza dowód, że tak jest w istocie.

W ostatnim rozdziale cennej swej pracy zastanawia się młody badacz nad kwestyą wieku i autorstwa „Bogurodzicy”. Historycy muzyki przypisywali św. Wojciechowi autorstwo tekstu i melodi dwóch pieśni *Hospodi pomiluj ny* i „Bogurodzica dziewica”. O błędności tego zapatrywania pisano wiele w filologicznych pracach, dowodząc aż nadto subtelnie, że św. Wojciech nigdy nie był autorem tychże pieśni. Co do *Hospodyne* to już czeszy uczeni muzycy udowodnili, że w porządku baśni polskiej należy pochodzenie tej staro-czeskiej pieśni od św. Wojciecha. *Hospodyne* jest znacznie wcześniejszą co do epoki powstania, jest skromną i bezpretensjonalną pieśnią w obrębie czterech tonów. Budowa „Bogurodzicy” jest bardzo rozwinięta, rozporządza już motywami wykształconymi. Jako epokę, w której „Bogurodzica” powstała, przyjmuje p. Chybiński początki wieku XIV., za czym przemawia forma i doskonałość morfologiczna, względnie melodia. Przy zastanawianiu się nad kwestyą autorstwa „Bogurodzicy” zbija p. Chybiński najrozmaitsze przypuszczenia apodyktyczne ludzi niepowodanych, którzy opierając się na zewnętrznym podobieństwie motywów, przypisują autorstwo Adalbertowi Wielkiemu, lub fantastycznemu Albertowi-Wojciechowi (!?). Zdaniem p. Chybińskiego przy pieśni „Bogurodzicy” musi wogóle upaść wszelkie wyławianie nazwisk, do których przywiązaniem byłoby autorstwo jej melodi aż do czasu, kiedy znajdziemy rękopis, na którym będzie wyraźnie napisane, że ten lub ów muzyk stworzył melody pieśni. Wszystko inne będzie błędnym się bezcelowem po labiryncie zupełnie nieproduktownych domysłów i przypuszczeń. Gdybyśmy nawet posiadali rękopis z nazwiskiem twórcy pieśni, wtedy jeszcze należałoby rozdzielić kwestyę na muzyczną i literacką. W ukryciu nazwiska autora widzi p. Chybiński jeszcze jeden dowód więcej, że „Bogurodzica” była pieśnią ludową religijną, z formy zaś widać, że musiał ją napisać muzyk dostatecznie obeznany z zasadami *musicæ choralis*. Idąc dalej w swych przypuszczeniach dochodzi p. Chybiński do wniosku, że twórcą melodi i tekstu mogła być tylko osoba stanu duchownego, gdyż tylko duchowieństwo było wówczas warstwą oświeconą i kulturalną. Wyjątek stanowili tylko trubadurzy i trawerzy francuscy, oraz minnesingerzy niemieccy wprowadzający do muzyki pierwiastek świecki.

W Polsce wiek XIV. był epoką popularyzowania się ludowego i gregoryańskiego śpiewu. Melodya „Bogurodzicy” nosi w sobie ślady owego procesu. Zdaniem p. Chybińskiego autorem naszej pieśni przestarzeć mógł być ten duchowny, który miał więcej styczności z ludem, a więc świecki duchowny, nie zaś zakonnik. Gdzie powstała melodya „Bogurodzicy”, tego również nie rozstrzygną ani domysły, ani hipotezy, póki nie znajdziemy na to dowodu z epoki jej powstania, wyraźnie wskazującego na osobę i miejsce, znaną osobie kompozytora, jak i miejscowości nie nam nie wyjaśni. Forma melodi i jej stosunek do tekstu są jedynymi miarodajnymi wskaźnikami w sprawie epoki. — W końcu zwraca p. Chybiński uwagę na swe twierdzenie wyrażone poprzednio, że „Bogurodzicę” napisał muzyk chcący skojarzyć gregoryańską melodyjność z pierwiastkiem ludowym. Porównując najdawniejszy rękopis *laisu* z późniejszymi, dostrzegamy ustawiczną dążność do upraszczania melodi celem łatwiejszego wykonania. Melismaty znikają, sylabiczność będąca cechą ludowego śpiewu zaczyna stawać się coraz bardziej widoczną, osiagając w XVII. wieku ostateczną granicę — tak, jak to widzimy w nowszych zwrotkach „Bogurodzicy”.

Praca p. Chybińskiego — jak to sam zresztą zaznacza — nie jest ostatecznym załatwieniem kwestyi. Być może, że nowe odkrycia rzucą inne światło szczególnie co do autorstwa i wieku powstania „Bogurodzicy”. W każdym razie dokonany przez p. Chybińskiego wzorowy przekład *laisu* na nowożytną pisownię muzyczną pozostanie niezmiennym, jak również słuszne jego wywody co do formy, mają trwałe znaczenie.

Dante Baranowski.

OSTATNIA POCZTA.

Stan zdrowia Najj. Pana.

Najj. Pan przechadzał się wczoraj w południe przez pół godziny po obu galejach Schönbrunnskich, poczem udał się do parku i zabawił tam około 20 minut. Po przechadzce w parku poświęcił Najj. Pan czas pewien odpoczynkowi.

— *Slaw. Korresp.* donosi, że p. Mastalka interweniował u P. Ministra kolei Derschatta w sprawie braku wagonów w Czechach.

P. Minister Derschatta zapewnił posła, że natychmiast poczyni wszelkie odpowiednie zarządzenia i zwrócił uwagę na to, że brak wagonów jest ogólny, a zwłaszcza w Galicyi stał się wprost klęską.

P. Mastalka obstawał przytem, że byłoby odpowiednio, aby zamiast dotychczasowych zamówień wagonów z roku na rok ułożono program inwestycyjny na szereg lat, tak, ażeby fabryki wagonów mogły odpowiedzieć większemu zapotrzebowaniu.

P. Minister Derschatta uznał słuszność tych zapatrywań i oświadczył, że zamierza w drodze pożyczki inwestycyjnej starać się o zwiększenie środków komunikacji.

— *Pester Lloyd* donosi, że prezydent ministerów dr. Wekerle przekazał wczoraj szeregowi instytucji finansowych wkładki w sumie 19 i pół miliona koron. To postąpienie ministra, który tym razem odmiennie od dotychczasowego zwyczaju udzielił wkładek także mniejszym instytucjom finansowym, wywołało korzystne wrażenie.

— Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu węgierskiego dał przewodniczący wyraz radości z powodu powrotu Monarchy do zdrowia i prosił Izbę o upoważnienie do wysłania adresu do Tronu z wyrażeniem hołdu i życzeń.

Wniosek ten Izba jednogłośnie uchwaliła.

Następnie zalecał sprawozdawca przyjęcie prowizorium budżetowego ze względu na zaufanie, jakie Izba ma do rządu.

P. Teodor Mihalyi, Rumun, oświadczył imieniem stronnictwa narodowościowego, że odrzuca prowizorium, ponieważ stronnictwo to nie ma do rządu zaufania; mowa przytacza powody tej nieufności. W dalszym ciągu mowy upominał p. Mihalyiego dwukrotnie przewodniczący za to, że twierdził, jakoby prezydent ograniczał wolność słowa mowców narodowościowych.

Z kolei przemawiał p. Koloman Thaly, ze stronnictwa niezawisłości.

— *Biuro Wolfa* dowiaduje się ze strony kompetentnej, iż wiadomość jednego z poznańskich dzienników, jakoby niebawem miało nastąpić zamianowanie kierownika seminarium gnieźnieńskiego kanonika ks. Kłoskiego arcybiskupem poznańsko-gnieźnieńskim, jest pozbawiona wszelkiej podstawy.

— *Biuro Wolfa* donosi, że obecnie strejk szkolny także w prowincyi poznańskiej zupełnie wygasł i że we wszystkich szkołach uczniowie składają odpowiedzi w nauce religii bez oporu w języku niemieckim.

— Wolnomyślna prasa niemiecka reńsko-westfalskiego zagłębia węglowego prowadzi ostrą polemikę przeciwko postępowaniu rządu niemieckiego w sprawie polskiej. Między innymi oświadczają te pisma, że należy tolerować język polski w obrębie zagłębia, skoro sprowadza się tam Polaków z ich ojczyzny, aby zapewnić sobie tanią siłę roboczą. Robotnicy polscy — piszą owe gazety — są wogóle spokojnego usposobienia; terroryzowanie ich zatem jest najzupełniej zbyteczne.

— Z Rzymu piszą nam:

(D) Pius X. mianował nuncyuszem w Bawarii ks. Andrzeja Frühwirtha, Dominikanina. Zdziwi to zapewne niejednego, że na posadę nuncyusza nie mianowano włoskiego prałata, jak to dotychczas było w tradycyi, ale Pius X. chciał zadowolić życzenia niemieckich katolików, którzy życzyli sobie rodaka. Ksiądz Frühwirth złożył suknię zakonną i zapewne otrzyma tytuł arcybiskupa *in part. infid.* Urodził się w Styryi w r. 1845.

Arceybiskup ks. Władysław Zaleski, delegat apostolski na Indyje wschodnie, który bawi w Rzymie na czas dłuższy, obchodził 28 października jubileusz dwudziestopięcioletnia kapłaństwa.

— *Petit Parisien* donosi, że rada ambasady Leconte, nie wróci więcej do Berlina, lecz pójdzie odpowiednio do swej rangi na inną posadę.

— Francuska Izba deputowanych odrzuciła 339 głosami przeciw 225 poprawkę socjalistów do budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie zniesienia urzędów podprefektów.

— Królestwo hiszpańscy odjechali wczoraj z Cherbourgu do Anglii.

Madrycki *Imparcial* donosi, że król Alfons zaprosił na wiośnię do Madrytu prezydenta Rzeczypospolitej p. Fallieres, który zaproszenie to przyjął.

— Sejm fiński przyjął wniosek komisji konstytucyjnej co do przekazania 20 milionów marek z państwowych pieniędzy fińskich do państwowej kasy rezerwowej. Socjaliści w głosowaniu nie brali udziału.

— Na wczorajszej konferencji w Białym Domu w Waszyngtonie oświadczył sekretarz skarbu Cortelyon, że położenie finansowe w Ameryce poprawiło się. Rząd zdeponował w bankach kwotę 230 mi-

lionów 650 tysięcy dolarów. Gdyby było koniecznym, rząd dałby bankom jeszcze dalsze środki do dyspozycji. Prezydent Roosevelt zgodził się na te zarządzenia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 30 października. Między wpływami znajduje się wniosek p. Kuryłowicza o zaprowadzenie praktycznych kursów z zakresu rolnictwa i ogrodnictwa dla żołnierzy; wniosek p. Fiedlera (z Czech) o uregulowanie stanowiska i poborów służby państwowej, nie włączając dotychczas do żadnej klasy rangi; interpelacje: p. Kuryłowicza do P. Ministra spraw wewnętrznych w sprawie zachowania się starostwa wobec gminy Niżna, a do P. Ministra rolnictwa w sprawie szkół wyrządzonych przez myszy polne; p. Ceglińskiego do P. Ministra handlu w sprawie poczty w Wyszatyczach; p. Breitera do P. Ministra sprawiedliwości w sprawie postępowania dozorey więziennego Hmarowicza w Przemyślu; do P. Ministra spraw wewnętrznych w sprawie postępowania starostwa w Kałuszu z Żydami i w sprawie traktowania rosyjskich emigrantów przez starostwo w Tarnopolu.

Pp. Sillinger i Hruban wnieśli interpelację do P. Prezydenta Ministrów w sprawie krawych zajęć w Csernowie na Węgrzech. Interpelanci zapytują, czy P. Prezydent Ministrów gotów jest bezpośrednio, albo za pośrednictwem P. Ministra spraw zagranicznych żądać urzędowego sprawozdania, jak się rozegrały te zajęcia i czy winni zostali ukarani, oraz przedłożyć to sprawozdanie Izbie. Dalej zapytują, czy gotów jest P. Prezydent Ministrów prosić rząd węgierski, jako drugiego kontrahenta w ugodzie, ażeby podobny ucisk ludu słowackiego i ludów niemadziarskich na Węgrzech raz ustał. Odczytaniu tej interpelacji towarzyszyły okrzyki oburzenia.

Do protokołu zażądał głosu p. Zahradnik i rzekł, że w ostatnim protokole uwiadozniono, iż Izba dała wyraz współczuciu dla ofiar w Kalabryi. Otóż również wielkie nie-szczęście stało się na Węgrzech. Podczas poświęcenia kościoła w Csernowie zastrzelono 13 niewinnych Słowaków, a 8 zraniono ciężko, 80 zaś lekko. Między zabitymi znajdują się 5 kobiet i dwoje dzieci. (Okrzyki oburzenia). Przeszło 50 sierot oplakuje zgon rodziców. (Ponowne okrzyki oburzenia). W imieniu swych towarzyszy, w imieniu wszystkich posłów słowiańskich i w ogóle w imieniu cywilizacji zapytuje mowa Prezydenta, czy jest gotów uzupełnić protokół z dn. 28 b. m. wyrazami najgłębszego ubolewania dla ofiar w Csernowie.

Prezydent zaznacza, że p. Zahradnik zgłosił się do protokołu a nie do postawienia zapytania. Co się tyczy jego pytania, to podnosi, że protokół z d. 28 b. m. jest już zatwierdzony. Osobiście Prezydent może tylko dać wyraz najgłębszemu współczuciu dla ofiar.

Izba przystępuje do dalszej rozprawy nad przedłożeniami ugodowemi. Zabiera głos p. Sustersić.

Kraków, 30 października. (Tel. pryw.) Dziś odbyła się w prezydium miasta konferencja z tymi rzeźnikami, którzy na mięsie I. jakości stosunkowo za mało dotychczas obniżyli ceny, bo tylko o 4 hal. na kilogramie. W konferencji wzięło udział przeszło dwadzieścia rzeźników. Zobowiązali się oni, że od 1 listopada zniżą ceny o dalsze 4 hal. na kilogramie.

W sprawie kradzieży w kantorze wymiany Eibenschützów przybył tu dziś z Wiednia likwidator I. austr. Tow. ubezpieczeń przeciw włamaniom, celem obliczenia szkody. Kasa była ubezpieczona na 25.000 kor.

Wiedeń, 30 października. *Wiener Zeitung* donosi: Minister spraw wewnętrznych zamianował dyrektora urzędów pomocniczych w Namiestnictwie lwowskim radcą cesarskiego Arnolda Des Loges starszym dyrektorem urzędów pomocniczych.

Wiedeń, 30 października. Dzisiaj ukonstytuowała się austriacka deputacja kwotowa, wybierając przewodniczącym członka Izby panów bar. Chlumeckiego, a zastępcą jego p. Abrahamowicza.

Praga, 30 października. Przy bardzo licznym udziale publiczności i licznych deputacji, odbył się wczoraj pogrzeb b. posła ś. p. dr. Engla.

Praga, 30 października. Na wczorajszym posiedzeniu wydziału miejskiego zastępca burmistrza dr. Stych oznajmił, że właśnie otrzymał od bawiącego w Wiedniu burmistrza dr. Grossa telegram zawiadomieniem o zupełnym wyzdrowieniu Najj. Pana i prosił o upoważnienie złożenia imie-

niem m. Pragi Monarsze telegraficznej gratulacyi, co uchwalono.

Budapeszt, 30 października. Wczoraj ukonstytuowała się węgierska deputacja kwotowa wybierając przewodniczącym Kolomana Szella.

Lipsk, 30 października. Wczoraj o 5 po południu zdarzyła się w jednym z tutejszych domów eksplozja gazu. Dach budynku wyleciał w powietrze, a później spadając, zawałił swym ciężarem oba piętra domu. Do godz. 9 wieczorem wydobyto ośm osób ciężko rannych. Wśród gruzów znaleziono zwłoki jednego dziecka.

Londyn, 30 października. Wczoraj przybyli tu królestwo hiszpańscy.

Tokio, 30 października. Doniesienie pism zagranicznych, jakoby 150 urzędników na znak protestu przeciw rządowi podało się do dymisji, jest nieprawdziwe.

Buenos Ayres, 30 października. (Niem. Tow. Kablowe). Kongres narodowy zbierze się w połowie listopada na nadzwyczajną sesyę.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 30 października. (Tel. pryw.) Śledztwo w sprawie katastrofy kolejowej na stacyi Tunel wykazało, że wina spada na telegrafistę tej stacyi, który wypuścił ze stacyi pociąg na podstawie fikcyjnej depeszy.

Aresztowano tu Icka Goldberga, który był dostawcą broni dla bandytów.

Lublin, 30 października. (Tel. pryw.) Władze zatwierdziły zimowe niższe kursa rolnicze w Nałęczowie, zorganizowane przez lubelskie Tow. rolnicze.

Mińsk, 30 października. (Tel. pryw.) Do Dumy z gubernii mińskiej przeszli sami „prawdziwi Rosyjanie”. Po wyborze Schmidta (skazanego w swoim czasie za zdradę na pozabawienie wszystkich praw stanu) i po burzliwej scenie, wyborcy polscy i miejscy opuścili salę.

Odessa, 30 października. (Tel. pryw.) Do mieszkania dyrektora cukrowni Goldfarba przybył „ekspropryor” z żądaniem dania mu 2.000 rubli. Skoro Goldfarb wyjął rewolwer, przybysz rzucił bombę, która zraniła Goldfarba. Gdy bandyta wyskoczył na ulicę, policyant strzelił do niego i ciężko go zranił.

Petersburg, 30 października. (Tel. pr.) W Warszawie wybrany postem jednogłośnie Roman Dmowski: na Rusi chełmskiej — archirej Eulogiusz; w Żytomierzu — Piotr Berezowski, nauczyciel szkoły duchownej, wiecepres „Związku prawdziwych Rosyjan”; w Kiszyniowie wybrani między innymi: Puryszkiewicz, filar „prawdziwych Rosyjan” i Antoni Demianowicz (katolik), wszyscy — prócz Puryszkiewicza, należą do prawicy; w gubernii kijowskiej i w Kijowie wyszli z urny sami Rosyjanie, członkowie prawicy i „Związku prawdziwych Rosyjan”, a mianowicie: 6 popów, 5 obywateli ziemskich, 2 włościan.

Od ludności rosyjskiej gubernii wileńskiej wybrano: Jerzego Zamysłowski, bezpartyjnego zwolennika prawicy, w kwestyach lokalnych uznającego program „Związku kresowego”, podprokuratora sądu okręgowego prawosławnego i Aleksandra Wierakšina, prezesa filii „Związku narodu rosyjskiego”, duchownego z klasztoru gerezowskiego; w gubernii mińskiej wybrano 6 popów, samych Rosyjan; w grodzieńskiej — wyszedł z urny Polak, Władysław Ertman.

Petersburg, 30 października. (Pet. Ag.) Tutejsze oficjalne biuro informacyjne ogłasza przyczynę usunięcia rzymsko-katolickiego biskupa wileńskiego ks. Roopa: Biskup wystąpił jako organizator stronnictwa katolicko-konstytucyjnego na Litwie i Białej Rusi, którego program był w kilku punktach wrogi rządowi. Biskup w swym liście pasterskim przemawiał w sposób podburzający, co skłoniło rząd, że wdał się w tę sprawę. Zaproponowano mu staranie się o inne biskupstwo, albo dobrowolne ustąpienie. Ponieważ biskup oficjalnie nie wniósł prośby o dymisyę, nastąpiło wydalenie go ze służby na podstawie ukazu carskiego.

Petersburg, 30 października. (Tel. pryw.) Izba sądowa skazała na zamknięcie w twierdzy przez rok słuchaczkę kursów języków obcych, córkę rzeczywistego radcy stanu Nikołogorska, u której wykryto skład wydawnictw *Proletaryat* i *Naprzód*.

Telaw (na Kaukazie), 30 października. (Tel. pryw.) W nocy 4 więźniów próbowało uciec; przebiwszy ściany, dostali się oni na dach. Sztyldwach jednego zabił, drugiego zranił. Dwóch innych ujęto.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESLANE.

Dr. Józef Zakrzewski

właściciel Zakładu leczniczego Maryówka pod Lwowem donosi, że od października do maja zamyka Zakład w Maryówce a ordynować będzie od 25 października do końca kwietnia w zimowym Zakładzie Dr. H. Ebersa na LIDO pod Wenecją jako kierownik oddziału kobiecego.

Francuzka, otwierając szkołę, przyjmuje dzieci w godzinach porannych. Zgłoszenia: Laurencya Demec, ul. Kochanowskiego Nr. 32 B.

Francuzka

z Paryża, udziela lekcji dla Panów i Pań wieczorem po umiarkowanej cenie. Zgłoszenia: ul. Kochanowskiego Nr. 32 B, parter, między godziną 10-tą a 12-tą w południe. Celine Classen.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE: Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Mire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE: L'Asino, Il Secolo IX. ROSSYJSKIE: Strana, Satir (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE: Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowski Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Jako korzystną lokację kapitału

4% Obligacje funduszu propinacyjnego, 4% Pożyczkę krajową, 4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgorzej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30 października 1907.

Hotel George'a.

PP. J. Iskierski z Wiednia, K. Christiani z Przybyszówki, Z. Christiani z Podgrodzia, Z. Miączynski z Rzeszowa, W. Fibich z Wyczółki, S. Skazighino z Przewoźca.

Hotel Grand.

PP. K. Bronec ze Słotwiny, B. Kudelski z Trembowli.

Hotel Francuski.

P. Z. Piątkowski z Józefówki.

Hotel Europejski.

PP. A. hr. Morsztyn z Rossyi, W. Zajączkowski z Iwonicza, F. Hoszowski z Bukowiec, B. Makomaski z Królestwa Polskiego, B. Osuchowski z Wisniowczyka, W. Morawski z Odrzechowa, W. Morawski z Olesia.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 30 października.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names and share values. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor., Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with columns for bank names and interest rates. Includes Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., " " 4 1/2 pr. " los w 50 l., " " kraj. 4 1/2 pr. " los w 51 l., " " 4 pr. " los w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja), Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat., 4 pr. los w 56 lat.

III. Obligacje za 100 kor.

Table with columns for bond types and values. Includes Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a., Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a., Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.), " " 4 1/2 pr. (3 em.), " " 4 pr. (4 em.), Kol. lokalne dtto 4 pr., Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4 pr., 4 konwen.

IV. Losy.

Table with columns for lottery types and values. Includes M. Krakowa po 20 (40 kor.)

V. Monety.

Table with columns for coin types and values. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rossyjskich srebrnych, 100 rubli niemieckich

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 października 1907.

Table with columns for bond types and values. Includes A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, styczeń-lipiec, Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień, kwiecień-październik

Table with columns for bond types and values. Includes Koronowa waluta, Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr., " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., " " 1860 po 100 zł. 4 pr., " " 1864 po 100 zł., " " 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.

Table with columns for bond types and values. Includes B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych), Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

Table with columns for bond types and values. Includes C. Obligacje kolejowe, Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje), Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.

Table with columns for bond types and values. Includes Obligacje pierwszeństwa (kolejowe), Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1836, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.), Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr., Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

Table with columns for bond types and values. Includes D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., " " w wal. kor. 4 pr., " obl. pr. regul. Cisy 4 pr., " pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.), " " 50 zł. (100 kor.)

Table with columns for bond types and values. Includes E. Obligacje indemnizacyjne, Kroacyi i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

Table with columns for bond types and values. Includes F. Inne publiczne pożyczki, Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskiej obl. propinacyjnej los za 100 zł. 5 pr., Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table with columns for bond types and values. Includes Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., " obl. prem. z r. 1880 3 pr., Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr., Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., " " " los 50 l. 4 1/2 pr., " " " 60 l. 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, " " " 4 pr. los. 41 lat, " " " 4 pr. stare, Banku kraj. dla Galicji Ludomirski 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotne, Banku krajowego oblig. komun. 2 emisja 42 lat 4 1/2 pr., Banku kr. losy 5 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banku 50 lat 4 pr., " " 50 lat w. k. 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns for bond types and values. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1836 pr., Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr., " " 1890 4 pr.

Table with columns for bond types and values. Includes J. Losy (za sztukę), Budapeszteńskie (Basillca) 5 zł., Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Insubruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł.

Table with columns for bond types and values. Includes Koronowa waluta, Palfy 40 zł. m. k., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł., Salwa 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

Table with columns for bond types and values. Includes K. Akcje banków (za sztukę), Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Galic. banku hip. 200 zł., " dla han. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., " Austro-węg. 1400 kor., " Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Ziwosteńska banka 100 zł.

Table with columns for bond types and values. Includes L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych, Buk. kol. lok. aka. pierw. 200 zł., " " akcje zakł. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kol. Lwów-Bełzec (aka. pierw.) 200 zł., " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., " Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

Table with columns for bond types and values. Includes M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych, Tow. kopalni węgla w Brün 100 zł., Galic. karpackie naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodniczy 500 kor., Tureck. zarz. tytoniów. 500 franków, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.

Table with columns for bond types and values. Includes N. Weksle, Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki

Table with columns for bond types and values. Includes O. Waluty, Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rossyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble

WZNIK URBZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 1269/7 (7) (8984 2-3)

Na żądanie Izaka Singera odbędzie się dnia 27 listopada 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacja realności w h. 17 gminy Wróblaczyn objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z gruntu ornego przestrzeni 3371 kw. sążni chałupy i drzewek.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1220 kor., przynależności zaś na 110 kor.

Najniższa cena wynosi 887 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub

ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Niemirow, dnia 19 października 1907.

L. cz. E. 60/7 (13) (8969 2-2)

Na żądanie gal. ake. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Bronisława Galeckiego, odbędzie się dnia 29 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja dóbr 1) Ziwnik górny i dolny, 2) Ziwnik (sors), Dąbrowszczyzna czyli Krasuczyna i 3) Budyń objętych wykazem hip. l. 170, 171 i 172 księgi tab. sądu obwodowego Tarnów wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego i przynależności gorzelni.

Nieruchomości, wystawione na licytację są ocenione ad 1) na 124.000 koron, ad 2) na 134.540 koron, ad 3) na 144.160 koron, przynależności zaś ad 1) na 14.773 koron.

Najniższa cena wynosi ad 1) 92.515 kor., ad 2) 89.693 kor., ad 3) 91.106 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 18 października 1907.

L. cz. E. 1318/7 (4) (9002)

Na żądanie p. Józefa Dudka syna Stanisława, zastąpionego przez p. adwokata dra Chwaliboga odbędzie się dnia 26 listopada 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacja 1) realności lwh. 167 i 2) połowy realności lwh. 484 ks. gr. gminy Serzyny objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to: ad 1) na kwotę 907 kor. 75 hal., zaś ad 2) na kwotę 14 kor. 75 hal., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) kwotę 611 kor. 84 hal., zaś ad 2) kwotę 9 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaśło, dnia 12 października 1907.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacja ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1908, 1909 i 1910 lub też bezwarunkowo rok 1908 z milezącem przedłużeniem na dalsze dwa lata to jest 1909 i 1910.

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 9 do 12 dnia
				kor.	hal.	
1	Biała	mięso	III.	20.800	—	22 listopada 1907
2	Milówka	"	"	3.800	—	
3	Oświęcim	"	"	17.682	—	
4	Sucha	"	"	5.440	—	

Pisemne oferty w kopertach opieczkowanych i należycie zaadresowanych z podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10% ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 koronę, wnieść należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 12-tej w południe dnia 11 listopada 1907.

Blizsze warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych, przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Mysłenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywiec.

Książeczki kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucyje dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucyje dzierżawne. Nadaże wniesione po ukończeniu licytacji i w drodze telegraficznej nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyje dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10.067 (Nr. 111 Dz. rozp. sk.).

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 24 października 1907.

Ogłoszenie licytacji.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa tudzież od wyszynku wina w niżej poszczególnionych okręgach poborowych na przeciąg jednego roku t. j. od 1 stycznia do końca grudnia 1908 bezwarunkowo lub na przeciąg trzech lat t. j. od 1 stycznia 1908 do końca grudnia 1910 bezwarunkowo lub warunkowo t. j. z zastrzeżeniem wypowiedzenia kontraktu na drugi względnie trzeci rok dzierżawy rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanem stałym drukowanym obwieszczeniu drugą publiczną licytacją, która się odbędzie w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu za pomocą ustnych i pisemnych nadaży dnia 12 listopada 1907.

Każdy mający chęć licytowania ustnie lub za pomocą ofert pisemnych ma złożyć wadyum wynoszące 10% ceny wywołania.

Oferty pisemne wygotowane w przepisanej formie a na kopertach oznaczone dokładnie czego dotyczą i zaopatrzone w powyższe wadyum tudzież ostemplowane znaczkiem na 1 K. należy wnieść osobno na każdy poszczególny przedmiot dzierżawy najpóźniej do 9 godz. przed południem w dniu licytacji, t. j. do chwili rozpoczęcia ustnej licytacji do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Dzierżawca prawa poboru podatku kons. od wina obowiązany jest pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% państwowego podatku i za prawo poboru tego dodatku uiszcząc 30% czynszu dzierżawnego razem z czynszem dzierżawnym. Zmiana tego dodatku ma taki sam skutek jak zmiana taryfy podatku.

Blizsze warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu tudzież w kancelarii c. k. Nadzorów straży skarb. w Tarnopolu, Budzanowie, Grzymałowie, Iłhrowicy, Mikulińcach, Nowemsiolu, Podwoleczyskach, Toustem, Trembowli i w Zbarażu.

L. porz.	Okręg	Przedmiot	Oznaczenie klasy taryfowej	Cena wywołania na każdy rok		Termin licytacji
				K.	h.	
p o b o r o w y						
1	Mikulińce	mięso	III. klasa	8062	52	Ustna licytacja odbędzie się w budynku c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 12 listopada 1907 od 9 do 11 przed południem.
2	Touste	mięso		1454	84	
3	Grzymałów	wino	taryfa C.	600	—	

Tarnopol, dnia 22 października 1907.

L. cz. E. 31/7 (5) (9001 1-3)

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem odbędzie się dnia 26 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja dwóch majątności tabularnych, a mianowicie: a) majątności Brzyska objętej wyk. hip. 201 ks. gl. tab. i b) majątności Ujazd objętej wyk. hip. l. 751 teje księgi, obu należących do p. Stanisława Kotarskiego. Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: a) na 321.000 kor., b) na 141.500 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 216.000 kor., ad b) 84.333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Jasło, dnia 5 października 1907.

L. cz. E. 677/7 (12) (9015)

Na żądanie Abrahama Tenzera w Strzyżowie i Majera Becksteina w Rzeszowie odbędzie się dnia 28 listopada 1907 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w Krośnie licytacja realności lwh. 409 ks. gr. gm. Węgiłówka, składającej się z gruntów o obszarze 1 morga,

79 sążni kwadratowych, tudzież domu mieszkalnego drewnianego na podmurowaniu z kamienia blachą krytej z przybudowaną do niego stajnią drewnianą, szopy drewnianej otwartej deskami krytej z kompletnie urządzonym młynem i tartakiem i stodoły papą krytej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 5439 kor., przynależności zaś na 90 kor.

Najniższa cena wynosi 3686 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Krosno, dnia 20 października 1907.

Ogłoszenie licytacji.

Dla krajowego Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie potrzeba od 1 stycznia do 31 grudnia 1908:

Grupa	Opis	Kilogram	Wadyum
Grupa I.	Mięsa wołowego Ia jakości około	85.000	koron 7.000
	" cielęcego "	18.000	
Grupa II.	Słoniny solonej białej i wędzonej w pościach krajowej około	8.500	900
	Smalec wieprzowego topionego	3.500	
Grupa III.	Mąki pszennej Nr. 1 krajowej około	15.144	2.300
	" " Nr. 2 " " "	55.000	
	" " Nr. 3 " " "	13.000	
	" " Nr. 6 " " "	43.000	
	" żytniej Nr. 1 " " "	85.000	
	Grysku przennego " " "	3.000	
Grupa IV.	Grysu przennego " " "	35.000	1.700
	Krup krakowskich " " "	700	
	" jaglanych " " "	8.500	
	" hreczanych " " "	9.500	
	" perłowych drobnych " " "	135	
	Pęczaku " " "	2.900	
	Krup jęczmiennych " " "	11.000	
	Grysku kukurudzianego " " "	7.500	
	Grochu żółtego " " "	4.500	
	Fasoli białej " " "	6.900	
Kminku " " "	100		
Grupa V.	Makarany na leguminy i do zup krajowej około	14.600	500
Grupa VI.	Ryż cały około	13.500	300
Grupa VII.	Migdałów słodkich " " "	80	150
	Rodzyneków " " "	90	
	Liści bobkowych " " "	5	
	Pieprzu czarnego " " "	43	
Grupa VIII.	" angielskiego " " "	28	150
	Czekolady krajowej " " "	30	
	Grzybów suszonych " " "	100	
	Musztardy krajowej " " "	70	
	Cykoryi krajowej " " "	700	
Grupa IX.	Oliwy Ia do jedzenia " " "	96	220
	Powideł słodkich Ia " " "	1.200	
	Sliwek suszonych " " "	4.900	
Grupa X.	Zup gotowych (kminkowa, ryżowa, grochowa i t. d.)	9.600	260
Grupa XI.	Mydła do prania twardego Ia około	500	150
	" " " miękkiego IIa " " "	3.000	
	Krochmalu krajowego " " "	200	
	Farbki do bielizny w proszku " " "	120	
	Sody do prania " " "	4.000	
	Swiece stearynowych krajowych " " "	50	
Grupa XII.	" woskowych " " "	30	15
	Pokostu Ia 3 razy gotowanego " " "	600	
	Terpentyny Ia " " "	400	
	Seketyny Ia " " "	300	
	Farb pokostowych Ia " " "	200	
	Lakeru do podłóg Ia " " "	100	
	Oliwy do maszyn Ia " " "	300	

Oferty zaopatrzone stemplem na 1 (jedną) koronę i napisem po stronie zewnętrznej koperty: „Oferta na grupę „...“ zapieczkowana przy dołączeniu 5% wadyum od całorocznej dostawy, należy składać w godzinach urzędowych w kasie kraj. Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie najpóźniej do dnia 20 (dwudziestego) listopada 1907. Otwarcie ofert odbędzie się w obecności delegata Wydziału krajowego. Przyjęcie ofert zależy będzie od postanowienia Wydziału krajowego. Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze zarządu. W ofercie nadmienić należy, iż oferent zna warunki licytacyjne i im się z zupełności poddaje.

Kulparków, dnia 23 października 1907.

L. cz. E. 511/7 (4)

(8922 3-3)

F. Z. 2323/07.

(8904 3-3)

Na żądanie Hryńka Sawczyzna Hryńkowego odbędzie się dnia 5 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności obj. whl. 413 ks. gr. gminy Żadórze. Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1010 kor.

Najniższa cena wynosi 673 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 21 września 1907.

K u n d m a c h u n g.

Zur Sicherstellung des Localtransportes der Tabakgefällsgüter in der Strecke vom Bahnhofe Krakau bis Tabak Fabrik Krakau eventuell vom Bahnhofe Podgórze Bonarka bis Tabak Fabrik Krakau, eventuell vom Bahnhofe Podgórze Płaszów bis Tabak Fabrik Krakau und umgekehrt, vorläufig auf ein Jahr d. i. für die Zeit vom 1 Jänner 1908 bis Ende Dezember 1908 wird von der k. k. Tabak Fabrik in Krakau eine Offertverhandlung für den 18 November 1907 angeschlossen.

Zu dieser Offertverhandlung haben die Bewerber schriftliche, versiegelte, mit einer Stempelmarke von 1 Krone per Bogen versehene und mit der Quittung über den Erlag des vorgeschriebenen Vadiums belegte Offerte einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der ausführlichen Kundmachung zu entnehmen, welche an dem Amtsthore der k. k. Tabak Fabrik in Krakau angeheftet ist und im Expedite dieses Amtes während der Amtsstunden zu Einsicht anliegt.

Krakau, am 23 Oktober 1907.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Stanisławowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa tudzież od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych poniżej wyszczególnionych na przeciąg 3 lat, t. j. od 1 stycznia 1908 do 31 grudnia 1910 i to albo bezwarunkowo albo warunkowo, t. j. z prawem wypowiedzenia dzierżawy w pierwszym lub drugim roku trwania jej na pozostały czas odbędzie się w dniu 20 listopada 1907 publiczna licytacja zapomocą ofert pisemnych i ustnych w lokalu jej mieszczącym się na I. piętrze drzwi Nr. 20.

Ilości gmin należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych i ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego są uwidocznione poniżej:

L. porz.	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości	Przedmiot dzierżawny	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego		Kwota złoży się mającego wadium		Klasa taryfy uiszczac się mającego podatku konsumcyjnego
				K.	h.	K.	h.	
1	Bohorodeczany	10	podatek konsumcyjny od mięsa	4300	—	430	—	III.
2	Dolina	41		9188	88	919	—	
3	Maryampol	15		3030	70	304	—	
4	Ottynia	22	podatek konsumcyjny od wina, moszczu winnego i owocowego	366	98	37	—	Taryfa C. do ustawy z 18 maja 1875 D. u. p. Nr. 84

Pisemne oferty zaopatrzone znacznikiem wartościowym na 1 kor., do których mają być dołączone powyż wyszczególnione wadya równające się dziesiątej części ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego należy wnieść opieczetowane na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie najpóźniej do dnia 20 listopada 1907, do godziny 9 rano. Oferty wniesione po tym terminie lub w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione. Licytacja usna rozpocznie się dnia 20 listopada 1907 o godzinie 9 rano.

Blizsze warunki licytacyjne i dzierżawne można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Stanisławowie i w c. k. Nadzorach straży skarbowej należących do okręgu skarbowego tejże Dyrekcji.

W końcu zastrzega się, że na podstawie § 10 gal. ust. kraj. z 20 marca 1891 Dz. u. kr. Nr. 35 i § 2 gal. ust. kraj. z 4 lipca 1899 dz. u. kr. Nr. 93 dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, zobowiązani są opłacać do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym 30% tego czynszu jako opłatę krajową, za co jednak mają prawo pobierać od stron opłacających rzeczony podatek 30% dodatku krajowego do tego podatku.

Stanisławów, dnia 24 października 1907.

L. cz. E. 23/7 (89) (8947 3—3)

Na żądanie Banku ziemskiego w Łańcucie odbędzie się dnia 11 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 105 licytacja dóbr tabularnych Skrzydła lwh. 337 wraz z inwentarzem żywym i martwym jako przynależnościami dóbr tabularnych Wola skrzydłańska lwh. 338, dóbr tabularnych Przenosza lwh. 361 i dóbr tabularnych Górka whl. 525 objętych. Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione, a mianowicie:

a) dobra Skrzydła lwh. 337 na 237.598 kor. 26 hal., a przynależności na 11.623 kor. 50 hal.;
b) dobra Wola skrzydłańska lwh. 338 na 118.381 kor. 34 hal.;
c) dobra Przenosza lwh. 361 na 76.112 kor. 70 hal.;
d) dobra Górka lwh. 525 na 17.954 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 166.150 kor., ad b) 78.926 kor., ad c) 50.742 kor., a ad d) 11.971 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 8 października 1907.

L. cz. E. IX. 2089/7 (14) (9003)

Dnia 28 listopada 1907 o godz. 9-30 przed południem sala Nr. 7 odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności lwh. 96 i 280 ks. gr. gminy Hurko.

Realności te oceniono, a to realność lwh. 96 na 603 kor., zaś realność lwh. 280 na 253 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi co do realności lwh. 96 gm. Hurko 402 kor., zaś co do realności 280 gm. Hurko 169 koron.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemysł, dnia 9 października 1907.

L. cz. E. 3/7 (8) (9017)

Dnia 25 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 odbędzie się licytacja realności wiejskiej objętej whl. 224 ks. gr. gm. Brylińce obejmującej dom mieszkalny z ogrodem bez przynależności.

Nieruchomość powyższą oceniono na 558 kor. 34 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 372 kor. 20 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. I sądu tutejszego.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nizankowice, dnia 11 października 1907.

L. cz. E. 2813/7 (7) (9021)

Dnia 3 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności wyk. hip. 151 ks. gr. gm. Zarudce objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodu i drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację oceniona jest na 866 kor., przynależności zaś na 7 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 582 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 8 października 1907.

L. cz. E. 2684/7 (7) (9008)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola, zastąpionej przez adwokata dra Glogiera, odbędzie się dnia 11 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacja ciała tabularnego wyk. hip. l. 8 kat. gminy Tarnopol objętego z parceli bud. lkat. 497, na której znajduje się kamienica jednopiętrowa pod Nr. kons. 197 przy ul. Lwowskiej się składającego.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 37.420 kor.

Najniższa cena wynosi 18.710 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem jako z ustawą zgodne niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 1 października 1907.

L. cz. E. 776/7 (9014)

W sprawie egzekucyjnej Józefa i Teofila Nazarów, rolników w Łapajówce, przeciw nieletniemu Katarzynie, Marynie i Rozalii Demskim, zastąpionym przez matkę i opiekunkę Ewę Demską także o zniesienie współwłasności, odbędzie się dnia 12 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. III. licytacja realności objętej whl. 452 gm. Obydów, składającej się z pb. obszaru 45 m², stojącej na niej chaty i roli o przestrzeni 6026 m², wreszcie z przynależnościami, składających się z 15 drzew owocowych, drabiny i ogrodzenia.

Realność ta należy do nieletnich Katarzyny, Rozalii i Maryny Demskich po 3/32 części, do Józefa Nazara i Teofila Nazarowej po 13/32 części.

Cena wywołania wynosi 1505 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom hipotecznie zabezpieczonym pozostaje ich prawo zastrzeżone bez względu na cenę kupna.

Warunki licytacyjne i inne do tej realności odnoszące się dokumenta jak wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i ocenienia można przeglądać w godzinach urzędowych w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 12 października 1907.

L. cz. E. 2366/7 (15) (9007)

Na żądanie Nechemii Pelz i Amalii Pelz zam. Schwarz, zastąpionych przez adw. dr. Schwarza, odbędzie się dnia 13 listopada 1907 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacja realności objętej whl. 115 ks.

gr. gm. kat. Tarnopol, obejmująca dom parterowy pod lsp. 396.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1797 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 898 koron 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 14 września 1907.

L. cz. E. VIII. 587/7 (4) (9042)

Dnia 12 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Stanisławowie przy ulicy Kraszewskiego odbędzie się licytacja realności whl. 3769 gm. Stanisławów obj., a przy ulicy Równej na Belwederze położonej, składającej się z budynku mieszkalnego, stojącego na p. gr. 2411/2 wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1566 kor.

Najniższa cena wynosi 783 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Stanisławów, dnia 20 września 1907.

L. cz. E. VIII. 3074/6 (5) (9004)

Dnia 25 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Przemyslu odbędzie się licytacja 1/7 części realności z 1/6 z 1/7 części realności whl. 101 ks. gr. gm. Szechnie objętej, Mikołaja Horaka po Onufrym własnych wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości, wystawionej na licytację są ocenione na 364 koron 66 hal.

Najniższa cena wynosi 245 kor. 12 hal., a wadium 38 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemysł, dnia 17 października 1907.

L. cz. E. 1595/6 (13)

(9006)

Na żądanie Salomona Fischera jun., kupca w Tarnopolu jako cessionariusza Koscia Podhójniuka w Dittkowiech, odbędzie się dnia 20 listopada 1907 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacja połowy realności obj. lwh. 203 ks. gr. gm. kat. Dittkowie, Matwija Smolińskiego własnej, składającej się z parc. bud. l. kat. 104, na której znajduje się dom mieszkalny pod Nr. 86 i budynki gospodarskie, tudzież z parcel grunt. II. kat. 65, 178/2, 276/3, 274/4 i 393/2.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 360 kor.

Najniższa cena wynosi 240 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 11 października 1907.

L. cz. E. 3844/5 (54)

(8813 2-3)

Dnia 26 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacja realności wyk. hip. 105, 106 i 107 ks. gr. gm. Kulparków I. objętej, na której znajduje się fabryka do wyrobu cegieł wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, stanowiąca jednostkę gospodarczą, jest oceniona z przynależnościami na 34.175 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 17.087 kor. 63 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 6 października 1907.

L. cz. E. 2357/7 (6)

(9062)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Sniatynie, zastąpionej przez adw. dra Bosakowskiego odbędzie się dnia 18 listopada 1907 przed południem w sądzie tutaj w biurze Nr. 6 licytacja realności objętej whl. 195/II. gm. Sniatyn ocenionej na 2912 kor. składającej się z pbud. lk. 396 obszaru 1 ar. 98 m.², 3 pokoi kuchni, 2 komórek, piwnicy, wychodka, 4 jabłoni, 2 grusz i oparkania.

Najniższa cena wynosi 1456 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 16 października 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 19/7 (1)

(8908 3-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Abele Richtera, właściciela realności i handlu towarów żelaznych w Lubaczowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Naczelnika Sądu powiatowego w Lubaczowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Leszka Majewskiego w Lubaczowie.

Wierzycieli wzywa się, aby na audyencji, wyznaczonej na dzień 28 października 1907, o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Lubaczowie przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Lubaczowie najpóźniej do dnia 18 listopada 1907, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 26 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie powiatowym wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Lubaczowie lub w pobliżu Lubaczowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 15 października 1907.

L. cz. S. 19/7 (1)

(8828 2-3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jakóba Tockera niezarejestrowanego kupca towarów galanterijnych w Husiatynie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Jana Chlanta-cza w Husiatynie zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Hermana Grabscheida w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 5 listopada 1907 godz. 10 przed południem w sądzie powiatowym w Husiatynie przedłożyli dokumenty poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie najdalej do dnia 31 grudnia 1907, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 16 stycznia 1908 godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Husiatynie lub w pobliżu Husiatyna mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 22 października 1907.

L. cz. S. 7/7 (1)

(8866 2-3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Eisiga Steinberga i Mojżesza Steinberga handlarzy drzewem w Przemyślu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Łucyliana Kmickiewicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dr. Wilhelma Gangberga adw. w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 5 listopada 1907, godzinę 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 16 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do końca grudnia 1907 a na audyencji likwidacyjnej na dzień 31 grudnia 1907 godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu lub w pobliżu Przemyśla mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 23 października 1907.

L. cz. S. 6/7 (1) — S. 9/7 (1) (8993 1-3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku jawnej spółki handlowej „Podolska fabryka maszyn i narzędzi rolniczych, tudzież odlewnia żelaza i brązu Michałowski, Kwiatkiewicz i Spółka w Podhajcach“ z siedzibą w Podhajcach, zarejestrowanej w rejestrze spółek handl. tut. sądu jako „Sp.“ I. 109, jakoteż do prywatnego majątku osobiste odpowiedzialnych spółników: 1. Feliksa Michałowskiego, sekretarza rady powiatowej w Podhajcach; 2. Karola Kwiatkiewicza, aptekarza w Podhajcach i 3. Władysława Michałowskiego właściciela dóbr z Połowiec.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego i naczelnika sądu w Podhajcach pana Juliana Garlickiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Tadeusza Hrabę adwokata w Podhajcach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji wyznaczonej na dzień 25 października 1907 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach najdalej do dnia 16 listopada, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 2 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Podhajcach lub w pobliżu Podhajec, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 14 października 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1192,02

(8858 3-3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich, którzyby po myśli § 25 ust. not. mieli roszczenia do kaucyi p. Teodora Kasparka jako byłego zastępcy s. p. Ignacego Zdrassila c. k. notaryusza w Stanisławowie, ażeby te roszczenia w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Izbie tutejszej tem pewniej zgłosili, ileże w razie przeciwnym po upływie powyższego terminu bez względu na ich roszczenia udzieli się zezwolenia na jej dewinkulację i wydanie.

C. k. Izba Notaryalna.

Lwów, dnia 12 października 1907.

L. cz. C. 190/7 (1)

(8953 3-3)

Edykt.

Przeciw Magdalenie Chudowej której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Jana Chudego pozew o zapłacenie kwoty 320 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencję do ustnej rozprawy na dzień 31 października 1907 o godzinę 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Magdaleny Chudowej ustanawia się pana Wojciecha Pruchnika z Błaszki kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Magdalenę Chudową w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brostek, dnia 22 października 1907.

L. cz. C. I. 14/7 (4)

(8965 2-3)

Edykt.

Przeciw Janowi Hruska z Nusle, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sądowej Wiszni przez Wolfa Rubinfelda z Husakowa pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 15 listopada 1907 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw Jana Hruski ustanawia się pana Ludwika Dellera c. k. notaryusza w Sądowej Wiszni kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Hruskę w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sądowa Wisznia, 15 października 1907.

L. cz. Cw. 1432/7 (4)

(8911 2-3)

Edykt.

Przeciw Markusowi Birnhakowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Zakład kredytowy w Rzeszowie pozew o 1100 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Markusa Birnhaka ustanawia się pana dra Reintera adwokata w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Markusa Birnhaka w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 18 października 1907.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 20. do 27. października 1907

Epizooocya	Powiat	Miejscowość	
Zaraza pszczoła i racicowa	Bóbrka Borszczów	Skisła dolina ad Zalesce (2 zagr., 1 pastw.); Berezanka (92 zagr.), Bielowce (1 zagr.), Boryszkowiec gm. i ob. dw. (27 zagr.), Burdiakowce gm. i ob. dw. (36 zagr.), Chudykowiec gm. i ob. dw. (3 zagr.), Filipkowce (6 zagr.), Mielnica gm. i ob. dw. (5 zagr.), Okopy z Kozaczówką gm. i ob. dw. (28 zagr.), Olechowice gm. i ob. dw. (6 zagr.) (4 pastw.), Trójca (4 zagr.), Zalesie (1 zagr.), Zbrzyż (6 zagr.);	
	Chrzanów Dolina	Dąbrowa (45 zagr.) Niedzieliska ad Jaworzno; Ludwikówka (9 zagr.), Mizuń stary (13 zagr. i 2 pastw.), Nowosielica (1 zagr.), Nowoszya (2 zagr.), Pacyków (17 zagr.), Taniawa (5 zagr.), Węldzisz (1 zagr.);	
	Drohobycz Husiatyn	Dobrohostów (2 zagr.), Stanyła (36 zagr.); Czarnokonec małe ob. dw. (1 zagr.), Husiatyn (1 zagr.), Olechowczyk gm. i ob. dw. (51 zagr.), Bednarówka i Trojanówka ad Suchodoł (9 zagr.), Tlusteńskie gm. i ob. dw. (23 zagr.), Wasylkowce (2 zagr.), Wola czarnokoniecka gm. i ob. dw. (11 zagr.);	
	Skalaż	Kałaharówka (7 zagr.), Podwołoczyska gm., ob. dw. (11 zagr., 1 pastw.), Rasztowce (3 zagr.), Supranówka gm. i ob. dw. (7 zagr.);	
	Stryj	Bratkowce, ob. dw. (2 pastw.), Grabowiec stryjski (17 zagr.), Hołobutów gm. i ob. dw. (8 zagr., 2 pastw.), Łukawica niżna (3 zagr.), Oleksice stare ad Komarów (11 zagr.), Siemiginów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Zawadów, ob. dw. (1 pastw.), Żulin (18 zagr.);	
	Trembowla	Hleszczawa gm. i ob. dw. (34 zagr., 1 pastw.), Hławcze ob. dw. (1 zagr.);	
	Zaleszczyki Zbaraż	Kołodrubka (1 zagr.), Winiatyńce (2 zagr.); Palczyńce (11 zagr.), Sieniawa gm. i ob. dw. (3 zagr.), Toki (10 zagr., 1 pastw.);	
	Zborów Żydaczów	Młynowce (2 zagr.); Międzyrzecze (15 zagr.), Wołeniów gm. i ob. dw. (10 zagr., 1 pastw.), Żydaczów (1 zagr.);	
	Wąglík	Krosno Rawa Rudki	Targowisko ob. dw. (1 zagr.); Ławryków ob. dw. (1 zagr.); Hodwisznia ob. dw. (1 zagr.);
		Nosacizna	Borszczów Brzeżany Buczacz Przeworsk Sanok Sokal Tarnopol
Parchy	Brody Tłumacz		Kadłubiska gm. i ob. dw. (2 zagr.); Niżniów ob. dw. (1 zagr.);
	Róża wąglíkowa	Bochnia	Drwinia (16 zagr.), Trawniki (4 zagr.), Wola bator. (3 zagr.);
Boherodczany Borszczów		Boherodczany stare (2 zagr.); Borszczów ob. dwor. gm. (3 zagr.), Głębocek (26 zagr.), Oleksinie (14 zagr.), Szerszeniowce (5 zagr.);	
Husiatyn Jarosław Łańcut Nowy Sącz Przeworsk Rawa Sambor Sokal Tarnobrzeg		Suchostaw (13 zagr.); Pełkinie (4 zagr.); Sarzyna (51 zagr.); Łącko (6 zagr.); Dębów (4 zagr.); Kamionka wołoska (14 zagr.); Dorożów (4 zagr.); Zniatyn (14 zagr.); Grębów (148 zagr.), Sokolniki (57 zagr.), Żupawa (55 zagr.); Jezierzany (27 zagr.);	
Tłumacz			
Pomór świń	Borszczów	Chudykowiec (17 zagr.), Konstancya (5 zagr.), Korolówka (6 zagr.), Kudryńce (13 zagr.), Mielnica gm. i ob. dw. (57 zagr.), Olechowice (6 zagr.), Zbrzyż ob. dw. (1 zagr.);	
	Husiatyn	Husiatyn (3 zagr.), Kluwince (1 zagr.), Kociubińce (1 zagr.), Kopyczyńce (40 zagr.);	
	Kosów Rudki Sambor Śniatyn	Uścierzyki (1 zagr.); Pohorce (53 zagr.), Susułów (16 zagr.); Humieniec (2 zagr.); Podwysoka (2 zagr.), Śniatyn (2 zagr.), Stecowa (2 zagr.), Wolezkowce (1 zagr.);	
	Stanisławów Tarnopol Trembowla	Uzin (1 zagr.); Petryków (11 zagr.); Młyniska ob. dw. (4 zagr.);	
Cholera drobiu	Rohatyn Ropczyce	Chechoniów (8 zagr.); Brzezówka (17 zagr.);	
	Wścieklizaa	Biała Tłumacz Żółkiew	Biała (1 zagr.), Witkowiec (1 zagr.); Korolówka; Mosty wielkie.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 29. października 1907.

L. 138343/Rd. (8999 2—3)

Ustanowienie jezdnego pocztowego w czasie od 1 października do końca grudnia 1907.

Do końca roku 1907 utrzymuje się w mocy to samo jezdne pocztowe, które obowiązowało w czasie od 1 kwietnia do końca września 1907.

C. k. Dyrekcya Poczty i Telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 24 października 1907.

L. cz. C. VIII. 436/7 (1) (9047)

E d y k t.

Przeciw Feibischowi Präger, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Nuchima Leibę Kreutzer pozw o 842 koron zpn.

Na podstawie pozwu usna rozprawa na dzień 31 października 1907 godz 9 rano w tut. sądzie b. Nr. 49 wyznaczoną została.

Celem strzeżenia praw Feibischa Präger ustanawia się pana dra Epsteina, adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Złoczów, dnia 14 października 1907.

L. cz. C. VIII. 435/7 (1) (9046)

E d y k t.

Przeciw Feibischowi Präger, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Nuchima Leibę Kreutzer pozw o 921 kor. zpn.

Na podstawie pozwu usna rozprawa na dzień 31 października 1907 godz. 9 rano w tut. sądzie b. Nr. 49 wyznaczoną została.

Celem strzeżenia praw Feibischa Präger ustanawia się pana dr. Epsteina adw. w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Złoczów, dnia 14 października 1907.

L. cz. C. II. 192/7 (4) (9049)

E d y k t.

Przeciw Janowi Szajna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Józefa Szajnę pozw o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 22 października 1907 godz. 10 rano biuro Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Jana Szajny ustanawia się pana dra Festenburga adwokata w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Szajnę w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 5 października 1907.

L. cz. C. II. 343/7 (1) (9048)

E d y k t.

Przeciw Wojciechowi i Rozalii Śnieżkom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Jana Śnieżka pozw o 420 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 października 1907 godz. 9 rano biuro Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Wojciecha i Rozalii Śnieżków ustanawia się pana dra Wincentego Dańca, adwokata w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Wojciecha i Rozalię Śnieżków w rzeszonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 9 października 1907.

Konkurs.

LW. 103.218/907. (8857 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego jednorazowego zasiłku w kwocie 160 koron z fundacyi ś. p. Bazylego Lewickiego, emerytowanego profesora gimnazjalnego we Lwowie ogłasza się niniejszym konkurs.

Zasiłki z tej fundacyi przeznaczone są dla najwięcej podpadłych i najmoralniejszych, od rodzonych braci lub też od rodzonych siostr fundatora pochodzących dziewcząt uczęszczających do jakiegokolwiek szkół publicznych, albo też wdów.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego, któremu służy prawo rozdawnictwa, najpóźniej do dnia 31 grudnia r. b. i

załączyć do nich świadectwo ubóstwa, świadectwo moralności, metrykę urodzenia kandydatki i legalne dowody jej pochodzenia od któregośkolwiek z rodzonych braci lub siostr fundatora.

Dziewczęta winny dołączyć także ostatecznie swoje świadectwo szkolne i złożyć swe podania w powyższym terminie w swej przełożonej władzy szkolnej (Dyrekcji).

We Lwowie, dnia 21 października 1907.

L. 2375/07 (8861 3—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady lekarza miejskiego w Mikulińcach rozpisyje się niniejszym konkurs. Płaca roczna lekarza miejskiego wynosi 720 koron a warunki przyjęcia zastrzeżone ustawą z 22 1891 dz. u. k. Nr. 17. Posada ta nadana będzie z dniem 1 stycznia 1908 a podania należy zndokumentowane wnosić do 30 listopada 1907 na ręce Zwierzchności gminnej.

Mikulińce, dnia 21 października 1907.

Burmistrz.

L. 1365/pr. (8859 3—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia dwóch posad c. k. strażników cywilno-policyjnych II. klasy przy c. k. Dyrekcji policyi w Krakowie z płacą rocznych 900 koron, dodatkiem aktywalnym wynoszącym 40 pr. stałej płacy i relutum za odzież rocznych 80 koron, rozpisyje się konkurs z terminem do 30 listopada 1907.

Posady te zastrzeżone w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. w pierwszym rzędzie dla wysłużonych podoficerów, zaopatrzonych w certyfikaty, nadane będą na razie prowizorycznie, a stabilizacya nastąpi po półrocznej zadawalniającej służbie próbnej.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podanie do Prezydium c. k. Dyrekcji Policyi w Krakowie za pośrednictwem swej władzy przełożonej, a jeżeli czynnie nie służą, bezpośrednio.

Do podania należy dołączyć świadectwo moralności i świadectwo fizycznego uzdolnienia, wydane lub potwierdzone przez c. k. lekarza rządowego, a wysłużeni podoficerowie certyfikaty potwierdzające ich uprawnienie.

Kandydaci na te posady mają również udowodnić znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie, tudzież znajomość stosunków miejscowych.

C. k. Prezydium Dyrekcji Policyi.

Kraków, 22 października 1907.

L. 137.087/II. (8992 3—3)

K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym Olejowa Korolówka z poborami 3 klasy 6 stopnia ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym i ewentualnym również później oznaczyć się mającym ryczałtem za jednorazową jazdę posłańczą do Horodenki.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6 listopada 1907 do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 22 października 1907.

L. 3165 (8905 2—3)

K o n k u r s.

Zarząd gminy królewskiego wolnego miasta Buska rozpisyje niniejszym konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 1000 (tysiąc) kor. Warunki określone ustawą krajową z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 146 ex 1906.

Podania należy wnosić na ręce kierownika Zarządu gminy do końca listopada 1907.

Zarząd gminy miasta Buska.

Busk, dnia 24 października 1907.

L. 13.614/7 (8941 2—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogąca dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 1 grudnia 1907 do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 25 października 1907.

L. 137.085/II. (9027 1—3)

K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Haczowie z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem na służącego później się oznaczyć mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 7 listopada 1907 do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 22 października 1907.

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim ogłasza niniejszem konkurs w celu nadania wakujących stypendyów z fundacyi pozostających w jego zarządzie. Stypendya te są poszczególnione w załączonych wykazach, które oprócz liczby sprawdzonych, a względnie prawdopodobnych wakansów, zawierają także bliższe wskazówki co do ewentualnego ograniczenia kompetencyi pod względem zakładów naukowych, podają dla każdej fundacyi ewentualne szczególne warunki kompetencyi, postanowienia co do czasu poboru stypendyom a wreszcie rozdawce.

Podania o stypendya poszczególnione w załączonych wykazach powinny być wystosowane do Wydziału krajowego i wniesione **najpóźniej do dnia 15. listopada r. b.** na ręce przełożonej władzy szkolnej ubiegającej się osoby (dziekanału uniwersyteckiego, rektoratu, dyrekeji).

Do podań należy załączyć:

1. metrykę chrztu, a względnie urodzenia,
2. świadectwo ubóstwa, wystawione przez właściwe władze a względnie także świadectwo niezamożności, (kandydaci ubiegający się z tytułu pokrewieństwa o stypendyum z fundacyi Głowińskiego, są uwolnieni od obowiązku składania świadectwa o swych stosunkach majątkowych),
3. dowody postępu przynajmniej za drugie półrocze ubiegłego właśnie roku szkolnego 1906/7 (świadectwa z egzaminów, seminaryów, kolokwiów, świadectwa szkolne).
4. w razie kompetencyi o stypendyum przywiązane do takich specjalnych warunków, które nie wypływają już z dokumentów pod 1 do 3 poszczególnionych, tudzież w razie kompetencyi z tytułu pokrewieństwa lub szlachectwa — dowody, iż ubiegająca się osoba te specjalne warunki posiada.

W tym względzie zauważa się co następuje:

a) **co do dowodu pokrewieństwa.** Ogólnikowe poświadczenia władz lub osób prywatnych nie mają mocy obowiązującej, dowód musi być całkowicie przeprowadzony oryginalnymi metrykami chrztu, a względnie innymi publicznymi dokumentami. Tylko w fundacyi s. p. Dra Jana Towarnickiego wystarcza legalizowane poświadczenie, wydane przez czterech wiarygodnych mężów, że kandydata jako krewnego fundatora znają i uważają. W świadectwie tem ma być filiacya szczegółowo wskazana.

b) **co do dowodu szlachectwa.** Należy przedłożyć oryginalny certyfikat szlachectwa (legitymacye, poświadczenie heroldyi, a względnie deputacyi szlacheckiej), a jeżeli ten dokument nie opiewa wprost na ubiegającą się osobę, także oryginalne metryki chrztu wykazujące, że osoba ubiegająca się o stypendyum pochodzi w prostej linii, po mieczu, od tego, na którego imię legitymacya opiewa. W braku metryki chrztu można dowód pochodzenia przeprowadzić także innymi publicznymi dokumentami.

Osoby, których przodkowie zaniedbali w swoim czasie wylegitymować się ze szlachectwa staropolskiego, mogą dowodzić swego szlachectwa, wykazując publicznymi dokumentami, że ich przodkowie za byłej Rzeczypospolitej Polskiej korzystali z praw, wyłącznie tylko szlachcie polskiej zastrzeżonych i udowadniając oryginalnymi metrykami chrztu, a w ich braku innymi publicznymi dokumentami, że od tych przodków w prostej linii po mieczu pochodzą.

c) **co do dowodu innych szczególnych warunków.** Przynależności lub obywatelstwa miejskiego należy dowodzić świadectwem właściwej zwierzchności gminnej (Magistratu), faktu, że ojciec kandydata był a względnie jest członkiem Towarzystwa, które fundacyą utworzyło, poświadczeniem tegoż towarzystwa, sieroctwa metrykami śmierci rodziców, a względnie — o ileby chodziło o sieroctwo częściowe — ojca lub matki, miejsca urodzenia rodziców i ich narodowości (fundacye Egierskiego i Petryczyzna) metrykami urodzenia rodziców. Inne szczegółowe warunki podane przy każdej fundacyi z osobna nie wymagają bliższych wskazówek.

Co do formy podań, należy się zastosować do następujących wskazówek:

I. Podania z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa należy zaopatrzyć na rubrum u góry wyraźnym napisem: **z tytułu pokrewieństwa,** a względnie **z tytułu pierwszeństwa.**

II. Chcąc się ubiegać o kilka, a nawet kilkanaście fundacyi nie potrzeba wnosić osobnych podań, wszystkie te fundacye można owszem i należy objąć jednym podaniem.

III. Wymienianie nazwy fundacyi jest tylko wtedy potrzebnem, gdy chodzi o kompetencyę z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa, albo też, gdy chodzi o takie fundacye, w których czy to ze względu na służące komu innemu prawo rozdawnictwa, czy też na specjalne w nich obowiązujące warunki potrzebnem jest osobne zestawienie kompetujących w nich osób. **Fundacye te oznaczone w załączonych wykazach gwiazdką.**

Poza wypadkami takiej kompetencyi jest wymienianie nazw fundacyi zupełnie zbędnem i wystarcza ogólnikowa prośba „o jakiegokolwiek szlacheckie stypendyum“, — a względnie „o jakiegokolwiek nieszlacheckie stypendyum“.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 22. października 1907.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla wszystkich szkół publicznych męskich i żeńskich.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Marka Abrahamowicza	Jedno na 100 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Należność do sekty karaitów, dobry postęp, prawdziwy brak utrzymania. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, między którymi rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Andrzejowskiej Zofii	Jedno na 160 kor.		Tylko dla ubogich krewnych fundatorki, pochodzących po mieczu lub kądzieli z tej samej rodziny Andrzejowskich, z której pochodziła fundatorka, z wyłączeniem wszelakoż tych, którzy nazwisko Morawskich noszą, i dla potomków s. p. Maryana Rybczyńskiego, e. k. prokuratora państwa w Kołomyi. Bezwarunkowe pierwszeństwo bez względu na postęp w naukach służy bratanicy fundatorki Wandzie Andrzejowskiej, po niej zaś bratankom fundatorki Władysławowi i Zygmuntowi Andrzejowskim.	Aż do ukończenia studyów następnie zaś aż do uzyskania utrzymania w obranym zawodzie.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencji co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencji	Czas poboru stypendium ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Bielskiego Antoniego	Jedno na 210 kor.	Szkoły początkowe (ludowe) wykluczone.	Religia katolicka, narodowość polska lub ruska. Ubogim krewnym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Leona Boznańskiego	Jedno ewentualnie więcej po 300 kor.	Szkoły początkowe (ludowe) wykluczone.	Urodzenie z ojca i matki Polaków. Pierwszeństwo służy pochodzącym po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym z rodziców, należących do ludności wsi Dzwonowa w powiecie pilźnieńskim.	Aż do ukończenia studyów, ewentualnie jeszcze najwyżej na 3 lata w celu uzupełnienia wykształcenia za granicą.	Wydział krajowy.
Józefa Grossa de Rosenburg	Jedno na 300 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Stypendium jest przeznaczone tylko dla młodzieży galicyjskiej. Bezwzględne pierwszeństwo służy potomkom Karola Grossa de Rosenburg, brata fundatora.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Leonarda Jaroscha	Jedno na 160 kor.		Pochodzenie z rodziców stale zamieszkałych w miejscowości, leżącej w obrębie starostwa nowosądeckiego, grybowskiego, limanowskiego lub nowotarskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Dr. Antoniego Kaczkowskiego	Dwa po 80 kor.	Tylko dla uczniów i uczennic szkół ludowych do IV. klasy włącznie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, a to w pierwszym rzędzie jego potomkom, potem krewnym w linii bocznej po mieczu, wreszcie krewnym w linii bocznej po kądzieli. W braku krewnych mogą się o niniejsze stypendium ubiegać dzieci mieszczan w Kutach.	Aż do ukończenia IV. kl. szkoły ludowej, ewentualnie dla chłopców aż do ukończenia gimnazjum lub na czas trzyletniego terminowania w handlu lub rzemiośle, dla dziewcząt na czas kształcenia się w jakimkolwiek zawodzie.	Rada zawiadowcza tej fundacji urzędująca w Kutach, pod przewodnictwem tamtejszego parocha obrz. łac.
Zygmunta i Maryi Wiktorii dw. im. ze Świderskich małż. Laskowskich	Ewentualnie jedno lub więcej po 400 kor. Trzy ewentualnie więcej po 300 kor.	Dla obcych: tylko dla uczniów szkół publicznych w Krakowie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatorki i jej męża. Jeżeliby krewnych nie było, mogą stypendya otrzymać synowie herbownej szlachty polskiej, uczęszczający do szkół w Krakowie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Władysława Łozińskiego	Jedno na 300 kor. ewentualnie (dla obcych) tylko w kwocie 200 K.	Szkoły ludowe wykluczone.	Przedewszystkiem dla dziewcząt spokrewnionych z fundatorem, w ich braku dla chłopców spokrewnionych z fundatorem, jeżeliby i tych zabrakło, dla dzieci polskich prywatnych oficyalistów.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Władysław Jarocki, właściciel dóbr w Pstrągowej i każdorazowy ks. proboszcz obrząd. łac. w Pstrągowej, na prośbę Wydziału krajowego, ewentualnie sam Wydział krajowy.
Ludwika z hr. Borkowskich Niezabitowskiej	Dwa lub więcej po 1000 kor. z tych jedno od II. półroczia 1907/8.	Tylko dla szkół średnich i wyższych.	Wyznanie katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Teodora Stanisława Paprockiego	Jedno na 300 kor.		Pierwszeństwo służy członkom rodziny Paprockich.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stankiewicza Mogiły Szczepana	Dwa po 400 kor. (od II. półroczia bieżącego roku szkolnego).	Dla obcych: tylko męskie szkoły ludowe, średnie i wyższe i c. k. Akademia sztuk pięknych. (Krewni męża fundatorki mogą otrzymać stypendium w jakichkolwiek szkołach męskich lub żeńskich i w prywatnych zakładach wychowawczych żeńskich).	Bezwzględne pierwszeństwo służy krewnym męża fundatorki s. p. Szczepana Mogiły Stankiewicza, między którymi rozstrzyga bliższy stopień, a przy równym stopniu większe ubóstwo. Dla obcych: płeć męska, szlachectwo, obrz. rz. kat.	Aż do ukończenia nauk, wszelakoż dla dziewcząt nie dłużej jak przez lat 10 i najdalej do końca tego roku szkolnego, w którym kończą ośmnasty rok życia. Dla chłopców ewentualnie jeszcze przez dwa lata na kształcenie się za granicą.	Wydział krajowy.
* Jędrzeja Uścińskiego	Jedno ewentualnie więcej po 100 kor.		Pierwszeństwo służy najbliższym zstępnym z rodziny Tytusa i Leonarda Uścińskich, po nich najbliższym zstępnym z rodziny Józefa i Sydonii Wojnarów, po nich najbliższym krewnym Henryka Buresza, a po tych najbliższym zstępnym Alfreda i Karola Misiągiewiczów. Inne osoby mogą otrzymać stypendium tylko przez substytucję.	Aż do ukończenia nauk — dla substytutów o ile się nie zgłosi osoba mająca pierwszeństwo.	Wydział krajowy.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacji przystępnych dla szkół publicznych męskich w ogóle.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencji co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencji	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Bereźnickich (utworzona przez ś. p. Józefa Bereźnickiego Abramowicza b. właściciela realności w Bereźnicy i współwłaściciela dóbr Czunklew i Błażów)	Jedno na 80 kor.	Tylko dla szkół ludowych, średnich i wyższych.	Dla ubogich uczniów religii grecko-kat. pochodzących z drobnej ruskiej szlachty zagonowej (wystarcza poświadczenie Zwierzchności gminnej, potwierdzone przez właściwy gr.-kat. Urząd parafialny, że ojciec petenta jako ruskiego zagonowego szlachcica znają i uważają). W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo uczniom z rodu Bereźnickich lub wykazującym pokrewieństwo z rodziną fundatora.	Aż do ukończenia szkół wyższych.	Wydział krajowy.
Karola Bielawskiego	Jedno na 790 kor.	Tylko dla szkół średnich, wyższych i zawodowych.	Bezwzględne pierwszeństwo służy uczniom z rodziny Bielawskich, Saleniewiczów, Dulebów, z rodziny Witolda Żebrackiego z rodziny Janiszewskich t. j. krewnych fundatora i jego żony, jeżeli wykazują ubóstwo i dobry postęp.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Jan Walenty Joachim tr. im. Bielawski właściciel dóbr w Nehrybce p. Przemysł.
Damiana Brzeskiego	Jedno na 380 kor.		Szlacheckie pochodzenie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ś. p. Dra. Jana Buszka	Jedno na 600 kor. od II. półroczu 1907/8.	Dla kandydatów ad I. i II. szkoły publiczne w kraju w ogóle z wyjątkiem ludowych. Dla kandydatów ad III. tylko wydział lekarski Uniw. Jagiellońskiego.	Ubóstwo i dobry postęp. Stypendyum otrzymać mogą: I. w pierwszym rzędzie uczniowie należący do rodziny Buszków; II. w drugim rzędzie uczniowie pochodzący z Muszyny i wyznający religię katolicką; III. w trzecim rzędzie uczniowie pochodzący z Krakowa.	Aż do ukończenia nauk, dla kandydatów ad III. aż do ukończenia nauk na wydziale lekarskim.	Wydział krajowy.
Hipolita Czaykowskiego	Jedno na 600 kor.		Tylko dla młodzieży imienia Czaykowskich i Horodyskich: szlachcie, po nich zaś synom oficerów, urzędników lub księży ruskich, tak w kraju, jakoteż i we Francji urodzonych, służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Dydyńskiego Antoniego	Trzy ewentualnie więcej (Stypendya wynoszą: w szkole ludowej 600 kor.; w szkole średniej 900 kor.; w szkole wyższej 1200 kor.)		Szlachectwo. Pierwszeństwo służy kandydatom z rodu fundatora, noszącym tegoż nazwisko i uprawnionym do używania jego herbu, po nich zaś kandydatom z rodu ś. p. małżonki fundatora (z Rosnowskich) noszącym nazwisko Rosnowskich i uprawnionym do używania herbu żony fundatora.	Aż do ukończenia nauk, ewentualnie przez dwa lata w praktycznym zawodzie.	Wydział krajowy.
* Aleksandra Egierskiego	Jedno na 600 kor.		Ukończenie siódmego roku życia. Pierwszeństwo służy Egierskim, w ich braku mogą otrzymać stypendyum przez substytucję krewni fundatora, pochodzący z Wojciecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich, a mianowicie potomkowie Stanisława Siedleckiego, profesora gimnazjalnego w Krakowie, Józefa Siedleckiego w Krakowie, Wojciecha Siedleckiego w Tarnowie i Maryi z Siedleckich Zagorzańskiej w Rzeszowie, a jeżeliby i takich nie było, synowie prywatnych oficyalistów dworskich pochodzenia polskiego, obrz. rzym. kat., urodzonych w Galicyi lub w Wiel. Ks. Krakowskiem.	Aż do ukończenia nauk, dla substytutów o ile nie zgłosi się przedtem ukwalifikowany kandydat nazwiska Egierskich.	Wydział krajowy.
* ks. Jana Harbuta	Jedno na 200 kor. ewent.		Stypendyum jest przeznaczone przede wszystkim dla synów i dalszych potomków braci fundatora, Józefa i Jakóba Harbutów. W ich braku mogą je otrzymać uczniowie, pochodzący z ubogich rodziców z Czarnego Dunajca.	Aż do ukończenia nauk.	Proboszcz obrz. łac. w Czarnym Dunajcu, za zatwierdzeniem Wydziału krajowego.
Leona Jana Kantego dw. im. Kuczyńskiego	a) jedno na 1000 kor. (tylko ewent.) b) jedno na 600 kor.	ad a) Tylko dla Akademij technicznych w obrębie monarchii austro-węgierskiej. ad b) Tylko dla szkół rolniczych lub przemysłowych j. w.	Pochodzenie z polskiego rodu, obrz. łac., ubóstwo, a przynajmniej niezamożność. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, po nich zaś uczniom należącym do szlachty polskiej, przyczem starsza szlachta ma pierwszeństwo przed nowszymi rodzinami.	ad a) b) aż do ukończenia studiów ewent. na dalsze kształcenie się za granicą. ad a) b) po zgaśnięciu normalnego lub przedłużonego poboru zatrzymuje stypendysta stypendyum jeszcze jeden rok szkolny.	Wydział krajowy.
* Kulezyckiego Jakóba	Jedno na 360 kor.	Dla szkół publicznych, począwszy od ludowych aż do ukończenia studiów prawnych.	Tylko dla Kulezyckich z pierwszeństwem dla krewnych fundatora, byłego prezesa sądów szlacheckich lubelskich i lwowskich.	Aż do ukończenia studiów prawnych.	Katarzyna z Kulezyckich Siedlińska i Edward Rembowski, a względnie ich spadkobiercy. W razie nie zgłoszenia się tychże c. k. Namiestnictwo galicyjskie.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Józefa Majewskiego imienia Adama	Jedno na 240 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Pierwszeństwo służy dobrze się uczącym krewnym fundatora. W braku takich zastrzeżone jest stypendyum dla uczniów ze stanu włościańskiego i synów oficyalistów prywatnych hrabstwa Tenczyńskiego w Krzeszowicach.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Monasterzyska	Jedno stypendyum, a to w kwocie 100 koron dla uczniów szkół pospolitych lub niższych klas szkół wydziałowych, w kwocie 200 koron dla uczniów trzech ostatnich klas szkół wydziałowych, dla uczniów szkół średnich i seminarjów nauczycielskich, a w kwocie 300 K. dla uczniów szkół wyższych.	Tylko dla szkół ludowych pospolitych i wydziałowych, seminarjów nauczycielskich i szkół średnich lub wyższych.	Ukończenie przynajmniej pierwszego półroczu szkoły ludowej z dobrym postępem, pochodzenie ze stanu włościańskiego z gmin byłego powiatu monasterzyskiego. Stypendyum jest przeznaczone w pierwszym rządzie dla synów włościan z gmin: Baranów, Barysz, Bertniki, Bobrowniki, Dubieńko, Hrehorów, Huta stara, Huta nowa, Jarhorów, Jezierzany, Komarówka, Korosiatyn, Kowalówka, Krasiejów, Łąskie, Łazarówka, Niskołyzy Olesza, Puźniki, Sawalaszki, Słobodka dolna, Wleśniów, Wierzbiatyn, Wyczółki i Zadarów. W drugim rządzie dla synów włościan z gmin: Berezówka, Czechów, Dołhe, Folwarki, Jezioro, Jurkówka, Kończaki nowe, Kończaki stare, Krymidów, Łuka, Międzygórze, Nowosiółka, Petryków, Roźniów, Słobodka górna, Strychańce i Trościańce.	Aż do ukończenia nauk w szkołach w kolumnie czwartej wymienionych.	J. E. Pan Namiestnik.
Morawskiego Adama Dra	Jedno ewent. więcej po 120 kor.	Tylko dla szkół ludowych.	Ukończenie przynajmniej klasy pierwszej z postępem bardzo dobrym.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Bolesława Paszyca	Jedno a ewentualnie więcej po 600 kor.		Religia rzym. kat., pochodzenie z rodzin ubogiej szlachty polskiej.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ryszarda Pieściorowskiego	2 po 1000 kor. (dla szkół wyższych) ew. na 800 kor. (dla szkół średnich) ew. zaś na 600 kor. (dla szkół ludowych).		Niezamożność. Stypendya są przeznaczone w pierwszym rządzie dla potomków sióstr fundatora Sybilli z Pieściorowskich Dydyńskiej i Wilhelminy z Pieściorowskich Nowosieleckiej, w ich braku dla potomków s. p. Klemensa Nowosieleckiego i Zofii z Nowosieleckich Pakoszewskiej, a jeżeliby i tych zabrakło dla uczniów pochodzących z dawnej szlachty polskiej obrządku rz. kat.	Aż do ukończenia nauk ewentualnie przez dwa lata na doktorat i (najdalej przez pięć lat od ukończenia nauk) aż do uzyskania samoistnego utrzymania.	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków kuratora Wgo Stanisława Dydyńskiego w Godowie p. Strzyżów.
* Ks. Feliksa Pniewskiego	Jedno na 200 kor.	Tylko dla publicznych szkół wydziałowych, średnich i handlowo-przemysłowych.	Urodzenie w Gorlicach z rodziców narodowości polskiej, obrz. rzym. kat., ubogich tamtejszych obywateli.	Przez lat cztery wszelakoż nie dalej, jak do ukończenia szkoły średniej.	Proboszcz obrz. łac., burmistrz i starszy nauczyciel w Gorlicach, ewent. Wydział krajowy.
Ks. Biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego	Jedno ewent. więcej po 200 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Religia katolicka, urodzenie w Galicyi lub na Szląsku austryackim. Dla urodzonych na Szląsku austryackim także narodowość polska.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Radymieńskiego powiatu gmin fundacya im. Agenora hr. Gołuchowskiego	Jedno na 120 kor.		Ukończenie szkoły ludowej w Radymnie, Ostrowie, Wietlinie, Laszkach, Dunikowcach, Nienowicach, Stubnie lub Sośnicy i pochodzenie z mieszkańców byłego powiatu radymieńskiego. Pierwszeństwo mają synowie włościan.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Karola Skibińskiego	Jedno a ewentualnie więcej po 200 kor.		Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Ś. p. Franciszka Stachiewicza	Jedno na 600 kor. od II. półroczu 1907/8.	Tylko dla szkół gimnazjalnych, realnych lub technicznych.	Stypendyum jest przeznaczone w pierwszym rządzie dla kandydatów pochodzących z rodziny fundatora t. j. od Leona i Maryi Stachiewiczów lub z rodziny Winiarskich. W drugim rządzie dla synów ubogich moralnych i ucziwych a podupadłych prywatnych oficyalistów gospodarczych, pod warunkiem, że złożą dowody pilnego i wzorowego zachowania się w szkołach.	Aż do zupełnego ukończenia studyów.	Wydział krajowy.
Stawka Andrzeja ks.	Jedno ewent. więcej po 105 kor.	Tylko dla szkół krakowskich.	Pierwszeństwo służy uczniom pochodzącym z gmin, wcielonych do parafii Szywnaldu w powiecie tarnowskim.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Magdaleny i Bonifacego Stillarów	Dwa po 400 kor. (tylko ewentualnie).	Szkoły ludowe wykluczone.	Wyznanie chrześcijańskie, bez różnicy obrządku. Krewnym s. p. Magdaleny Stillarowej lub s. p. Bonifacego Stillera służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk w obrębie krajów w Radzie państwa reprezentowanych.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Stypendya Strisowerowskie	Dwa po 160 kor.	Dla obcych tylko szkoły średnie.	Religia mojżeszowa. Stypendya są przeznaczone dla męskich potomków fundatora Adolfa Juliusza Strisowera, uczęszczających do jakichkolwiek szkół publicznych. W ich braku mogą być stypendya nadane przez substytucyę na rok jeden uczniom galicyjskich szkół realnych lub gimnazjalnych, urodzonym w Jarosławiu.	Dla potomków fundatora aż do zupełnego ukończenia nauk. Dla obcych aż do ukończenia szkół realnych lub gimnazjalnych w kraju, o ile się pierwsi nie zgłoszą kandydat z rodziny fundatora.	Wna Rebeka Netti (Zanetta) Sternbergowa w Wiedniu, łącznie z przełożeniem zborni izraelskiego w Jarosławiu, ew. Wydział krajowy.
* Strzałkowskiego Stanisława	Dwa ewentual. dwa dalsze po 500 kor.	Dla obcych: tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, świeckich wydziałów uniwersytetów krajowych i dla Akademii rolniczej w Dublanach. (Ograniczenia te nie obowiązują względem krewnych).	Narodowość polska, obrządek rzym. kat., pochodzenie (ślubne lub nieslubne) z rodziców rzymsko-katolickiego obrządku, pochodzenia polskiego, urodzenie się w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszykowie. — Krewnym, aż do trzeciego stopnia fundatora lub jego żony Waleryi Medardy z Dobrzyńskich Strzałkowskiej służy pierwszeństwo, bez względu na miejsce urodzenia.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Tarnawskiego Franciszka	Jedno ewent. więcej po 232 kor.	Szkoły zawodowe i wydziały teologiczne wykluczone.	Narodowość polska, wyznanie katolickie obrz. łac., celujący postęp. — Potomkom córek fundatora, wykazującym ubóstwo i celujący postęp, służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Dra Jana Towarnickiego	a) Jedno ew. więcej na 600 kor. (dla szkół wyższych) ewent. na 400 kor. (dla szkół średnich) lub na 300 kor. (dla szkół ludowych) b) jedno ew. więcej na 400 kor. (dla szkół wyższych) ewent. na 300 kor. (dla szkół średnich) lub na 240 kor. (dla szkół ludowych).	Dla szkół publicznych ludowych, średnich i wyższych z wyłączeniem wydziału teologicznego.	ad a) tylko dla krewnych, w ich zaś braku dla imienników fundatora t. j. Towarnickich. ad b) pierwszeństwo do dwóch stypendyów służy synom kuratorów. Zresztą mogą je uzyskać synowie mieszczan rzeszowskich i mniejszych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej 5 lat pełnili służbę w obwodzie rzeszowskim i synowie urzędników prywatnych z obwodu rzeszowskiego.	Aż do ukończenia nauk, ewent. jeszcze przez dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się za granicą.	Kuratorja tejże fundacyi, urzędująca w Rzeszowie. Nadanie zatwierdza Wydział krajowy.
Andrzeja Żalchockiego	Jedno ewentualnie więcej po 231 kor.		Szlachectwo polskie. W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo krewnym fundatora i jego spadkobierców Józefa Żalchockiego i Aleksandra Gizińskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Jana Żurakowskiego	a) Jedno na 420 kor. b) Jedno ewentualnie więcej po 525 kor. c) Trzy ewentualnie więcej po 420 kor. d) Ewentualnie jedno lub więcej po 315 kor.	Szkoły ludowe wykluczone od kompetencyi.	ad a), b) szlachectwo polskie, pierwszeństwo służy ad a) potomkom rodziny fundatora i jego zięcia Juliana Starzyńskiego. Co do wszystkich pochodzenie z ojca narodowości polskiej, religii rzym. kat., urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych w obrębie Król. Galicyi i Łodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.	Wydział krajowy.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla uczniów szkół średnich i wyższych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Ś. p. Klementyny Broniewskiej	Jedno na 100 kor.	Tylko dla szkół średnich	Tylko dla urodzonych w gminach Balicze podgórne czyli zarzeczne, Balicze podróżne i Dzieduszyce małe (pow. żydaczowski). Pierwszeństwo służy urodzonym w Dzieduszycach małych, po nich zaś urodzonym w Baliczach podróżnych czyli zarzecznych.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy
Samuela Głowińskiego ad c) *	a) 4 styp. po 420 kor. ewentualnie więcej b) 20 styp. po 315 kor. ewentualnie więcej c) Jedno stypendyum na 315 kor.		Ad a) b) pierwszeństwo służy krewnym fundatora, część stypendyów jest zastrzeżona dla szlachty. ad c) tylko dla synów mieszczan lwowskich. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w kwocie 315 kor.	ad a) b) c) aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy, a to ad c) na przedstawienie Rady m. we Lwowie.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Krakowska zakordonowa	Jedno ewentualnie więcej po 420 kor. i jedno ewentualnie więcej po 315 kor.		O stypendya po 420 kor. mogą kompetować tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Kurdwanowskiej ze Stojowskich Maryi	Jedno na 500 kor.	Tylko dla szkół średnich	Pierwszeństwo służy Jordanom-Stojowski, należącym do rodziny fundatorki, w ich braku może otrzymać stypendyum przez substytucję uczeń pochodzenia szlacheckiego.	Aż do ukończenia szkoły średniej — dla obcych o ile się pierwiej nie zgłosi kandydat mający pierwszeństwo	Wydział krajowy.
* Najjaśniejszego Pana fundacya jubileuszowa utworzona przez Franciszka Macharskiego	Jedno na 70 kor.	Dla krewnych: tylko dla gimnazyów krajowych. Dla obcych: tylko dla gimnazyum nowosądeckiego.	Dla obcych: religia rz. kat., urodzenie w obrębie powiatów limanowskiego lub sądeckiego, celujący postęp. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia gimnazyum w kraju, dla obcych aż do ukończenia gimnazyum w Nowym Sączu.	Franciszek Macharski, kupiec w Krakowie.
Marka Mateczyńskiego	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor. i po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jakóba Nawratila	Jedno na 120 kor.	Tylko dla szkół średnich do klasy VI. włącznie.	Tylko dla celujących uczniów, których ojcowie są a względnie w chwili zgonu byli członkami stowarzyszenia obok w ostatniej rubryce wymienionego. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach lub też po ojeu tudzież uczniom klas wyższych.	Tylko przez bieżący rok szkolny.	Wydział stowarzyszenia pocztmistrzów, pocztexpedytorów i pocztexpedytorów Galicyi, Bukowiny i Wiel. Ks. Krakowskiego.
* Ludwiki Niezabitowskiej	Dwa ewent. więcej po 420 kor.		Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie rodziny Józefa Niezabitowskiego, dziada fundatorki z linii prostej po mieczu i po kądzieli, w ich braku mogą otrzymać stypendyum uczniowie staropolskiego szlacheckiego pochodzenia, jeżeliby zaś i tych zabrakło uczniowie posiadający szlachectwo austriackie, lub obdarzeni indygenatem Królestwa Galicyi i Lodomeryi.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Stanisław Niezabitowski, właśc. dóbr w Uhercach niezabitowskich na podstawie terny, przez c. k. Namiestnictwo ułożonej.
Ś. p. Franciszka Parzelskiego	Jedno na 300 kor.		Pochodzenie z ojea polskiej narodowości.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Mikołaja Potockiego	Ewent. jedno lub więcej po 420 kor. ew. jedno lub więcej po 315 kor.		Szlachectwo. Stypendyum po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ś. p. Wincentego Rucińskiego	Trzy po 300 kor.	Tylko dla uczniów szkół średnich w Krakowie lub Nowym Sączu.	Narodowość polska, religia katolicka. Tylko dla synów niższych urzędników państwowych dwóch najniższych rang, lub synów woźnych państwowych.	Aż do ukończenia szkoły średniej w Krakowie lub Nowym Sączu a następnie szkoły wyższej w obrębie krajów w Radzie państwa reprezentowanych.	Wydział krajowy.
Rafała Russyana	Ewent. jedno lub więcej stypendyów po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Stypendya chłopskie księdza Szczęsnego Skibińskiego proboszcza Żarszyńskiego	Dwa ewent. więcej po 200 kor.		Stypendya są przeznaczone tylko dla synów ubogich właścicieli t. j. chłopów zamieszkałych na wsi, w kraju, a gdyby tych zabrakło, dla synów rzemieślników wiejskich (chłopskich). Pierwszeństwo służy najuboższym a względnie sierotom. Do podania należy dołączyć poświadczenie przełożonego parafii, podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec kandydata jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upajających trunków nigdy nie pija. Kandydaci osieroceni po ojeu mają natomiast załączyć tegoż metrykę śmierci.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stupnickich i Jankowskich	a) Jedno ewentualnie więcej po 600 kor. b) ewent. jedno lub więcej po 400 kor.	ad a) tylko dla wydziału prawniczego lub medycznego Uniwersytetów we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) tylko dla krajowych gimnazyów.	Religia rzymsko- lub grecko-katolicka, narodowość polska lub ruska, celujący postęp w naukach. Krewni fundatora (ś. p. Marczelego Stupnickiego, właściciela Szypowic) mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami, chociażby nie wykazywali celującego postępu.	ad a) aż do ukończenia studyów na wydziale prawniczym lub medycznym we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu ad b) aż do ukończenia studyów gimnazjalnych krajowych, a następnie na wydziałach jak a).	Wydział krajowy na propozycję kuratora, którym jest Wny Władysław Madeyski, emeryt. c. k. Rada Sądów kraj. w Samborze.
Jana Bazylewicza Towarnickiego	Jedno lub więcej po 400 kor.			Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Franciszka Korwina Zawadzkiego	Dwa lub więcej po 420 kor. Ewentualnie dwa lub więcej po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych tylko dla szkół żeńskich w ogóle.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej	Dwa po 300 kor.		Szlachectwo.	Bieżący rok szkolny.	Wydział krajowy na propozycję Wgo Stanisława Pawlikowskiego, właściciela dóbr.
Leopolda Rolanda dla uczennic seminarium nauczycielskiego we Lwowie	Jedno na 360 kor.	Tylko dla lwowskich żeńskich seminarjów nauczycielskich.	Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk w jednym z lwowskich seminarjów nauczycielskich żeńskich.	Wydział krajowy.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacyi, przeznaczonych dla jednego lub kilku tylko zakładów naukowych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Grzegorza Aywasa	Jedno na 600 kor.	Tylko dla świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego	Wyznanie chrześcijańskie z pierwszeństwem dla obrz. orm.- katolickiego.	Aż do ukończenia studiów na jednym ze świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego.	Wydział krajowy na propozycję Senatu akademickiego uniwersytetu lwowskiego.
* Barczewskiego a) dla uniwersytetu lwowskiego b) dla uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie	ad a) trzy lub więcej po 600 kor. dla szlachty. Dwa ewent. więcej po 600 kor. dla nieszlachty. ad b) jedno ew. więcej po 600 kor. dla szlachty. Jedno ew. więcej po 600 kor. dla nieszlachty.	Ad a) tylko dla uczniów świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego. Ad b) tylko dla uczniów świeckich wydziałów uniwersytetu Jagiellońskiego.	Ad a), b) Narodowość polska, religia rzymsko-katolicka, urodzenie w obrębie dawnej Polski — co do stypendyów szlacheckich staropolskie szlachectwo. Pierwszeństwo służy w obu kategoriach kandydatom, którzy złożyli dowody skutecznej pracy naukowej (dla medyków złożenie I. egz. ścisłego, praca w laboratorjach, prosektoryach i t. d. dla innych wydziałów praca w seminarjach i napisanie pracy przez kierownika przyjętej, praca w laboratorjach).	Ad a) b) aż do ukończenia nauk na uniwersytecie, dla którego stypendyum jest przeznaczone, a jeżeli stypendysta podda się aktowi habilitacyjnemu na jednym z krajowych uniwersytetów, jeszcze przez dalszych lat 6 (ewentualnie w podwójnej lub potrójnej kwocie).	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków właściwego Senatu akademickiego.
* Aleksandra Brześcińskiego	Jedno na 560 kor.	Tylko dla gimnazjum św. Anny w Krakowie.	Dla synów mniej zamożnych lub podupadłych obywateli narodowości polskiej, zamieszkałych w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem. Dobre prowadzenie się i celujący postęp. Pierwszeństwo między takimi służy potomkom rodziny z Rybotycz Brześcińskich w linii męskiej.	Aż do ukończenia nauk w gimnazjum św. Anny w Krakowie.	Wydział krajowy.
* Drelichowskiego Jana dla uczniów lwowskiej c. k. Szkoły politechnicznej	Jedno na 400 kor.	Tylko dla trzech najwyższych lat c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Stypendya są przeznaczone dla najpilniejszych, najzdolniejszych i najbiedniejszych.	Aż do ukończenia nauk w lwowskiej c. k. Szkole politechnicznej.	C. k. Namiestnik Galicyi i W. Księż. Krakowskiego.
* Stypendya Jakóba (utworzone przez zm. Eliasza Pinelesa)	Jedno na 200 kor.	Tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Dla uczniów wyznania mojżeszowego, urodzonych w Jarosławiu, w ich braku mogą otrzymać stypendya przez substytucję uczniowie wyznania mejżeszowego, urodzeni we Lwowie.	Aż do ukończenia c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, substytucji tracą stypendyum za zgłoszeniem się kandydata z Jarosławia.	Wydział krajowy.
* Władysława i Maryi Jankowskich	Jedno na 40 kor.	Tylko dla lwowskich szkół ludowych żeńskich.	Narodowość polska, religia katolicka bez różnicy obrządku, pochodzenie z rodziców należących do klasy rękodzielniczej lub robotniczej.	Aż do ukończenia nauk w jednej z lwowskich szkół ludowych.	Wna Tekla z Jankowskich Domaszewiczowa w Sнопkowie pod Lwowem.
* Janowskiego Floryana Amada, biskupa Tarnowskiego	Jedno ew. dwa po 90 kor.	Tylko dla gimnazjum tarnowskiego.	Celujące zdolności, religia katolicka.	Aż do ukończenia gimnazjum tarnowskiego.	Wydział krajowy na przedstawienie dyrekcji i grona nauczycielskiego c. k. gimnazjum w Tarnowie.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Areyksięcia Karola Ludwika	Jedno na 360 kor.	Tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Wyznanie katolickie. Pierwszeństwo służy uczniom należącym do obrządku ormiańskiego, a to przede wszystkim urodzonym w byłym obwodzie kołomyjskim, po nich urodzonym w byłym obwodzie stanisławowskim lub brzeżańskim, po tych urodzonym w Galicyi, a po tych urodzonym na Bukowinie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	C. k. Namiestnik na propozycyę Ordynaryatu areybiskupiego obrz. orm. we Lwowie.
* Menarda Konieckiego	Dwa ewentualnie jeszcze pięć po 400 kor. Jedno ewent. więcej po 300 kor.	Tylko dla świeckich wydziałów c. k. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.	Narodowość polska. Krewnym i powinowatym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk na uniwersytecie Jagiellońskim.	Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego.
* Maryi Kruszewskiej z Chorobrowa	Jedno na 400 kor.	Tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Religia katolicka, obrz. łacińskiego staropolskie szlachectwo, zobowiązanie się formalną pisemną deklaracyą, zatwierdzoną przez władzę nadopieczniczą, że stypendysta bezpośrednio po ukończeniu studiów wstąpi do służby sądowej w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiej i pozostanie w niej przynajmniej przez lat dziesięć, w przeciwnym zaś razie zwróci fundacyi całą tytułem stypendyum pobraną kwotę. (Deklaracyę tę składa się dopiero po otrzymaniu dekretu stypendyjnego, ubiegając się potrzeba tylko oświadczyć w podaniu gotowość złożenia takiej deklaracyi). Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim lub z rodziców w tym powiecie mieszkających, po nich uczniom z innych powiatów Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiej, po tych zaś uczniom z innych ziem b. Rzeczypospolitej polskiej.	Aż do ukończenia studiów prawniczych a następnie aż do uzyskania adjutun w służbie sądowej w Królestwie Galicyi i Lodomerji lub W. Ks. Krakowskiej.	Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiatowej sokalskiej.
* Teofila Lenartowicza	Jedno na 200 kor.	Tylko dla krajowych niższych szkół rolniczych.	Tylko dla ubogich, w kraju urodzonych synów rodziców włościańskich, religii katolickiej obrz. łac. lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk w krajowej niższej szkole rolniczej.	Wydział krajowy na propozycyę Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie.
* Adolfa Władysława Aleksandra Łazowskiego	Dwa po 600 kor.	Tylko dla uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Poświęcenie się nauce literatury polskiej i języka polskiego.	Aż do ukończenia nauk na wydziale filozoficznym uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Wydział krajowy.
* Mieroszewskiego Ordynata	Jedno na 400 kor.	Tylko dla gimnazjum św. Anny w Krakowie.	Pierwszeństwo mają synowie ubogiej szlachty staropolskiej, w kraju zamieszkałej. W ich braku mogą otrzymać stypendya uczniowie w kraju urodzeni, pochodzący z rodziców również w kraju urodzonych, których językiem ojczystym jest język polski.	Aż do ukończenia gimnazjum św. Anny, potem zaś studiów uniwersyteckich na jednym z austriackich uniwersytetów.	Ordynat dr. Jan hr. Mieroszewski w Krakowie.
* Kazimierza Prus Petryczyna	a) Dwa ew. więcej po 400 kor. b) Trzy po 300 kor. c) Ew. jedno na 400 kor. d) Trzy ew. więcej po 250 kor.	ad a) tylko dla uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. ad b) tylko dla gimn. św. Anny w Krakowie. ad c) tylko dla wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie. ad d) tylko dla kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. W braku uzdolnionych kompetentów jednego z tych zakładów mogą stypendya być nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.	Narodowość polska, dowód, że rodzice petenta urodzili się na ziemi polskiej. (Należy zatem załączyć metryki urodzenia petenta i obojga jego rodziców).	Aż do ukończenia nauk w zakładzie, w którym stypendyum nadano.	Wydział krajowy.
* Rozalii i Karola Słapów	Jedno na 600 kor.	Tylko dla c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Urodzenie w Wadowicach z mieszczańskiej familii, religia katolicka, obrządku łacińskiego. Spokrewnionym z familją Słapów służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Wydział krajowy na propozycyę Rady miejskiej wadowickiej.
Soboty Karola	a) Jedno na 400 kor. b) Ewent. jedno na 400 kor.	ad a) tylko dla Akademii rolniczej w Dublanach. ad b) tylko dla wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Urodzenie w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiej, wyznanie katolickie obrz. łac. lub greckiego, sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo, między nimi zaś rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk ad a) w Akademii rolniczej Dublańskiej, ad b) na wydziale prawniczym we Lwowie lub w Krakowie.	Wydział krajowy.
Stanisławowska	Jedno na 100 kor.	Tylko dla c. k. gimnazjum w Stanisławowie.		Aż do ukończenia gimnazjum.	Wydział krajowy.
* Ks. Antoniego Sutorskiego	Trzy ewent. więcej po 80 kor.	Tylko dla szkół ludowych w Myślenicach.	Tylko dla ubogich dzieci pięci obojga, urodzonych w Myślenicach z rodziców również tamże urodzonych i zamieszkałych a mianowicie z mieszczan, rzemieślników, chałupników i wyrobników. Przy równym niedostatku służy pierwszeństwo krewnym fundatora.	Aż do ukończenia szkoły ludowej w Myślenicach.	Rada gminna w Myślenicach ewentualnie Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencji co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencji	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Karola Szczepanowskiego	Jedno na 260 kor.	Tylko dla c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie.	Narodowość polska, religia rzym. kat., sieroctwo.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie.	Dyrektor c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie, ewentualnie Wydział krajowy.
Dra Franciszka Urbńskiego	Jedno na 1200 kor.	Tylko dla c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie.	Tylko dla artystów polskiego pochodzenia bez różnicy wyznania, odznaczających się zdolnościami. Uczniowie początkujący, niezdolni jeszcze do samodzielnego tworzenia, nie mogą korzystać z tego stypendyum.	Przez cztery lata studyów c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, ewentualnie przez dalsze, najwyżej cztery lata studyów w tej samej Akademii.	Wydział krajowy.
* Dra Maryana Warteresiewicza	Trzy po 340 kor.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum w Złoczowie.	Religia rzym. kat., sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum w Złoczowie	Rzym.-kat. katecheta przy c. k. gimnazjum w Złoczowie.
* Antoniego ojca i Augusta syna Zawiszów z Gorzyce	Jedno na 400 kor.	Tylko dla c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie.	Bezwzględne pierwszeństwo służy krewnym i potomkom fundatora, noszącym imię Zawiszów, Witkowskich, Marowskich lub Dziewińskich. Inni uczniowie mogą stypendyum otrzymać tylko przez substytucję.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie a następnie studyów uniwersyteckich. Substytucji tracą stypendyum w razie zgłoszenia się kandydata, któremu służy pierwszeństwo.	Najstarszy krewny fundatora imieniem Zawisza, ew. Wydział krajowy.
* Adama Żebrowskiego	Jedno lub więcej po 420 kor.	Tylko dla wydziałów prawnych we Lwowie	Szlacheckie pochodzenie: ubodzy członkowie rodziny ś. p. Tadeusza Żebrowskiego po mieczu i po kądzieli mają pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studyów prawnych, a w razie wstąpienia do conceptowej służby rządowej w Galicyi, aż do uzyskania adjutum lub stałej posady.	Wny Antoni Skrzyński w Żurawnie.

L. 137.086/II. (9026 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Baryczu z poborami 3 klasy 4 stopnia, ryczałtem na służącego 252 kor. rocznie i ewentualnym ryczałtem 1200 kor. za jednorazową jazdę posłańcą do Jasienicy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 5 listopada 1907 do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 22 października 1907.

L. 139.070/II. (9025 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Polance-Karol z poborami 3 klasy, 5 stopnia i ryczałtem na służącego 504 kor.

Podania należy wnieść najpóźniej do 5 listopada 1907 do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 26 października 1907.

L. 48.163 (9023 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego służy szkolnego przy c. k. gimnazjum w Trembowli, ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszym konkurs z terminem do wnoszenia podań do 30 listopada 1907.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory: Płaca etatowa w kwocie 800 koron rocznie, 20% dodatek aktywalny w kwocie 200 kor. rocznie, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki służy szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

- 1) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznymi próbnymi pisma;
- 2) uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego służy świadectwem c. k. lekarza rządowego;
- 3) nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia;
- 4) zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;
- 5) dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta, należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcji c. k. gimnazjum w Trembo-

wli, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą wyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikację.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 22 października 1907.

L. 1859 (8940 2—3)

Konkurs

Urząd gminny miasta Sądowej Wiszni rozpisuje niniejszym konkurs w celu obsadzenia posady lekarza miejskiego z obowiązkiem zastępstwa oglądacza zwierząt z płacą 1000 kor. i dwoma 5 letnimi dodatkami służbowymi po 100 kor. rocznie.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę zechcą podania swoje należyte udokumentowane wnieść do tutejszego Urzędu gminnego w terminie do 20 listopada b. r.

Z Urzędu gminnego.

Sądowa Wisznia, dnia 24 października 1907.

L. 139.071/II. (9028 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Haczowie z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 7 listopada b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 26 października 1907.

L. 128.141/7. (9068)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady profesora położnictwa w c. k. szkole dla położnych w Krakowie w VII. klasie rangi ogłasza się niniejszym konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory unormowane w § 6 ustawy z 24 lutego 1907 roku Nr. 55 Dz. p. p.

Należyte udokumentowane podania wnieść należy na ręce dyrektora tej szkoły c. k. radcy Dworu dr. Merunowicza, krajowego referenta sanitarnego przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie w terminie do dnia 20 listopada 1907 roku.

Lwów, dnia 17 października 1907.

Kuratele.

L. cz. P. 130/7 (8839 3—3)

E d y k t.

Annę Kopeczukową z Jaworowa uznano marnotrawną, kuratorem jej ustanowiono Kiefora Szytruka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, dnia 17 czerwca 1907.

L. cz. P. 168/7 (6) (8954 3—3)

E d y k t.

Podaje się do wiadomości, że Iwan Burbeła z Oryszkowice uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego Michał Bahłaj z Oryszkowice ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Chodorów, 16 września 1907.

L. cz. L. VIII. 9/7 (8887 3—3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Filipa Anweilera w Ugarsthal.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Layh w Ugarsthal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kałusz, dnia 14 września 1907.

L. cz. L. VIII. 17/6 (8886 3—3)

E d y k t.

Za głupkowatego uznano Michała Dzo-gołę w Chocieniu.

Kuratorem jego ustanowiono Maksyma Worobeca w Bereżnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kałusz, dnia 14 września 1906.

L. cz. P. 77/7 (5) (8897 3—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Dmytra Krochmalnego w Czyżykowie.

Kuratorem jego ustanowiono Fedka Szpakowskiego w Czyżykowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 20 września 1907.

L. cz. P. 226/7 (5) (9005 1—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Małgorzatę Szwedową w Rzeszowie.

Kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Buniowicza w Rzeszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 1 października 1907.

L. cz. P. 123/7 (6) (9009)

E d y k t.

Za chorą na umyśle uznano Maryę Morylak z Starego Łysca.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Slame w Starym Łyscu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 16 sierpnia 1907.

L. cz. P. VI. 233/7 (6) (8916 3—3)

E d y k t.

Rudolf Jaworski uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Filip Jaworski.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, 13 września 1907.

L. cz. P. 175/7 (4) (8833 2—3)

E d y k t.

Podaje się do wiadomości, że Andrus Kuzyszyn z Dulib jako głupowaty oddany został pod kuratelę, a kuratorem jego ustanowiony Iwan Rudiak z Dulib.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Chodorów, 30 września 1907.

L. cz. P. 250/7 (6) (9016)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Kurza w Tuszynie.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Kurza we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielec, dnia 1 października 1907.

L. cz. P. 389/6 (5) (9012)

E d y k t.

Za chorą na umyśle uznano Hafię 1o Zawalniuk 2o Biłous w Dobrotowie.

Kuratorem jej ustanowiono p. Stefana Biłousa s. Semena w Dobrotowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 19 marca 1907.

L. cz. P. 219/7 (1) (9011)

E d y k t.

Za umysłowo niedołęznego uznano Jędrzeja Glicę gospodarza w Łęce szczecińskiej.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Czaplę gospodarza w Łęce szczecińskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa, dnia 15 października 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 748 Rg. A. 7/3 (8949)

Wpis do rejestru handlowego firmy

spółkowej.

Wpisano do rejestru oddział A.:

Siedziba firmy: Torskie.

Brzmienie firmy: J. Mann i J. H.

Schechter.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrab lasu.

Forma spółki: jawna od 1 listopada

1906.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Izak Mann dzierżawca dóbr i Juda Hersch Schechter oficyalista prywatny obaj w Torskiem.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj spółnicy kolektywnie.

Podpis firmy: własnoręczne podpisy obu spółników z początkową literą imion i pełnymi nazwiskami.

Dzień wpisu: 12 sierpnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Tarnopol, dnia 31 lipca 1907.

L. cz. Firm. 734 Rg. B. I. 26 (8775)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Siersza (spółka ma jednak prawo przy zachowaniu przepisów zakładać filie i agencje w granicach i po za granicami Państwa).

Brzmienie firmy: „Galicyjskie akcyjne Zakłady górnicze“ po niemiecku: „Galizische Montanwerke A. G.“

Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabycie i prowadzenie sposobem przemysłu wszystkich należących do J. Ex. hr. Andrzeja Potockiego posiadłości górniczych i hutniczych w Galicyi zachodniej w szczególności kopalni węgla kamiennego w Sierszy i w Tenczynku, kopalni galmanu jakoteż i huty cynkowej w Krzu wraz ze wszystkimi przynależnościami i prawami.

Forma spółki: Towarzystwo akcyjne utworzone na zasadzie statutu uchwalonego na walnem zgromadzeniu akcyonaryusza odbytem w Sierszy w dniu 1 sierpnia 1907 a zatwierdzonego reskryptem c. k. gal. Namiestnictwa z dnia 25 lipca 1907 L. 92421/XI na mocy upoważnienia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 11 lipca 1907 L. 21557.

Czas trwania spółki: nieograniczony.
Kapitał zakładowy wynosi 5,000.000 koron i rozłożony jest na 25.000 akcji opiewających na okaziciela wartości nominalnej po 200 koron.

Ten kapitał akcyjny może być bez osobnego zezwolenia rządowego podwyższony do kwoty 10,000.000 kor. przez emisję nowych akcji.

Ogłoszenia od rady zawiadowczej Towarzystwa umieszczone będą w urzędowych gazetach: „Wiener Zeitung“ i w „Gazecie Lwowskiej“.

Podpis firmy: Pod wydrukowaną lub napisaną nazwą spółki położą swe podpisy albo dwaj członkowie rady zawiadowczej albo jeden członek rady i jeden do prokury umocowany urzędnik spółki, ten ostatni z dodatkiem wskazującym na prokurę.

Członkami pierwszej rady zawiadowczej wybrani na walnem zgromadzeniu w dniu 1 sierpnia 1907 na przeciąg lat 5:

1) p. Bogusław Mikucki, generalny pełnomocnik J. E. hr. Andrzeja Potockiego w Krzeszowicach,

2) p. dr. Józef Henoch, generalny sekretarz J. E. hr. Andrzeja Potockiego w Krzeszowicach.

3) p. Maksymilian Feilchenfeld, wiceprezydent Rady zawiadowczej niższo-austriackiego Towarzystwa eskontowego (Nieder-Oesterreichische Escompte-Gesellschaft w Wiedniu),

4) p. Maksime Krassny, Dyrektor tegoż Towarzystwa,

5) p. Antoni Kerpely, generalny Dyrektor austr. Towarzystwa Alpinen-Montan (Oesterreichische Alpinen Montangesellschaft w Wiedniu),

Prokurę udzielono: Dyrektorowi spółki Antoniemu Schimitzek inżynierowi górniczemu w Sierszy.

Dzień wpisu: 9 września 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 9 września 1907.

L. cz. Firm. 836/7 (8825)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm Oddział A. B. C. wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnobrzeg.
Brzmienie firmy: Zdzisław hr. Tarnowski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: budowle wodne na Wiśle w Nadbrzeziu.
Skutkiem zwinienia przemysłu.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.

Rzeszów, dnia 5 października 1907.

L. cz. Firm. 205/00 stow. II. 79 (8869)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Brzozów.
Brzmienie firmy: „Zakład kredytowy w Brzozowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ a w niemieckim języku

„Credit Anstalt zu Brzozów registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Zmiana §§ 1, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 16, 17, 18, 19 i 21 statutu z których § 19 opiewać będzie: „Obwieszczenia Towarzystwa ogłoszone będą w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie lub plakatami przynajmniej w 3 miejscach oraz na gmachu ratuszowym w Brzozowie przybitymi.

Reszta zmienionych paragrafów statutu niezostają ogłoszone ponieważ niezawierają takich okoliczności, które wedle § 6 ustawy z 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. p. p. podlegają publicznemu ogłoszeniu.

Data wpisu: Sanok dnia 8 maja 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Sanok, dnia 4 maja 1907.

L. cz. Firm. 773 Sp. II. 533 (8944)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółowych wykreślono:
Siedziba firmy: Podgórze
Brzmienie firmy: „J. Stein et Söhne“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: fabrykacja i odczyszczenie pierza, z powodu rozwiązania spółki.

Dzień wpisu: 10 października 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 5 października 1907.

L. cz. Firm. 781 Poj. I. 333 (8943)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Klasno ad Wieliczka.
Brzmienie firmy: „Hirsch Perlberger Sohn in Klasno“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: C. k. uprzyw. fabryka likierów, rosolisów, spirytusu i octu.

Umarł właściciel firmy Joachim Szymon Perlberger.

Na czas przewodu spadkowego powierzony został zarząd przedsiębiorstwa dotychczasowemu prokurzyście Michałowi Perlbergerowi.

Dzień wpisu: 10 października 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 5 października 1907.

L. cz. Firm. 201/7 Rg. A. 46 (8973)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego A.
Siedziba firmy: Zawoja.
Brzmienie firmy: Adolf Ringer.

Przedmiot przedsiębiorstwa: tartak wodny i handel drzewa.

Właściciel (I) Adolf Ringer.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Wadowice, dnia 8 października 1907.

L. cz. Firm. 987 stow. I. 136,25 (8972)
Ogłoszenie.

Odnosnie do tus. ogłoszenia z dnia 4 czerwca 1905 l. cz. Firm. 614 stow. I. 136/9 ogłasza się, że komercyjne towarzystwo kredytowe w Borszczowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z powodu zupełnego zakończenia likwidacji z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych się wykreśla.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 30 września 1907.

Spadki.

L. cz. A. V. 84/7, P. V. 73/7 (7) (8888 2—3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia, że w dniu 23 marca 1907 w Dobrotworze zmarł Leib Schwarz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłoszili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. Markus Diamand, zastępca rabina z Kamionki strumiołowej kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyją, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kamionka strum., dnia 20 lipca 1907.

L. cz. A. 207/7 (8) (8742 2—3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, że 1 lutego 1887 w Kniazdworze zmarła Pelagia z Kieniuków 1 śl. Hrycyk 2 śl. Czawaga bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłoszili i wniosli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Wasyl Bodnaruk kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Peczeniżyn, dnia 27 września 1907.

L. cz. A. III. 333/06 (8) (8805 1—3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że Mykieta Nyskokłon zmarł w Wierzbowie dnia 4 września 1906 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Naści Nyskokłon nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku powyższego, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem Stefanem Nyskokłonem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 23 lipca 1907.

L. cz. A. 551/6 (13) IV. 1/70 (8) (8755 1—3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa 1) spadkobierców ś. p. Tytusa Theodosiewicza, nauczyciela, dnia 3 grudnia 1891 w Kidałowicach zmarłego, by w ciągu roku zgłoszili swe prawa do spadku po tymże zmarłym pozostałego, składającego się z książeczki wkładowej kasy oszczędności Nr. 10211 na 733 kor. 53 hal. opiewającej;

2) Romualda, Antoniego, Franciszka i Stanisława Schelsów, względnie ich spadkobierców, do podjęcia w ciągu roku z depozytu funduszów masy spadkowej ś. p. Florentyny Schels, składających się z kosztowności wartości 189 kor. 90 hal.

W razie niezgłoszenia się powyższych, spadek po ś. p. Tytusie Theodosiewiczu, przyznany zostanie jako bezdziedziczny Skarbowi państwa; jak niemniej kosztowności śp. Florentyny Schels zostaną temuż Skarbowi państwa wydane.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 20 października 1907.

L. cz. A. VI. 377/5 (7) (8673 1—3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI. w Tarnopolu podaje do wiadomości, iż dnia 23 listopada 1891 zmarł Janko Piwowar w Tostolngu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu ustawowej dziedziczki Józefy zam. Nazarko, wzywa ją, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Iwanem Nazarko, synem Mikołaja, dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, 15 grudnia 1906.

L. cz. A. 248/7 (8) (8977 1—3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie wiadomem czyni, iż dnia 5 kwietnia 1907 zmarła w Budyninie Michalina Wilczek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając miejsca pobytu spadkobierczyni Józefy z Wilczków zam. Książ, wzywa ją, by w przeciągu roku licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosiła się w tymże sądzie i oświadczenie się do spadku pisemnie lub ustnie wniosła, inaczej spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Hnatem Gaukiem z Budynina dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 4 października 1907.

L. cz. T. 7/7 (3) (8945 1—3)
A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Ignacego Dąbrowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego w Starym Sączu Nr. 706 na 50 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasuokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 19 września 1907.

L. cz. Nc. XVIII. 92/6 (4) (8747 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jakóba Wollischa kupca we Lwowie, Halička 13 wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego duplikatu rewersu depozytowego na 4000 koron względnie książeczkę galicyjskiej Kasy Oszczędności Nr. 117.725 na 4000 kor. deponowaną 29 marca 1905.

Posiadacza powyższego duplikatu rewersu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasuokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVIII.

Lwów, dnia 19 października 1907.

L. cz. T. 83/7 (1) (8686 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Leona Schöna, zegarmistrza we Lwowie, ul. Ruska 3, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następują-

Amortyzacje.

nych rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych trzech weksli:

1) 1 weksla z daty 2 sierpnia 1907 na 250 kor. opiewającego, przez Jana i Maryę Czarniów akceptowanego, 3 miesiące od daty płatnego;

2) 1 weksla tej samej daty na 250 kor. opiewającego, jak wyżej akceptowanego, 6 miesięcy od daty płatnego;

3) 1 weksla tej samej daty, na 500 kor. opiewającego, jak wyżej akceptowanego, 6 miesięcy od wystawienia płatnego.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, licząc od dnia płatności każdego weksla, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasuokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział VII.

Lwów, dnia 11 października 1907.

Ч. сш. Nc. V. 61/7 (2) (8290 2—3)
E д и к т.

Ц. к. суд повітовий в Коломиї взи- ває на просьбу Константина Телішевського нотаря в Коломиї, посідача згубленої че- рез Константина Телішевського книжочки вкладкової і позичок „Праця“ в Бучачі, дня 16 червня 1904 тим товариством ви- даної, ч. 3 на суму 571 кор. 5 сот. і на его імя виставленої, аби єї в протягу одного року тут. судови предложив і пра- ва свої виказав, в противнім разі зістане книжочка тота по уцливі сего часу яко неважна узнана.

Ц. к. Суд повітовий, відд. V.
Коломия, дня 15 мая 1907.

L. cz. T. II. 3/7 (1) (8970 1—3)
E d y k t.

Na skutek wniosku Leiby Kaufmana w Tarnowie wdraża się niniejszym postępo- wanie amortyzacyjne zaginionego rzekomo weksla z daty Tarnów dnia 5 września 1907 na 215 kor. z terminem płatności 15 paździer- nika 1907 opiewającego na p. Arona Kohna w Radomyślu wielkim, trasowanego podpi- sem Leiby Kaufmana jako wystawcy, tudzież na odwrotnej zaopatrzono, a przez Arona Kohna akceptowanego i wzywa posiadacza tego weksla, aby takowy w 45 dniach od dnia płatności tegoż tj. do dnia 24 listopada 1907 tut. sądowi przedłożył.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 21 września 1907.

L. cz. XII. 102/7 (3) (8621 1—3)
E d y k t.

Na wniosek Franciszki Rosner w Ra- kowicach u Jakóba Katza l. 65 zamieszkałej wdraża się postępowanie celem amortyzacji książeczki wkładowej Powszechnego Zakła- du kredytowego w Krakowie Nr. 5848 ks. VIII. fol. 105 na kwotę 104 kor. opiewającej przez wnioskodawczynię rzekomo zagubionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi pra- wami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu- okresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział III.
Kraków, dnia 12 września 1907.

L. cz. T. 7/7 (3) (8945 1—3)
A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Ignacego Dąbrowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego w Starym Sączu Nr. 706 na 50 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasuokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 19 września 1907.

L. cz. Nc. XVIII. 92/6 (4) (8747 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jakóba Wollischa kupca we Lwowie, Halička 13 wdraża się postępo- wanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego duplikatu rewer- su depozytowego na 4000 koron względnie książeczkę galicyjskiej Kasy Oszczędności Nr. 117.725 na 4000 kor. deponowaną 29 marca 1905.

Posiadacza powyższego duplikatu re- wersu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jed- nego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasuokresu za nieistnie- jące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVIII.
Lwów, dnia 19 października 1907.

L. cz. T. 48/7 (6) (8942 1-3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Maryanna Oczkowska, córka Wawrzyńca i Maryanny z Jeleniów, urodzona 17 lipca 1835 w Chranowie, wysłała za mąż w r. 1855 za robotnika Sebastjana Cortello. Po kilkuletnim pobycie w Galicji, w ciągu którego przyjęli do siebie młodszą siostrę Maryę Oczkowską, córkę Wawrzyńca i Maryanny z Jeleniów, urodzoną 15 stycznia 1842, wyjechali z Galicji na Podole około roku 1858, poczem jakiś czas mieszkając także w Czerniowcach przenieśli się razem na stały pobyt do Kijowa. Początkowo ich brat Tomasz Oczkowski korespondował z owymi siostrami, później jednak i to ustało, tak, że ostatnią wiadomość od Maryanny Oczkowskiej zam. Cortello, otrzymał Tomasz Oczkowski przed 38 laty, przyczem ta już o Maryi, siostrze swojej, nie wspominała.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Tomasza Oczkowskiego postępowanie celem uznania za zmarłą Maryanny Oczkowskiej zam. Cortello i Maryi Oczkowskiej.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono kuratorowi panu adw. dr. Antoniemu Gaszyskiemu w Chranowie wiadomości o powyż wymienionych, aby przed niżej wymienionym sądem stawiły się lub w inny sposób uwiadomiły o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 grudnia 1908 rozstrzygnie o uznaniu ich za zmarłe.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 28 września 1907.

L. cz. T. 68/7 (2) (8772 1-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Władysława Starka z Łańcuta wdraża się postępowanie, celem amortyzacji następujących rzekomo wnieioskodawcę zagubionych, na imię Władysława Starka wystawionych, okazicielowi płatnych książeczek wkładowych galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, a mianowicie:

- Nr. 135063 na kwotę 1263 kor.;
- Nr. 120278 na kwotę 1189 kor. 10 hal.;
- Nr. 153365 na kwotę 1835 kor. 25 hal.;
- Nr. 10743 na kwotę 1000 kor.;
- Nr. 176374 na kwotę 627 kor. 50 hal. i

6. Nr. 84252 na kwotę 3100 kor.
Posiadaczka powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 12 września 1907.

L. cz. T. 76/7 (1) (8774 1-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Nuty Kurzrocka, dzierżawcy browaru w Kozowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch blankietów wekslowych, zaopatrzonych stemplami po 1 kor. 40 hal. niewystawionych i bez daty, a przez Nutę Kurzrocka akceptowanych.

Posiadaczka powyższych blankietów wekslowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział VII.
Lwów, dnia 27 września 1907.

L. cz. T. 15/7 (2) (8610 1-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Eidelshaima, kupca w Drohobyczu wdraża się postępowanie, celem amortyzacji następujących wnieioskodawcy rzekomo zaginionych weksli, które opiewają:

- weksel na 400 kor., zresztą zupełnie niewystawiony podpisany przez Abischa Erdmanna i Józefa Eidelshaima in bianco;
- weksel na 200 kor., zresztą niewystawiony zupełnie, podpisany przez Abischa Erdmanna i Józefa Eidelshaima in bianco;
- weksel stemplowany na 10 hal., całkiem in bianco podpisany przez Abischa Erdmanna;
- weksel ostemplowany na 10 hal., całkiem in bianco podpisany przez Izraela Eidelshaima;
- weksel na 100 kor., zresztą zupełnie niewystawiony podpisany in bianco przez Józefa Weinstocka;
- weksel ostemplowany na 10 hal., całkiem in bianco przez Getzla Katza i Jettę Katz podpisany.

Posiadaczka powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się w ciągu 45 dni

po płatności ze swoimi prawami w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu uznane zostaną za nieistniejące.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.
Sambor, dnia 16 sierpnia 1907.

L. cz. T. 62/7 (2) (8659 1-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Skrzyńskiej w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej pow. Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 46.266 na kwotę 200 koron opiewającej, na imię Maryi Skrzyńskiej wystawionej.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od

dnia ogłoszenia ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 23 września 1907.

L. cz. T. 34/7 (8666 1-3)
Uchwała.

Na prośbę Pinkasa Riesla wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do następującej w stanie biernym realności wyk. hip. 482 ks. gr. Stanisławów Pinkasa Riesla, Tobiasza Mahlera i Goldy Itty Schwarz własnej zaindebentowanej pretensji.

„Auf Grund der zwischen Chaje Weingarten und Isak Klar geschlossenen politischen Vergleiches dtto 14 Oktober 1850 Zl.

5692 wird die Summe von 176 fl. C. M. zu Gunsten des Isak Klar und im Grunde der vom Isak Klar ausgestellten Erklärung dtto 13 November 1850 im Lastenstande dieser Summe das Hypothekarreicht der Summe per 176 fl. C. M. sammt 5% vom 1 August 1845 zu Gunsten des abwesenden Johann Boryslawski intabuliert.“

Wzywa się tedy tych, którzy roszeżą sobie do pretensji tej jakie prawa, by prawa te najdalej do 1 września 1908 w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu na wniosek petenta amortyzacya wpisu tego orzeczoną i wykreślenie tegoż zarządzone będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, 24 lipca 1907.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych. o g.				odch. o g.			
12:20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kołomyżowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	
2:31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		2:51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimea, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)		—	3:45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laboreza, Pesztu, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Mieleca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimea.	
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.		—	6:00	do Sambora, Sianek.	
—	7:10	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.	
—	7:25	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:12	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	7:29	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyce, N. Sącza przez Tarnów.		—	6:20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.	
—	8:00	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.		—	6:58	do Jaworowa.	
—	8:05	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.		—	7:30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia.	
—	8:22	z Iłkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyży, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.		8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
8:55	—	z Jaworowa.		—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września włącznie) Wieliczki, Oświęcimea, Zakopanego (p. Podgórze Pl. od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
—	9:45	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagorza, Chyrowa.		—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od 15 czerwca do 15 września włącznie.	
—	10:05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagorza, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	9:20	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedzielę i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyżę), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	10:30	z Kołomyży, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	10:45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	10:30	z Sianek, Sambora.		—	11:05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.	
—	11:50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.		1:55	—	do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.	
—	12:00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		2:17	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	12:40	z Sokala, Rawy ruskiej.		—	2:36	do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
—	1:10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.		—	2:25	do Kołomyży, Żydaczowa.	
1:50	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		2:45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.	
—	1:55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		—	4:05	do Ławocznego, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
—	2:16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.		—	4:30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.	
—	2:25	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuzekę), Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	5:50	do Stanisławowa.	
—	3:51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobyca, Borysławia.		—	6:15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimea.	
—	3:55	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.		—	6:25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
—	4:50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	7:00	do Jaworowa.	
—	5:00	z Jaworowa.		—	7:05	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.	
—	5:25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimea, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	7:10	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyce, Budapesztu (przez Tarnów).	
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	7:20	do Rawy ruskiej, Sokala.	
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września włącznie), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	10:40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	9:00	z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.		—	10:51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	9:20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		—	11:00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimea, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.		—	11:30	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.	
—	10:50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny.					

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września włącznie) 3:25, 5:30 po połud. i 8:20 wieczór; (od 5 maja do 29 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 1:46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 10:05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedzielę i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9:35 wieczór.	Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września włącznie) 2:28, 3:45, 5:45, po południu; (od 5 maja do 29 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 12:41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia włącznie w niedzielę i rz. kat. święta) 9:05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedzielę i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8:34 wieczór.
Z Janowa (od 1 maja do 30 września włącznie) 1:15 po połud. i 9:25 wieczór; (od 12 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 10:10 wieczór.	Do Rawy ruskiej 11:35 w nocy (każdej niedzieli).
Ze Szczercza od 26 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta o 9:40 wieczór.	Do Janowa (od 1 maja do 30 września włącznie) 9:15 przed połudn., i 3:35 po połudn.; (od 12 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 1:35 po połudn.
Z Lubienia od 12 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta o 11:50 wieczór.	Do Szczercza 10:45 przed poł. (od 26 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. kat. święta).
	Do Lubienia 2:10 po połudn. (od 12 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamecze“:		Z dworca „Podzamecze“:	
—	7:01	—	6:35
—	11:40	—	11:03
2:00	—	2:32	—
—	5:15	—	7:24
—	10:12	—	11:35

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasieckich l. 5 drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedzielę i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitum 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

BERTA HIRSCHHORN

nie jest moją żoną i niema prawa podpisywać się Menkes.

M. Menkes.

Panowie i Panie

przez sprzedaż pokupnego artykułu mogą osiągnąć wielki boczny dochód, wiadomość: Emil Rosenberg, Budapeszt, Andrásystrasse 60.

Wina

naturalne, czyste, niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla, Lwów.**

Wina węgierskie! Czerwone i białe węgierskie, gwar. czyste naturalne, a to: z r. 1906 — 34 litrów zlr. 11.90; beczka pocztowa 4 i ówierć litra zlr. 1.75; z r. 1902: 34 litrów zlr. 17; beczka pocztowa zlr. 2.30; z r. 1887: 34 litrów zlr. 23; beczka pocztowa zlr. 2.75. Medyczne wino z 1879 r. zlr. 4.90 za beczkę pocztową. Wszystko franco. Miód pszczelny czysto biały albo żółty, najdelikatniejszy gatunek deserowy 5 kg. puszką zlr. 3.50 franco. **L. Altneu, Versecz Nr. 13. Węgry.**

Bardzo na czasie.

Wszelkie środki desinfekcyjne
poleca po najniższych cenach

JAN HOFFMANN

Skład farb i materiałów
Lwów, Rynek 34.

Dla Świątecznych Starostw, Magistratów, Zarządów gmin i Szpitali ceny wyjątkowe.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patentów.

Składy do przechowywania mebli.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 24.

Lwów, Kościuszki 18.

Telefon 408.

Ostatnie nowości

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek



w dużym wyborze i najnowszych
wzorach. Ceny najniższe (z per-
łowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Tylko 450 kor.

Kompletne SYPIALNIE z lustrami i marmurami
im. orzechowe, dębowe, mahoniowe i palisandrowe.

Ogromny wybór MEBLI salonowych, jadalni, pokoi
męzkich, mebli giętych i luksusowych, sofy, otomany,
fotele zwykłe i rozkładane.

ŁÓŻKA mosiężne i żelazne, łóżeczka dziecięce, ma-
terace sprężynowe i druciane.

Największy wybór DYWANÓW ehodników, portier,
firanek, skór, kap, pledów, koców, kołder, materaców,
poduszek i t. p.

Prosimy przed zakupem gdziekolwiekbyż. Łaskawie
zobaczyć przedtem nasze składy i porównać ceny.
Przy większych zamówieniach możliwie najdogodniej-
sze spłaty bez podwyższenia cen. Własną pracownią
tapiecką, stolarską i posielową — polecamy

Józef Schuster i Kazimierz Toczyński

Lwów,

ul. Trzeciego Maja 5.

PATENTY

wszystkich krajów wyjedrwa i spienięża

M. GELBEAUS,

inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca

Wiedeń VII., Siebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentów).

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.**Polskie Przewodniki podróży.**

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obecnie przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymaganiom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.

Przewodnik po Wenecji i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—.

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 2.—.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 2.—.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 6.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

1907.

Rok IX.

Zaproszenie do przedpłaty na

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-muzyczny

poświęcony celnijszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Treść pisma w kwartale III: Zeszyt 7 i 8 (skonfiskowany) zawiera: Żeleński Wł. 3 melodie z opery „Stara Baśń”. Rzepko Wł. Przyciągnęli przed kościółek, Melodrama do poematu P. Lenartowicza p. t. „Raławice”. Cleve H. Burza. Landry A. Improwizacya. Massenet J. Białe motylki i Sinding Chr. Melodya. Nr. 9: Rzepko Wł. 2-gi Krakowiak do Raławic. Berger Rud. C'est la vie! Polka-Marsz. Lasson P. Listki jesiennie, a la Valse i Rihowski A. Mazurek.

W dziale literackim liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego

Prenumerata wynosi: Miesięcznik k. p. 42, z przesyłką pocztową kop. 50. Kwartalnie rb. 1 kop. 25, z przesyłką pocztową rb. 1 kop. 50. Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. 7. Zeszyt przedpłaty kop. 50.

Premia dla waznych abonentów:

a) Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50 SLYNNĄ METODĘ LESZCZYŃSKIEGO (Na przesyłkę premium kop. 30.)

b) Jako nadzwyczajne premium przeznaczają się

PIANINO do wyboru z fabryk krajowych w cenie 450 rubli

dla każdego tysiąca abonentów.

Premium wygrywa posiadacz kwintu, którego trzy ostatnie cyfry będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej 188 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (losowana w czerwcu 1907 roku).

Kwity abonentem zamiejscowym będą wysyłane wprost przez księgarnię, gdzie wnieśli pieniądze.

Adres redakcyi: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.

Redaktor i wydawca Leon Chojecki.

Agencya na Galicyę we Lwowie biuro dzien. St. Sokółowskiego Pasaż Hausmana 9.

JUŻ WYSZEDŁ NOWY

ważny od 1 maja 1907

KURIER KOLEJOWY

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokółowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Oesterreichisch-ungarische Bank.**Die XXX. regelmäßige Jahresitzung der Generalversammlung****Oesterreichisch-ungarischen Bank**

findet im Monate Februar des Jahres 1908 statt.

Die stimmberechtigten Aktionäre*) welche dieser Generalversammlung als Mitglieder angehören wollen, werden eingeladen, spätestens bis Samstag, den 30. November 1907, zwanzig auf ihren Namen lautende, vor dem Juli 1907 datierte Aktien der Oesterreichisch-ungarischen Bank samt Couponsbogen bei der Depositen-Abteilung der Hauptanstalt in Wien oder bei der Hauptanstalt in Budapest oder bei einer Filiale zu hinterlegen oder vinkulieren zu lassen. Aktionäre, von welchen die Aktien zu diesem Zwecke bereits von früherher in der Bank erliegen, sind hiedurch, ohne daß es einer besonderen Anmeldung bedarf, Mitglieder der Generalversammlung.

Tagesordnung, Ort und Stunde der Sitzung werden den Mitgliedern der Generalversammlung mittelst besonderer Kundmachung in den zu Wien und Budapest erscheinenden Amtsblättern rechtzeitig bekannt gegeben werden.

Wien, 24. Oktober 1907.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Biliński
Gouverneur.

Schoeller
Generalrath.

Pranger
Generalsekretär.

*) Artikel 14. der Statuten der Oesterreichisch-ungarischen Bank, Article 1: An den Generalversammlungen der Oesterreichisch-ungarischen Bank können nur österreichische und ungarische Staatsangehörige teilnehmen.

Artikel 15. der Statuten: Von der Teilnahme an der Generalversammlung ist ausgeschlossen:

a) wer nicht im Vollgenusse der bürgerlichen Rechte steht, insbesondere auch Derjenige, über dessen Vermögen das Konkursverfahren eröffnet worden ist, bis zur Beendigung desselben.
b) wer in Folge einer strafgerichtlichen Verurteilung in seinen bürgerlichen, politischen oder Ehrenrechten beschränkt ist, solange diese Beschränkung andauert.

Artikel 18. der Statuten: Jedes Mitglied der Generalversammlung kann nur in eigener Person und nicht durch einen Bevollmächtigten erscheinen und hat bei Beratungen und Entscheidungen, auch wenn es in mehreren Eigenschaften an den Verhandlungen teilnehmen würde, nur eine Stimme.

Artikel 19. der Statuten: Lauten Aktien auf juristische Personen, auf Frauen und mehrere Teilnehmer, so ist derjenige berechtigt, in der Generalversammlung zu erscheinen und das Stimmrecht auszuüben, welcher sich mit einer Vollmacht der Aktieneigentümer, soferne diese österreichische oder ungarische Staatsangehörige sind, ausweist. Bevollmächtigte müssen aber mit Ausnahme des Aktienbesitzes ihren persönlichen Eigenschaften nach (Artikel 14 und 15) fähig sein, an der Generalversammlung teilzunehmen.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Ümsetzung.**Bank austriacko-węgierski.****XXX. zwyczajne posiedzenie roczne Walnego Zgromadzenia****Banku austriacko-węgierskiego**

odbędzie się w miesiącu lutym 1908 r.

Akcyonaryuszów, mających prawo głosowania*), którzy w tem Walnem Zgromadzeniu jako członkowie chcą brać udział, zaprasza się, aby najpóźniej do soboty 30. listopada 1907 roku, dwadzieścia na swe nazwisko opiewających, przed lipcem 1907 datowanych akcyj Banku austriacko-węgierskiego wraz z arkuszami kuponowymi złożyli lub winkulowali w Oddziale depozytowym Zakładu głównego we Wiedniu, albo w Zakładzie głównym w Budapeszte, lub też w jednej z Filij.

Akcyonaryusze, którzy już dawniej w tym celu akcje w banku złożyli, są tem samem, bez poszczególnego nowego zgłoszenia, członkami walnego zgromadzenia.

Porządek dzienny, miejsce i godzina Walnego Zgromadzenia oznajmione będą członkom w swoim czasie obwieszczeniami w dziennikach urzędowych, we Wiedniu i Budapeszte.

Wiedeń, 24. października 1907.

Bank austriacko-węgierski.

Biliński
gubernator.

Schoeller
generalny rada.

Pranger
generalny sekretarz.

*) Artykuł 14. statutow Banku austriacko-węgierskiego, ustęp 1: W Walnych Zgromadzeniach Banku austriacko-węgierskiego uczestniczyć mogą tylko obywatele austriacki i węgierscy.

Artykuł 15. statutow: Od uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu jest wyłączony:

a) kto nie używa w zupełności praw obywatelskich, mianowicie zaś ten, do czyjego majątku otwarto postępowanie krydalne, dopóki się nie skończy;
b) kto w skutek wyroku sądu karnego ograniczony jest w swoich prawach cywilnych, politycznych lub czci, dopóki trwa to ograniczenie.

Artykuł 18. statutow: Każdy członek Walnego Zgromadzenia przybyć może tylko we własnej osobie i nie może przysłać pełnomocnika, a w obradach i rozstrzygnięciach, chociażby uczestniczył w rozprawach w rozmaitych przyniotach, ma tylko jeden głos.

Artykuł 19. statutow: Jeżeli akcje opiewają na osoby prawne, na kobiety lub więcej uczestników, ten uprawniony jest przybyć na Walne Zgromadzenie i wykonać prawo głosowania, kto okazał pełnomocnictwo właścicieli akcyj, o ile ci są obywatelami austriackimi lub węgierskimi. Pełnomocnicy jednak powinni być na mocy osobistych przyniotów (artykuły 14. i 15.), wyjąwszy posiadania akcyj, uzdolnieni do uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu. (Przedruk nie będzie płacony.)